Dziś specjalny dodatek „KURYER TURYSTYCZNY I ZDROJOWY"

Cena numeru w Krakowie: 25 gr. na prowincji:

Nal. poczt. opł. rycz.

Wydanie: F

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł 7.60
Na prowincji . . . . . zł 7.60
Zagranicą . . . . . zł 11.50

ILUSTROWANY

KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji a nie do współpracowników.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski

Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz 1—2 popołudniu

Telefony: 11 98. 15 72. 35 42. Dla rozmów międzymiast Redakcji: 32 92, 44 50.

Kraków, Wielopole L. 1.

Konto czekowe Nr 140 725 (Warszawa 400 200 Kraków). Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer — Kraków.

ODDZIAŁY: **WARSZAWA,** Nowogrodzka 26. tel. 234-65 i 70-21. **KATOWICE,** Teatralna 6. tel. 23-78. **POZNAŃ,** Św. Marcina 48. tel. 17-22. **LWOW,** Kopernika 9. tel. admin. i redakcji 49-58. **ROWNE WOŁYNSKIE,** 3 go Maja 195. tel. 221. **ŁODŹ,** ul. Piłsudskiego 65 (Wschodnia). tel 167,08 **KIELCE,** Sienkiewicza 46. tel. 348. **NOWY SĄCZ,** Jagiellońska 29. tel. 58. **WILNO,** Wileńska 26. tel. 14 82 i 466.

Rok XX. Kraków, piątek 22 listopada 1929. Nr. 320.

Co oznacza mowa premjera o konstytucji?

Kraków, 21 listopada.

(rl) Przemówienie premiera Świtalskiego w Filharmonji otwiera **cykl przemówień ministrów,** w których sprecyzowane **jest stanowisko rządu** wobec **zagadnienia naprawy ustroju.**

P. premjer Świtalski zaznaczył na wstępie, że nie będzie się zajmował **sformułowaniami prawnemi,** ale że będzie mówił tylko o **politycznej** stronie naprawy. Należy przypuszczać, że minister sprawiedliwości **Car,** który za kilka dni przemawiać będzie na ten temat **w Krakowie, uzupełni w tej mierze wywody premiera,** omawiając obszernie **prawną** stronę problemu konstytucyjnego.

Cóż powiedział premier Świtalski, jako **polityczny** szef rządu.

1) Stwierdził on, że naprawa ustroju **musi być dokonana** i że na nic się **nie zdadzą sejmowe próby wykręcania się od spełnienia tego obowiązku.**

2) Podkreślił, że dla rządu **rzeczą zasadniczą** jest **aprioryczne uznanie** naczelnej zasady, iż naprawa ustroju musi pójść w kierunku zapewnienia rządowi siły i trwałości.

Znaczy to, że rząd widzi **punkt ciężkości w rozszerzeniu prerogatyw Prezydenta Rzeczypospolitej i utrudnieniu Sejmowi możliwości ciągłego obalania rządu.** P. premier powiedział, że **bez przyjęcia tej naczelnej zasady** załatwianie **poszczególnych** punktów i redagowanie **poszczególnych** artykułów przez Sejm **nie doprowadziłoby do celu.**

To powiedzenie — o ile je rozumiemy — ma **podwójne znaczenie.** Po pierwsze oznacza ono, że w stosunku do **przedłożonego projektu ustrojowego,** rząd widzi **możliwość takich czy innych modyfikacyj poszczególnych punktów, ale,** że te modyfikacje **nie mogą zmieniać ducha zamierzonego dzieła.** Po drugie premier wskazuje w tych słowach na **taktykę opozycji,** która zamiast rozważania **całości** projektu, wyciąga zeń **poszczególne ustępy,** czy postanowienia, interpretuje je **po swojemu,** rozdyma je do znaczenia szczególnie doniosłego i w **tych szczegółach chce utopić** cały **zasadniczy problem naprawy ustroju.**

3) Trzeciem stwierdzeniem premiera jest wadliwość naszej ordynacji wyborczej, która powoduje **oderwanie się klubów sejmowych od społeczeństwa** i ich **wewnętrzne skostnienie.**

Jeżeli się słuchało **uważnie mowy premiera:** 1) **jej początku,** w którym mówił o **dodaniu piątego przymiotnika do naszej ordynacji,** 2) jej środka, w którym mówił o **automatycznie w Sejmie siedzących** (na skutek naszej ordynacji) **leaderach klubowych** i o **dyscyplinie klubów,** 3) **jej końca,** w którym polemizując z Narodową Demokracją, zaznaczył, że **sama zmiana ordynacji wyborczej nie załatwia jeszcze problemu naprawy konstytucji** — to można bardzo jasno wywnioskować, że rząd w całej pełni **uznaje błędy tej ordynacji** i że za najgłówniejszy błąd uważa **mechanicznie pojętą proporcjonalność.**

Nad tą sprawą warto się **trochę zatrzymać,** już choćby dlatego, że **po raz pierwszy ze strony rządu padają słowa krytyki ordynacji wyborczej.**

Do czego prowadzi **mechanicznie pojęta proporcjonalność?** Do zerwania **wszelkiego kontaktu między posłem a ludnością.** Aby zostać posłem, **nie trzeba mieć zaufania ludności,** wystarczy, jeżeli się **ma zaufanie sztabu partyjnego,** który danego kandydata stawia na swojej liście i wystarczy z drugiej strony, jeśli **pewna grupa obywateli idzie za ogólnemi hasłami danej listy.** Głosuje się **na numery,** a nie **na osoby.** Posłem zostaje często kandydat umieszczony gdzieś **na czwartem, czy piątem miejscu listy,** na którego wyborcy nie zwracają nawet uwagi, podczas gdy kandydaci czołowi, stawiani nieraz w 20 okręgach i na liście państwowej, **z innego okręgu mandat przyjmują.** Jeszcze luźniejszy kontakt istnieje pomiędzy posłem z listy państwowej a masą wyborczą.

Tak więc posłowie, którzy **mandatów nie zdobyli, dzięki szczególnemu osobistemu zaufaniu swych wyborców, nie liczą się z ich nastrojami, potrzebami i życzeniami,** ale tylko **z dyrektywami sztabu partyjnego.**

Z drugiej strony system ten wpływa na **dobór kandydatów przez sztab partyjny.** Sztab ten **nie liczy się wcale z tem, czy ludność danego okręgu chciałaby mieć posłem kogoś bardzo zasłużonego dla danej części kraju,** ale **nagradza mandatami agitatorów zasłużonych dla partji.** Kto choć trochę wglądał w narady sztabów partyjnych, wie, że **często zdarza się tragikomiczna sytuacja,** iż dla **agitatora zabrakło miejsca w którymś z okręgów, gdzie go znają.** Wtedy posyła się go **gdzieś w dalekie strony,** tam stawia się go na dyskretnem miejscu, manipuluje się potem tak, że czołowi kandydaci odpadają i **agitator z pod Radzymina zostaje naprzykład posłem na Wołyniu lub na Pomorzu.** Tak więc głosowanie na numery, zrywające kontakt między Sejmem a społeczeństwem, jest jedną z **twierdz partyjnictwa** i jedną z przyczyn **zwyrodnienia parlamentaryzmu.**

P. premier Świtalski bardzo **trafnie scharakteryzował psychologję klubów poselskich,** które wyszły z tej ordynacji, klubów, w których **przed decyzją** rządzi **szara masa agitatorów,** a w których **po decyzji** silna indywidualność przywódcy nie może już nic zrobić.

Jeszcze jaskrawiej uwypuklił to premier, mówiąc o tych posłach w parlamencie francuskim, którzy należąc do **opozycji,** głosują **za rządem,** gdy czują, że rząd **ma rację** i porównując to z naszymi stosunkami, w których taki **poseł byłby wyklęty przez wszechwładny sztab partyjny i nie znalazłby się już na liście kandydatów.**

Zatrzymaliśmy się szerzej przy sprawie ordynacji wyborczej, gdyż uważamy ją za **jeden z bardzo poważnych elementów dzisiejszego zła,** który winien ulec naprawie. Nie zmienia to w niczem przekonania, któremu zresztą tak **silnie dał wyraz p. Świtalski,** że osią dyskusji i główną linją wytyczną naprawy musi być rezygnacja z części przywilejów poselskich na rzecz równowagi władz (Sejm — Rząd — Prezydent) i że nie wystarcza zmiana samego źródła powstawania Sejmu, jeśli jego zakres wpływów jest zbyt szeroki.

* * *

Nakoniec chcielibyśmy kilka uwag poświęcić tym wywodom premiera, które odnoszą się do **sposobu przeprowadzenia naprawy ustroju.** P. Świtalski nie pozostawił **żadnej wątpliwości** — piszemy już zresztą o tem na wstępie — że **czynniki kierownicze zdecydowane są wprowadzić w życie nową konstytucję.** Zaapelował on **do Sejmu,** aby **współpracował w tym kierunku,** stawiając **tylko jeden warunek,** t. j. **uznanie naczelnej zasady,** że reforma ma być dokonana dla **wzmocnienia i utrwalenia władzy wykonawczej w naszym ustroju.**

Jeśliby jednak Sejm ten postulat **odrzucił,** jeśliby wytrwał na drodze **lekceważenia sprawy konstytucji,** lub chciałby zagubić się w **walce o szczególiki** — to rząd nie cofnie się przed widmem arytmetyki głosów w Sejmie, a walkę o konstytucję toczyć będzie także poza odcinkiem sejmowym, z mocną wolą jak najrychlejszego dania Polsce nowego ustroju.

—o—

Cuda dzisiejszej techniki.

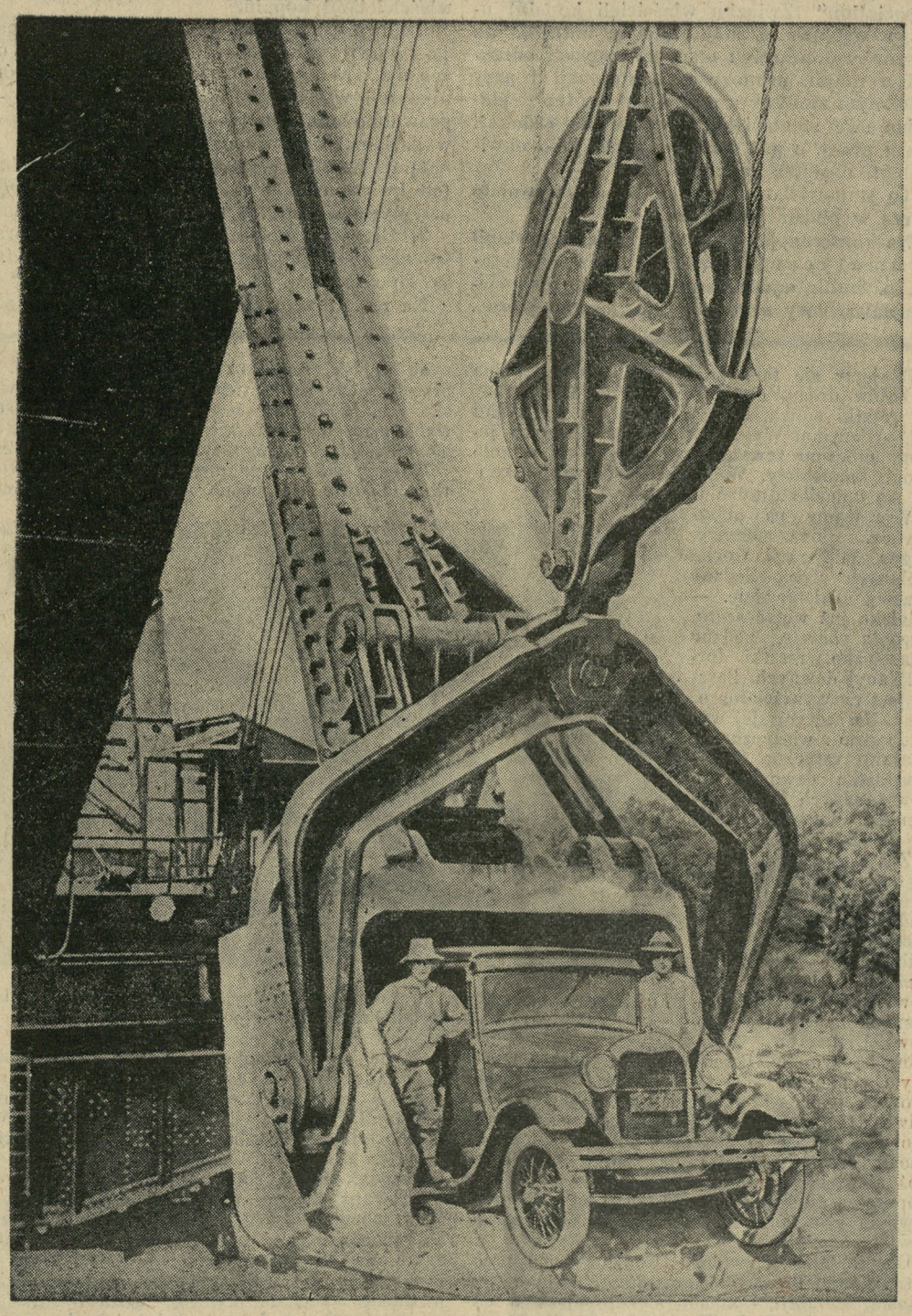

W warsztatach samochodowych w Illinois w St. Zjednoczonych, zbudowano specjalny dźwig do przenoszenia samochodów na wyższe piętra warsztatów. — Uchwyt tego dźwigu ma kształt olbrzymiej szufli, do której zajeżdża samochód, poczem w ciągu jednej minuty „ląduje" na 7-mem piętrze.

ŻĄDAJCIE tylko polskich uznanych za najlepsze Ostrzy do golenia

Wytwórnia: Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 15.

5176k

„MOULIN-ROUGE" Kabaret-Dancing. Dziś i codziennie Schimay-Harmany Four, Annie Lazar, Lota Moutos, Lya Maniola. — Niedziela i święta o 5 pp. Five o'clock (ul. Gertrudy 28. Tel. 323). 5541k

EAU DE COLOGNE „L'ELEPHANT"
orzeźwiająca, 80% woda kolońska, niezbędna na balu, w podróży i po zawodach sportowych. — J. SZACH — WARSZAWA. 4308

Na Górnym Śląsku źle się dzieje

Nie wolno sączyć trucizny. — Precz z separatyzmem, szerzonym przez partje górnośląskie!

Kraków, 21 listopada.

Sąsiadujemy o miedzę z tą dzielnicą, a nie wiemy dokładnie, jakie są **prawdziwe nastroje, prądy, jakie jest właściwe oblicze polityczne i duchowe Śląska,** dla którego Polska poniosła we właściwym czasie tak **olbrzymie ofiary.**

Jeżeli mówimy o Śląsku, to na myśli mamy **Śląsk Górny,** a nie **Cieszyński,** którego część wchodzi w skład województwa śląskiego. O. Śląsk Cieszyński **bowiem jesteśmy spokojni.** Walka partyjna na tym Śląsku **nie przedstawia dla Państwa żadnego niebezpieczeństwa.**

Śląsk Cieszyński dla polskości został na całej linji **uratowany.** Jest to zasługą w pierwszym rzędzie **polskiej szkoły i ofiarnego polskiego nauczycielstwa,** które w pierwszym rzędzie pracowało w małopols. T. S. L., które wybudowało pod zaborem austr. 2.000 szkół powszechnych i które przez lat 40 w sposób bohaterski pracowało **nad ugruntowaniem narodowem tego kraju.** Stąd lud cieszyński i jego inteligencja **są polskimi w 100%. Polak Ziemi Cieszyńskiej jest Polakiem zupełnym, całkowitym, pomimo,** że żywi gorącą **regjonalną miłość do swojego rodzinnego kraju.** Na Śląsku Cieszyńskim nigdy nie posługiwano się w walkach partyjnych demagogicznym **separatyzmem, szerzącym** nienawiść do rodaków z innych dzielnic, szerzącym pogardę do wszystkiego, co nie jest lokalne.

W **znacznie gorszych warunkach wychowywał się Górny Śląsk.** Systematyczna **germanizacja** tego kraju wywołała spustoszenie nietylko polityczne, ale i **duchowe.** Osławiony plebiscyt był **również zbiorową demoralizacją górnośląskiego ludu.** W ostatnich latach na terenie Górnego Śląska rozpętała się niebywała wojna domowa między stronnictwami. **Na bagienku nieodpowiedzialnych walk, pomiędzy miejscowemi stronnictwami wyrosło hasło niezdrowego antypaństwowego separatyzmu górnośląskiego.** Wiemy dobrze, że Niemcy wmawiali przed wojną lat dziesiątki w masy górnośląskiego ludu, **że nie jest polski,** jeno śląski, że stanowi jakiś **odrębny szczep czy narodowość śląską (!),** mówiącą łamanym djalektem polskim, nie mającym nic wspólnego z polskim narodem. Toteż Niemcy w pewnej części zniemczyli Górnoślązaków i wytworzyli typ, **który wprawdzie mówił łamaną polszczyzną,** ale **czuł i myślał nie po polsku.** Odnosiło to zarówno do mężczyzn, jak i do kobiet. Germanizacja ta była zarówno polityczną, jak i **duchową.** Na Górnym Śląsku Niemcy wbili w mózgi wielu Górnoślązaków przekonanie o **„wyższości kultury niemieckiej,** o supremacji mentalności pruskiej. Wszystko, co niemieckie, **było lepsze,** wszystko, co **polskie, było gorsze.** W tę wyższość rzekomą intelektu niemieckiego wierzył nietylko **chłop** i **robotnik śląski,** ale często i **polski inteligent.** Przesąd ten niestety zachował się w pewnej mierze jeszcze i dotąd na Śląsku.

Wspomnieliśmy wyżej o potwornej **agitacji separatystycznej,** jaka się obecnie toczy na Górnym Śląsku. **Prowadzą ją właściwie wszystkie stronnictwa,** nawet niektóre **miejscowe organizacje.** Przybrała ona rozmiary **wprost niepokojące.**

Wiadomo, że na Górnym Śląsku pracuje od czasu objęcia tego kraju przez Polskę, **tysiące rodaków z innych dzielnic.** Bez tych przybyszów, bez tych **„goroli",** bez tych przybłędów nie byliby Górnoślązacy uruchomili **ani szkół powszechnych,** ani **szkół ludowych,** ani **urzędów państwowych. Po odejściu biurokracji pruskiej byłby się aparat państwowy zupełnie na Górnym Śląsku załamał, byłaby zapanowała anarchja, na co Niemcy w Bytomiu z całą złośliwością czekali.** Nie było bowiem zupełnie na Górnym Śląsku ani polskich nauczycieli, ani polskich urzędników administracyjnych, ani skarbowych, ani sędziów, ani prokuratorów i wogóle był zasadniczy brak polskiej inteligencji górnośląskiej. Górnoślązacy byli tylko robotnikami i rolnikami, a inteligentów polskich na palcach można było wyliczyć. **Dopływ krwi z innych dzielnic Polski był w interesie Śląska i Państwa niezbędnie konieczny.**

Nie znaczy to jednak, aby stanowiska urzędnicze i nauczycielstkie oddawano **tylko przybyszom.** Gdzie tylko było można, **przyjmowano Górnoślązaków i bardzo liberalnie i po ojcowsku traktowano ich braki kwalifikacyjne i naukowe.** Każdy bezstronny przyznać musi, że w ciągu siedmiu lat, tj. w ciągu przynależenia Górnego Śląska do Polski, **wielu Górnoślązaków porobiło bajeczne karjery, o jakich za czasów pruskich marzyć nie mogli.** W ciągu lat siedmiu **wytworzyła się nareszcie rodzima inteligencja górnośląska,** mianowicie **urzędnicza. Tysiące Górnoślązaków,** chociaż nie mieli ani wykształcenia średniego, ani wyższego, **wyrobiło się za czasów polskich na wyższych i niższych pracowników państwowych,** wyrobił się nareszcie typ **polskiego urzędnika Górnoślązaka.**

W miarę, jak młodzież górnośląska **kończyć będzie uniwersytety,** napływ miejscowej rodzimej inteligencji będzie jeszcze większy, tak, że **wnet Górny Śląsk sam sobie wystarczy.** Na razie jednak jeszcze muszą tam pracować z administracji państwowej przybysze, **znienawidzeni „gorole" i przybłędy,** albowiem mimo wszystko, miejscowych sił, wykwalifikowanych, w dostatecznej liczbie jeszcze brakuje.

Wychodził w czasie plebiscytu w Bytomiu skandaliczny tygodnik niemiecki, pod nazwą: **„Der schwarze Adler".** Ohydne to piśmidło było zadarmo rozrzucone między masy ludu górnośląskiego. Treścią jego było **szerzenie pogardy, nienawiści i lekceważenia wszystkiego, co polskie.** Piśmidło to w sposób barbarzyński, niekulturalny, w szyderczym, nienawistnym tonie **kopało przepaść pomiędzy Polską a Górnym Śląskiem.** Ten **gnój polityczny** objął w spadku po tem piśmidle osławiony **Kustos,** a Kustosowi zabrały obecnie ten separatystyczny program **stronnictwa na Śląsku.** Toteż i w pismach miejscowych i na wiecach i na zebraniach lży się, szkaluje i obrzuca błotem tych wszystkich **„goroli",** którzy pracują na Śląsku bądź jako nauczyciele, bądź jako urzędnicy, lekarze, inżynierowie lub sędziowie. **Obdarto w sposób nieludzki ze czci i wiary całą tę inteligencję, odmówiono jej wszelkich zasług i zdolności, nie zostawiono na „gorolach" suchej nitki.** Szkalowanie i lżenie rodaków z innych dzielnic przybrało na G. Śląsku **rozmiary chorobliwej psychozy.** Doszło do tego, że nawet na zebraniach robotniczych **prawicowych czy lewicowych,** mowcy górnośląscy lżą tych **nielicznych robotników z Małopolski i byłej Kongresówki,** którzy pracują bądź po kopalniach bądź po hutach, jakkolwiek przemysł górnośląski oddawna żali się na brak sił roboczych.

Zdajmy sobie sprawę, że miejscowe stronnictwa na G. Śląsku są stronnictwami **robotniczemi i demokratycznemi.** Takie są warunki, takie muszą być stronnictwa. Stronnictwa te nie powinny jednak zapominać o swoich obowiązkach **wychowawczych.** Obdzieraniem ze czci i pogardą do wszystkiego, co niema marki górnośląskiej, **Śląska się nie odniemczy,** ani polskości się w tym kraju nie utrwali. A tego właśnie w tym kraju potrzeba.

Polskość, kultura polska — to nie są hasła agitacyjne, przedwyborcze, **to nie chwilowa konjunktura partyjna.** Nie można się przecież ustosunkowywać do polskości tak, jak do codziennych haseł i programów partyjnych. **Utrwalanie narodowości polskiej jest naczelnym obwiązkiem na Śląsku, nietylko rządu, ale i wszystkich stronnictw. Narodowość, której się nie strzeże, której się należycie nie pielęgnuje, której się godnie nie wychowuje, łamie się, krzywi i ulatnia.**

Cóż zostanie z polskości w masach ludu górnośląskiego, który się żywi ustawicznie antypolskiem błotem w stylu **„der schwarze Adler"?** Lud taki, tak źle i nieodpowiedzialnie żywiony **separatystyczną propagandą,** zawsze będzie lekceważył polskość i polską kulturę i dla polskości będzie dalej elementem **niepewnym.** A o to właśnie idzie Niemcom, by Ślązak się nigdy **całkowicie nie unarodowił,** by zawsze był surogatem narodowym, by nigdy nie miał całkowitego poczucia narodowego. Stąd też ta skandaliczna propaganda separatystyczna ze stanowiska ogólno-państwowego jest wysoce szkodliwą i niebezpieczną.

Czas najwyższy, aby z fałszywej drogi zawrócić, aby jad trucizny demagogicznej powstrzymać.

Mac Donald w walce z magnatami węglowymi.

Widmo nowej ofenzywy przeciw węglowi polskiemu nad Bałtykiem.

(Orygin. korespondencja „Il. Kuryera Codz.").

Londyn, 18 listopada.

Gabinet p. **Ramsay Mac Donalda** pozostaje nadal pod znakiem **groźnego kryzysu węglowego.** W poprzedniej naszej korespodencji scharakteryzowaliśmy **„bill węglowy",** z jakim wobec górników i właścicieli kopalń wystąpił rząd Mac Donalda. Ale zarówno w obozie **Federacji górników,** jak i w **„Mining Association"** (Związku właścicieli kopalń) ustawa węglowa p. Mac Donalda **natrafiła na zasadniczy sprzeciw: magnaci węglowi odrzucili a limine propozycję konferencji i przy „zielonym stoliku" z górnikami** krótko deklarując swe stanowisko, **iż z chwilą redukcji czasu pracy o pół godziny,** musi, jako ekwiwalent, nastąpić **redukcja** płac.

To stanowisko właścicieli kopalń **wywołało burzę w obozie górników.**

Na konferencji Federacji Górniczej nastąpił dramatyczny rozłam: prezes Federacji, p. Smith, **opuścił konferencje,** pozostawiając **dalsze losy negocjacyj węglowych panu... Cookowi i rządowi Mac Donalda.** Z pewnych kwater podniosły się głosy, że stało się... **dobrze.** Osoba p. **Smitha,** nieubłaganie stojącego na stanowisku **dotrzymania obietnicy wyborczej Partji Pracy, t. j. przyznania górnikom 7 godzinnego dnia pracy,** stanowiła poważną **przeszkodę na drodze do kompromisowego sfinalizowania układu węglowego górników z właścicielami kopalń.**

Rząd p. Mac Donalda **nie stracił rezonu:** postanowił wprowadzić ustawy węglowe na... raty. Po uzgodnieniu opinji z górnikami i właścicielami kopalń znajdą się — prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu — w parlamencie dwie ustawy:

1) *a)* **Redukcja czasu pracy o pół godziny** (od kwietnia 1930 r.), *b)* **kartelizacja całego przemysłu węglowego** („kwoty" i ceny węgla).

2) **Ustawa o nacjonalizacji „royalties** (prawo eksploatacji gruntów, na których znajdują się kopalnie).

Na razie przeto **ciernisty problem paktu zarobkowego górników pozostanie w dziedzinie mglistych obietnic.** Rząd socjalistyczny pod naciskiem p. Cooka, przerażonego **stanowiskiem właścicieli kopalń** (grożących redukcją

Cook, sekretarz międzynar. Związku górników.

obecnych płac), **poszedł na kompromis** w tym sensie, iż zagwarantował górnikom **wprowadzenie z początkiem kwietnia** 1930 r., kiedy zacznie obowiązywać zredukowany czas pracy, coś w rodzaju **komitetów kontrolnych obecnych zarobków** (wages board), instytucji, która zawaruje górnikom nie-

List z Prowancji.

Cygański król i błogosławiona Murzynka

(Oryginalna korespondencja „Il. Kuryera Codz."

Saintes Maries de la Mer, w listopadzie.

Biała Prowancja jest *istną szachownicą narodów,* oddźwięków historycznych, terenem etnograficznym o dziwnie przemieszanej krwi. Zbiegali się tu uchodźcy z przeróżnych stron, poczynając od Fenicjan, Greków, żydów, Arabów — a kończąc w czasach ostatnich na Hiszpanach, Włochach, Syryjczykach, a nawet na emigrantach polskich. Szczególniejszą miłością do tych okolic pałają *cyganie,* a to z dwóch powodów: przedewszystkiem, w Saintes Maries de la Mer, niedaleko Marsylji, znajduje się grób czarnej służebnicy, św. Marji Egipcjanki i Marji Magdaleny, *błogosławionej Sary,* którą cyganie całego świata uważają za swoją patronkę i rodaczkę. Po drugie, w tej właśnie miejscowości odbywają się uroczystości, związane z *„intronizacją" cygańskiego „króla",* oraz zjazdy doroczne pod hasłem *„cyganie wszystkich krajów łączcie się".*

Jak już wspominałem w jednym z listów poprzednich, *Kościół odnosi się z pewną rezerwą do tradycji,* głoszącej, że w tych właśnie stronach wylądował ongiś św. Łazarz w otoczeniu najbliższych Chrystusa. Wogóle, wieki średnie pozostawiły niesłychany balast tradycji, apokryfów, legend i opowieści. Trudno się dziś w tem wszystkiem po'apać i oddzielić plewę od ziarna. Nie chodzi tu jednak o autentyczność archeologiczną, a o kult religijny. Przywiązując wagę nawet do zabytków o prawdziwości wątpliwej, *czci się tradycję Chrystusową* — a o to przecież chodzi nade wszystko.

Podobnie z grobem błog. Sary. Otoczony on jest niezwykłą czcią, a zwłaszcza przez cyganów, dla których jest największą świętością na ziemi. S-tes Maries de la Mer — to istna *Częstochowa cyganów,* Lourdes, czy Rzym. Wiąże się tu tradycja religijna z narodową, pilnie i zazdrośnie strzeżoną.

Udajemy się tam z Marsylji, marną, pełną wybojów drogą, okrążając wielkie *Stawy Berry,* resztki morza, które szumiało tu ongiś nad całą dziedziną. Wyglądają one, jak szerokie jeziora, otoczone zewsząd wzgórzami Kraj wokoło ubogi, kamienisty. Wszędzie pustkowia. Komuby się opłaciło drapać taki jałowy grunt?

Wjeżdżamy na płaszczyznę. Słone moczary, bagna, miejscami trochę zielonych łąk. Nędzne krzewy gdzieniegdzie. — Zdaleka już widać *szarą, okrągłą basztę,* nędzne miasteczko, resztki fortyfikacyj dawnych. Baszta jest rzeczywiście ogromna. Na szczycie jej wybudowano wieżyczkę z charakterystyczną prowansalską dzwonnicą z powyginanych prętów żelaznych. Wewnątrz mieści się dzisiaj *kościół.*

Zdaje się nam, że nie jesteśmy w południowej Francji, a w jakiemś zapadłem miasteczku na kresach polskich, gdzie odbywa się *jarmark cygański.* Koczowisko wozów i wózków, bud płóciennych na kołach, „wozów Drzymały", odrapanych okropnie. Pełno wszędzie ludzi o wybitnym typie cygańskim. Mężczyźni przeważnie brodaci, rośli — kobiety w jaskrawych, przeraźliwie brudnych łachmanach, dzieci moc niezliczona. Kręci się to wszędzie, pakuje pod samochody, czepia się pojazdów, żebrze. Policji jakoś niewiele — wiadomo, że sami cyganie nie dopuszczą do żadnych zajść, gdyż w razie przeciwnym groziłoby im to zakazem wstępu do „świętych miejsc".

Oryginalnie to wygląda. Godzinę temu przejeżdżaliśmy przez *główną ulicę* miljonowego miasta, *Marsylji, Cannebière,* europejską w całem znaczeniu słowa. Tu, w *Saintes Maries de la Mer,* istna Azja. Trójnogi z kołków, na których wiszą osmolone kociołki, dym rozpalonych ognisk, szwargot ogromnych tłumów, i przeciskające się z trudem przez to zbiegowisko samochody. Nie brak i pięknych, luksusowych maszyn, gdyż święta cygańskie są ewementem, ściągającym turystów, często z daleka.

Idziemy dość długo pieszo przez ten barwny tłum. Ledwie się można docisnąć. Wchodzimy

Poświęcenie morza. Proboszcz z Saintes Maries de la Mer przed lalkami, wyobrażającemi św. Marję Egipcjankę i błog. Sarę.

wreszcie do oryginalnego, okrągłego kościoła. *Grób błog. Sary* lśni tysiącem świec. W kościele niewiele ludzi — „król cygański" jeszcze nie przyszedł. Aż oto słychać zzewnątrz odgłosy głucho bijących bębnów i piszczałek. *Król idzie!* Staje na progu rosły, śniady mężczyzna z czarną brodą. Ma na sobie ciemno-czerwony strój, wyszywany złotem, ogromny naszyjnik z dużych monet złotych, czarny, obszerny płaszcz na ramionach, a w ręku wysoką laskę ze złotą gałką. Kto to jest, z jakiego pochodzi kraju — niewiadomo. Po uroczystościach zniknie gdzieś w tłumie, wróci do jakiegoś *„wozu Drzymały",* przebierze się i będzie wyglądał, jak ci wszyscy jego *„poddani",* blacharze, kowale i złodzieje. Na razie pełen jest godności i dostojeństwa.

Orszak „władcy" jest dość pstry na wygląd. Bardzo mało narodowych strojów — może kilkanaście zaledwie. Wyglądają one na węgierskie, czy rumuńskie. Kto wie — z tych stron zapewne przybyli tu ci wieczni włóczędzy? Za starszyzną wdziera się do kościoła zgiełkliwa fala tłumu. Jest tak ciasno po chwili, że niepodobna się ruszyć. „Król" stoi w pierwszym rzędzie, na prezbiterjum, tuż przed ołtarzem. Miejscowy proboszcz odprawia mszę św. Zwykłe, wiejskie nabożeństwo przy akompaniamencie trochę zachrypniętych organów.

Mężczyźni ze świty „króla" biorą potem baldachim, czekają przed ołtarzem. Ksiądz zdejmuje ornat i w komży, z kropielnicą w ręku, rozpoczyna procesję. Przed kościołem czeka sześciu rosłych młodzieńców, w czapkach sportowych i odświętnych ubraniach. Wyglądają oni na młodych robotników miejscowych. Dźwigają na ramionach duże, złocone, ozdobne nosze, na których widać dwie rzeźbione w drzewie, polichromowane, duże *lalki w koronach,* przedstawiające *św. Marję Egipcjankę* i czarną służebnicę jej, *błogosławioną Sarę.*

Kościół jest tuż nad zatoką morską, u wylotu kanału. O kilkadziesiąt kroków dalej obmurowanie się kończy i zaczyna się plaża. Tam młodzieńcy, niosący figury świętych, wchodzą z ciężarem swym na ramionach, w wodę, a za nimi wjeżdża konna straż honorowa z chorągiewkami w rękach. Gorliwsi *brną w wodzie po kolana* — broń Boże boso — odświętnie, w butach i długich spodniach.

Baldachim już złożono. Ksiądz stoi pośrodku łodzi, przed nim chłopak kościelny z krzyżem. Orszak posuwa się powoli. Fala jest dość duża. Konie parskają i kręcą się niespokojnie. Z drugiej strony nadjeżdża „król cygański" na białym koniu — król, a może tylko jego delegat — kto wie? Ustawiają się wszyscy szeregiem. Łódź, wioząca księdza, podpływa zwolna, kołysząc się na fali. Świeci jaskrawe, jesienne słońce. Ksiądz ma na głowie duży czarny kapelusz z szerokiemi rondami. Kieruje uroczystością jakiś krępy, nie stary jeszcze człowiek, cygan zapewne, w dziwnej, białej szacie płóciennej, z pod której widać kolorową koszulę i krawat. Staje on przed figurami świętych i podnosi rękę. Wówczas ksiądz zdejmuje kapelusz. Wszyscy

naruszalność istniejących płac zarobkowych.

Ale **punkt ciężkości polityki węglowej** p. Mac Donalda leży właściwie gdzieindziej: rząd Mac Donalda dąży konsekwentnie do kartelizacji przemysłu węglowego, aby przemysłowi temu utorować drogę do walki **konkurencyjnej** o odzyskanie utraconych i pozyskanie nowych rynków zbytu. W tym wypadku, jak parokrotnie już wskazywaliśmy, stoimy w przededniu wzmożonej walki na bałtyckim rynku zbytu węgla.

Z chwilą, gdy „bill węglowy“ gabinetu Mac Donalda wejdzie w życie, można oczekiwać nowej ofenzywy węglowej o-ogólno-angielskiego kartelu węglowego na Bałtyku. Węgiel eksportowy angielski będzie ponownie subsydjowany, aby tylko sprostać zwycięskiej konkurencjsi polskiej.

Podobno p. **Archer,** twórca kartelu węglowego 5-ciu hrabstw, (jednego z najważniejszych dystryktów węglowych) doprowadził (jak między wierszami przypomina w ostatnim numerze „Daily Telegraph“), do **paktu kompromisowego z górnośląskimi właścicielami kopalń co do „kwot“ i cen węgla na rynkach bałtyckich,** a ostatnio wydany — z ramienia Ligi Narodów — raport z międzynarodowej konferencji węglowej w Genewie zapowiada **bliską realizację „locarna węglowego“.** Mimo to jednakże, realnie oceniając sytuację, nie wierzymy w pokojowość p. Archera i pacyfikację światowego problemu węglowego. W chwili obecnej dobiegają przygotowania w Cardiffie do wyprawy na **kanadyjski rynek węglowy.** Wzamian za węgiel **Kanada** dostarczać będzie Brytanji zapasów **zboża,** a gabinet **Mac Donalda** projektuje już obecnie **budowę wielkich elewatorów** zbożowych w W. Brytanji, przyczem **sam rząd zamierza wystąpić jako nabywca zboża kanadyjskiego.**

Projekty te śledzą za zrozumiałym zainteresowaniem **angielscy producenci węgla,** żywiąc przekonanie, **że po wprowadzeniu w życie planu koncentracji całego przemysłu węglowego droga ku zdobyciu nowych rynków zbytu stać będzie szeroko otworem.** W chwili obecnej dobiegają również końca układy w południowej Walji, zmierzające do sfuzjowania 180 drobnych kopalń i powołania do życia olbrzymiego kartelu węglowego południowo-walijskiego o kapitale 10 miljonów funtów (430 miljonów zł.). **Będzie to krok na drodze do wypadu na rynek kanadyjski** i decydujące posunięcie w kierunku ostatecznego skartelizowania całego przemysłu węglowego W. Brytanji. Co do zagłębia **Yorkshire** (gdzie rezyduje kartel „5-ciu hrabstw“ p. Archera) pragniemy dodać, że **posiada kopalnie najbardziej nowocześnie** urządzone, stosunkowo najtańszą produkcję i oddawna obowiązujący 7 i pół godzinny dzień pracy. Stąd zagłębie Yorkshire i pierwsze poparło projekty węglowe Mac Donalda i występuje obecnie, jako „aljant“ Mac Donalda w walce z **pozostałą grupą właścicieli kopalń.**

Leon Charap.

Podziękowanie.

J. W. Panu Dr. Zygfrydowi Schwarzowi za pełną troskliwości i bezinteresowności opiekę lekarską nad naszym ś. p. mężem i ojcem — najserdeczniejsze wyrazy podzięki składa

1366g **Rodzina Stanaków.**

Dziś w teatrze świetlnym „UCIECHA“ premjera potężnego dramatu erotycznego, według powieści Lajosa Biro, wspaniałego superfilmu p. t.:

„Miłość księcia Sergiusza“

Niezwykłe to arcydzieło realizował słynny mistrz filmu **Frank Lloyd,** twórca wielkich filmów. Niezrównana pieśń miłości Porywające sceny erotyczne. Film, który wzrusza i zadziwia Mistrzowski ten film wykonany najnowszą techniką kosztował wiele pracy i pieniędzy. — Nad zwyczajne kreacje wykonali: Czarująca niezwykłą urodą **Billie Dove,** uwodzicielska **Lucy Doraine,** najpiękniejszy amant Ameryki **Antonio Moreno,** oraz słynny artysta rosyjski **Mikołaj Suzanin.** — Przedstawienia w godzinach zwykłych, zniżki i wolne wstępy nieważne do niedzieli, dnia 24 b. m. włącznie. — Z uwagi na wysoką wartość artystyczną obrazu, prosimy przychodzić na początki seansów. 5574k

Austrofaszyzm i austromarksizm

Kraków, 21 listopada.

Trudności, na jakie do tej pory napotykała konsolidacja stosunków politycznych w Austrji, **leżą w równej mierze w niej samej, jak i poza nią.** Wewnętrzne trudności polegają na tem, że w Austrji **rzeczywistą siłę przedstawiają właściwie tylko dwie partje polityczne — socjalistyczna i klerykalna, chrześcijańsko-socjalna.** Socjaliści zapatrzeni w swoje domy magistrackie **ignorują teraźniejszość,** czując się odpowiedzialnymi tylko za to, co **kiedyś rzekomo będzie. Klerykali zasłuchani w wspomnienia niedawnych,** a jednak minionych czasów, postępują tak, jakgdyby **historja była śpiewaczką, którą można zniewolić do powtórzenia arji szczególnie miłej** i dobrze wykonanej. Partji politycznej **dostatecznie silnej a zarazem dojrzałej,** aby stała **wyłącznie na gruncie teraźniejszości** i tworzących ją różnorodnych faktów, w Austrji niema. **Wytworzoną lukę zapełnia „Heimwehra“** ze swojemi organizacjami, programami, ze swoją coraz bardziej potęgującą się agresywnością, przedewszystkiem zaś z temi **różnemi wpływami zagranicznemi, które w niej i przez nią działają.**

Oglądana od **zewnątrz** republika austrjacka jest przedewszystkiem **produktem traktatu pokojowego, oraz tego ducha,** który go dyktował.

Oddział Heimwehry w marszu.

Obce ręce i cele.

Pomyślana jako **żałosny strzęp z wielkiego, rozpadniętego państwa,** osobnem postanowieniem traktatu pokojowego **zmuszona do zachowania swej niepodległości,** aby ziemiami swemi i ludnością nie zwiększyła i nie wzmocniła przedewszystkiem **Niemiec** — Austrja w systemie politycznym powojennej Europy powinna **przedstawiać punkt stały,** a w rzeczywistości jest jego **punktem najbardziej chwiejnym i niepewnym. Tu bowiem usiłują założyć swoje dźwignie wszyscy ci,** którzy sądzą, **że traktaty pokojowe już to dały im za dużo, już to, że zabrały im za wiele.** Każdy, kto chce obalić ten system polityczny, kto spodziewa się, że na jego miejsce przyjdzie inny bardziej mu dogadzający, **zaczyna od Austrji, jako klucza do tego systemu** a zarazem jego części najsłabszej, bo z naturą rzeczy ludzkich najwięcej sprzecznej.

Nacjonalizm niemiecki widzi w Austrji drugie, obok Prus wschodnich, terytorjum, które może posłużyć za podstawę do rozpoczęcia kiedyś wielkiej akcji odwetowej. To też jednym z głównych **organizatorów i komendantów** „Heimwehry **jest nacjonalista niemiecki z Rzeszy,** relacje zaś ścisłe „Heimwehry“ z niemieckim nacjonalistycznym „Stahlhelmem“ stanowią tajemnicę poliszynela.

Z drugiej strony **socjalistyczny „Schutzbund“** szuka i znajduje protekcję w republikańskiej organizacji bojowej niemieckiej t. j. w „Reichsbanner ze“. To socjalizm niemiecki w połączeniu ze słabą zresztą mieszczańską demokracją republikańską **stara się podtrzymać na duchu bratnie żywioły austrjackie.** Pod względem politycznym jednak jest to **zjawisko to samo, co poprzednie.** Znowu **działają tu Niemcy,** nie nacjonalistyczni wprawdzie i reakcyjni, ale republikańscy i demokratyczni jednakowoż dla jednego i tego samego celu — utrzymania Austrji w sferze swoich bezpośrednich wpływów, jako tej gruszki, która na wierzbie historji dojrzewa dla wielkich Niemiec, mniejsza o to jakich — nacjonalistycznych, monarchistycznych, czy republikańsko-demokratycznych.

Z pośród pozostałych bezpośrednich sąsiadów Austrji tylko jedna Szwajcarja jest naprawdę neutralną w stosunku do wszystkich przemian, których może doznać i doznaje ten kraj.

Faszystowskie Włochy działałyby chętnie, wszak **Innsbruck stanowiłby tak piękne uzupełnienie dawnego Bozen, a dzisiejszego Bolzano,** ale nie wiedzą, z którego końca zacząć. Najbliższem ich faszystowskiemu sercu byłoby poparcie **„Heimwehry“.** Ale wszak ta **Heimwehra to w gruncie rzeczy tylko odmiana niemieckiego „Stahlhelmu“.** Jeżeli zaś na szczytach Alp austrjackich zostanie kiedyś umieszczony ten niemiecki hełm stalowy, to w jaki sposób będzie można zapobiec, aby **pewnego dnia nie stoczył się on z hukiem i szczekiem w słoneczne doliny... włoskie!** W ten sposób polityczny rozum włoski staje w poprzek dążeniom faszystowskich serc włoskich.

Natomiast wolnym od takich skrupułów jest **nacjonalizm węgierski,** który w triumfie „Heimwehry“ austrjackiej widziałby **niezawodnego zwiastuna swego własnego już rychłego triumfu.** Kwestja małego Burgenlandu nie odgrywa przy tem żadnej roli. Nacjonaliści węgierscy nie wątpią, że **nacjonaliści niemieccy,** zapanowawszy nad Austrją, **nie targowaliby się zbyt twardo o ten mały skrawek ziemi.** Wszak oba nacjonalizmy miałyby sobie tyle innych bez porównania ważniejszych i cenniejszych rzeczy do powiedzenia i do wspólnego jeszcze dokonania...

Czechy dra Benesza na odwrót mają wszystkie racje, aby **upatrywać we wzroście siły „Heimwehry“ niebezpieczeństwo dla siebie.** Nie może być bowiem dla Czech obojętnem czy mają one być otoczone **z trzech stron przez Niemcy nacjonalistyczne,** militarne, dyszące żądzą odwetu na wszystkich frontach i we wszystkich kierunkach, czy **przez Niemcy republikańskie i demokratyczne,** wprawdzie materjalnie tak samo silne, ale psychologicznie odmienne i do innych celów dążące. Dlatego gdy „Heimatwehra“ w swoich planach i rachubach czuje się zabezpieczoną od włoskiego tyłu a na obu flankach swoich — zachodniej i wschodniej — posiada „czucie“ z przyjaciółmi, to **socjalistyczny „Schutzbund“ z otuchą** spogląda na północ. Niedawno rozeszła się nawet pogłoska, że w razie gdyby oddziały niemieckiego „Stahlhelmu“ miały pośpieszyć „Heimwehrze“ na pomoc przez Pasawę i od strony Bawarji, to **koleje czeskie jeszcze szybciej a tak sa-**

---

mężczyźni również. Odbywa się *poświęcenie morza i kwiatów,* których całe naręcza leżą na noszach, obok lalek, wyobrażających święte, poczem cała procesja wraca na brzeg i rozchodzi się powoli. Cygan w bieli rozdaje kwiaty.

Cała ta ceremonja jest wysoce oryginalna, i sięga dawnej przeszłości. Dzięki uwzględnieniu przez Kościół kultu błog. Sary, żyjącego wciąż wśród cyganów, obchód ten ma charakter katolicki i wiąże liczne, wpółdzikie rzesze tego plemienia, rozrzuconego po świecie, z obrządkiem łacińskim. Bóg raczy wiedzieć, co stoi w papierach tych włóczęgów, o różnej, i to zwykle wątpliwej przynależności państwowej — jedni zapisani są zapewne, jako prawosławni, inni,, jako katolicy, jeszcze inni, jako muzułmanie. Nie brak, zapewne, całych rodów i plemion, mających specjalne jakieś, starodawne, cygańskie wierzenia, z naleciałościami kultów przeróżnych. Kwitnie przecież w tem środowisku zabobon, wiara w czary, gusła, rzucanie uroków, odczuwanie „złych spojrzeń“, etc. Istnieje niewątpliwie filjacja wierzeń, sięgająca dawnych kultów indyjskich, z okresu wedyckiego i wczesno-brahmańskiego. W pieśniach cygańskich, w potocznej ich mowie są słowa, w których uczeni dopatrują się języka, pokrewnego *sanskrytowi.* W nieprawdopodobnem tem pomieszaniu pojęć, wśród naleciałości, nabytych w życiu tułaczem, pośród różnych narodów świata, jedna jest dla cyganów rzecz najświętsza — *kult błog. Sary,* jakoby *cyganki,* nie murzynki. Dzięki temu w poszanowaniu u nich jest Chrystus, ów Bóg, w którego błog. Sara wierzyła. Ma się jednak wrażenie, że ów Chrystus jest dla nich raczej daleką jakąś abstrakcją, podczas gdy własna ich, cygańska święta, czemś bez porównania realniejszem i bliższem ich cygańskim sercom.

Przez całe popołudnie trwały jeszcze uroczystości, tym razem bez obecności księdza, pieśni, krowody, tańce. Miało to dziwny jakiś, trochę pogański charakter. Ludność miejscowa — *Saintes Maries de la Mer* liczy zaledwie 1.300 mieszkańców — ginęła w tłumie cyganów, prawie jej nie było widać. Chodząc po wiosce, zobaczyliśmy charakterystyczną dla świąt prowansalskich zagrodę z podłogą do tańca, przybraną trójkolorowemi chorągiewkami francuskiemi i lampionami z papieru, układaną podczas tak zwanych *„świąt lokalnych i humanitarnych“.* Skąd „humanitarnych“ — dlaczego — jaki filozof z zakątka, zapatrzony we frazesy deklaracji „praw człowieka i obywatela“ doczepił to słowo? Nikt tego chyba nie dojdzie, dość, że słowo się przyjęło na całem południu. Rżnęła kiepska orkiestra, Mariusy obtańcowywały Magdalenki, zwane w skrócie „Mag“. Cyganów tu nie było.

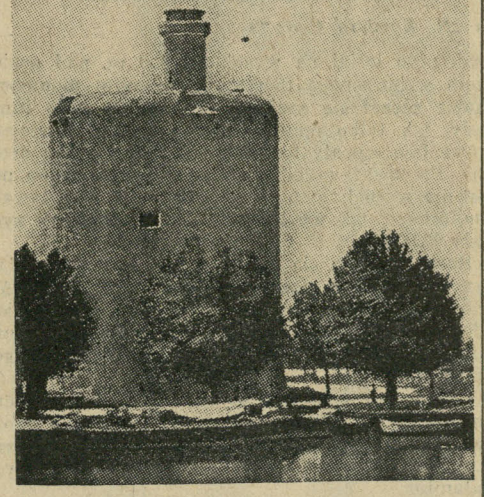

Saintes Maries de la Mer. Oryginalny kościół z wieżą saraceńską z XVII w. i wejście do portu rybackiego.

Święta cygańskie odbywają się *co roku* w Saintes Maries de la Mer. Zjeżdża tu kilkanaście tysięcy ludu z różnych państw świata. Jakiemi drogami, przez jakie granice, za jakimi paszportami? Władze na to patrzą przez palce. Wiedzą, że spokoju nikt nie naruszy, i że nawet miejscowi, francuscy cyganie, łasi na kury i wszystko, co da się bez wielkiego zachodu ukraść, podczas uroczystości będą się zachowywali poprawnie. A potem — fala ludzka odpłynie gdzieś za Alpy i Pireneje.

A propos. I wśród cyganów wchodzi w modę *automobil.* Widziałem dwa wielkie pudła mieszkalne na nieprawdopodobnych gumach. Marka, oczywiście *Ford.*

Edward Ligocki.

—0§0—

O nowoczesną „rękawkę“

Powszechnie wiadomo, że przed odzyskaniem niepodległości *Kraków był duchową stolicą Polski.* Wspaniały rozkwit sztuki, literatury i nauki wystawiał świadectwo prawdzie, że lemiesz kultury naukowej głęboko worał się w ziemię krakowską i że przyszłe pokolenia powinny strzec tej ziemi jak oka w głowie, tem bardziej, że *jednodniówki życiowe,* olśnione blaskiem nagłych, a niespodziewanych karjer, *odleciały tłumnie do stolicy.*

Kto chce się nażyć w Polsce, niechaj tam spieszy. Ale kto się chce wżyć w Polskę, ten niech się ma na baczności. Żaden młyn parowy nie miele tak dokładnie ziarna, jak Warszawa, możność skupienia się i odcięcia od gromadnego jarmarku, jest bowiem, albo za wielka, albo za mała. Za wielka, bo nie można być wszędzie, za mała, bo nie można w niej utonąć.

Natomiast Kraków? — Raj na ziemi! Każdy z nas wie, aż do znudzenia, co kto robił, co robi i co robić będzie. Wyjdziesz na ulicę? Wszyscy wiemy po co. Siedzisz kamieniem w domu? Wszyscy wiemy dlaczego. Ciekawość nasza jest chronicznie zaspokojona, całokształt ogarnięty, zajmowanie się cudzeni sprawami i sprawkami należy do powszechnie znanych i sza nowanych specjalistów — raj na ziemi — a przy odrobinie wyobraźni życie naprawdę wielkomiejskie, jakby ograniczone do jednej cichej dzielnicy — burżuazyjny Paryż. Chcesz opery? Samolot, dwie godziny i jest. Chcesz lasku Bulońskiego? Kij w rękę, trzy kroki i są nawet całe Bielany. Chcesz wreszcie spokoju? Śródmieście, ul św. Jana, dziesiąta wieczór i masz ciszę, więcej niż wiejską, bo grobową! *Można więc żyć nietylko „szeroko“, ale i „głęboko“.*

O tę głębokość tu chodzi.

Otóż nasz poczciwy Kraków oprócz artystycznych i naukowych wielkoludów, posiada jeszcze wielkoluda społecznego w *osobie ks. Kuznowicza,* który swojego czasu założył *„Związek Młodzieży Rękodzielniczej“,* małe to było i skromne, gnieździło się w pokorniutkiej dominie przy ul. Krupniczej l. 29, ale ponieważ w swojem chuderlawem ciele ukrywało potężnego ducha natury naprawdę społecznej, przeto rozrosło się w olbrzymi gmach przy ul. Skarbowej l. 2, a iskry zapału, wylatujące przez okno tego gmachu, rozniecily ogniska, z których jedno płonie przy ul. św. Tomasza.

Ale dzieło ks Kuznowicza, jak niestety przeważna część polskich dzieł, stoi na bardzo wąskiej podstawie, bo *na barkach nielicznych wyjątkowo ofiarnych jednostek.* Wystarczy wymienić *dwa nazwiska,* o których społeczeństwo powinno wiedzieć, zaraz wyjaśnię dlaczego.

Jeżeli wśród nas znalazł się *architekt prof. Krzyżanowski,* który bezinteresownie wykonał plany i prowadzi budowę związkowego gmachu — jeżeli znalazł się p. *Wacław Anczyc,* który oprócz swojej drukarni oddał do dyspozycji związku swoje nazwisko, cieszące się poważnym kredytem w sferach finansowych — to my, jako prawdziwi obywatele odrodzonej ojczyzny powinniśmy wiedzieć, że to są czyny przez wielkie „C“, z których korzystać będzie nietylko młodzież rękodzielnicza, ale i cały naród, wobec czego od całego narodu należy się *czynna* wdzięczność, o ile nie chce przyjąć społecznej jałmużny.

Ta wdzięczność wiele nie kosztuje! Złoty, dwa złote, pięć złotych miesięcznie — co kto może — byleby zapisał się na członka wspierającego i co miesiąc wręczył kursorowi, lub przesłał kwotę, do której się zobowiązał.

Za wielki kłopot, względnie nudziarstwo? To można jeszcze łatwiej otrzymać krzyż zasługi! *„Ilustrowany Kuryer Codzienny“* wskazał drogę, kładąc każdemu czytelnikowi czek w rękę Nr. 407.987, czek na jednego złotego! Wypełnić, przy sposobności złożyć w byle urzędzie pocztowym, a nie austrjackiemi „Viribus unitis“, lecz polskiemi zbuduje się w sąsiedztwie grobów królewskich kolebkę polskiego rękodzieła!

Więc ławą do nowoczesnej rękawki! *Usypmy ze złotówek drugi kopiec Kościuszki* — kopiec naszej przyszłej tężyzny, samowystarczalności i chwały.

Karol Hubert Rostworowski.

—0—

mo uprzejmie przewiozą hufce socjalistycznego „Reichsbanneru" z Lipska, a nawet z Berlina. — Wyliczono ściśle, że na tej drodze „Schutzbund" w razie potrzeby otrzymałby potrzebne posiłki co najmniej o sześć godzin wcześniej niż **Heimwehra.**

* * *

Stosunek zbrojnych sił.

Stosunek sił obu wrogich austrjackich obozów — austro-faszystowskiego i austro-marksowskiego, **przedstawia się na ogół wcale przejrzyście,** obie bowiem strony przeprowadzają **ścisłe bilanse** swych zasobów i w starannej ewidencji utrzymują każdą parę rąk i nóg, jakie w danym razie wprawią w ruch mniej lub więcej energiczny.

Kanclerz Austrji dr. Szober.

Przywódcy „Heimwehry" przechwalają się, że mają pod swojemi rozkazami około pół miljona ludzi. Ale oczywiście jest to gruba przesada. Siły, na które mogą oni rzeczywiście liczyć, są grubo mniejsze, jakkolwiek także wcale nie bagatelne. Składa się na nie ośm następujących pozycyj:

1) **Legalnie istniejąca „Heimwehra" Tyrolu i Voralbergu w liczbie 25.000 ludzi;**
2) **„Heimatschutz" krajów austrjackich,** więc Syrji, Karyntji, Burgenlandu, Górnej Austrji, Salzburga i Dolnej Austrji w liczbie **60.000** zapisanych członków;
3) **„Heimatschutz" wiedeński** w liczbie **20.000 członków;**
4) **Lokalny wiedeński oddział „Heimwehry" — 2.000 ludzi;**
5) **Związek „Frontkämpferów" — 5.000 ludzi;**
6) **Chrześcijańsko-socjalni „Wehrturnerzy" — 5.000 ludzi;**
7) **Narodowo-socjalistyczne oddziały szturmowe 2.000 ludzi;**
8) **„Freiheitsbund" — 1.000 ludzi.**

Razem tedy „brutto" siły aktywne austrofaszyzmu wynoszą wedle zapisków ich organizatorów **118.000 ludzi.** Efektywny stan bojowy całego obozu ze względu na jego wielkie terytorjalne rozrzucenie, trudności koncentracji, przedewszystkiem zaś ze względu na socjalną niejednolitość organizacji i współzawodnictwo przywódców poszczególnych grup można oceniać na jakieś **70 do 80 tysięcy ludzi.**

Tej sile **obóz austro-marksowski** przeciwstawia cztery następujące organizacje zbrojne:

1) **Republikański „Schutzbund"** w sile **60.000 ludzi,** z czego dwie trzecie w samym Wiedniu;
2) Socjalistyczni **„Wehrturnerzy" — 10.000;**
3) **Socjalistyczny „Jagd- und Schützen-Verein" — 3.000 ludzi;**
4) Komunistyczna formalnie rozwiązana ale faktycznie nadal istniejąca organizacja bojowa **„Arbeiterwehr" 2.000 ludzi.**

Razem obóz austro-marksowski liczy tedy **75.000 ludzi.** Jeżeli się zważy, że główne siły tego obozu są skupione głównie w samym Wiedniu, że więc **mobilizacja ich i koncentracja może odbyć się w kilku godzin,** że nadto socjalny skład tego obozu jest bardziej jednolity niż „Heimwehry", przeto efektywną siłę austro-marksistów można szacować na jakich **60.000 ludzi** czyli mniej więcej **tyle samo co „Heimwehry".**

Także i **resursy finansowe obu obozów mogą okazać się w razie starcia jednakowo silnemi.** Jeżeli bowiem „Heimwehra" może liczyć na poparcie **ciężkiego przemysłu i organizacji nacjonalistycznych niemieckich,** to „Schutzbundowi" z pomocą pieniężną pośpieszy niewątpliwie **„Reichsbanner",** nie mówiąc o tych **czynnikach zagranicznych, które mają swój interes w zwycięstwie republikanów.**

* * *

Nacisk rządu i odwrót socjalistów.

Pomiędzy temi dwoma obozami stoi rząd, dysponujący trzydziestotysięczną armją i stosunkowo silną żandarmerją i policją Jest to siła, która w ręku człowieka rozważnego a zdecydowanego zarazem może okazać się rozstrzygającą — Wiele przemawia za tem, że **takim człowiekiem okaże się obecny szef rządu dotychczasowy prezydent policji** dr Schober. Objął on władzę pod hasłem pacyfikacji i reformy konstytucji austrjackiej, stosując w tym względzie taktykę żądania **niemożliwości dla osiągnięcia możliwości.** Przedłożony przez rząd projekt nowej konstytucji **zawieszał bowiem prawie wszystkie prawa obywatelskie,** dobudowywał do dwóch istniejących ciał ustawodawczych **trzecie,** aby wszystkim trzem **odebrać wszelką władzę, degradował Wiedeń do rzędu jakiegoś Salzburga czy Grazu,** znosił **wolność prasy** itd. Jednem słowem Schober pokazał socjalistom, **do czego może snadno dojść, jeżeli rząd zmuszony ich nieustępliwością,** pójdzie razem z Heimwehrą i swoje trzydzieści tysięcy wojska i swoją policję i żandarmerję dorzuci do **hufców austro-faszystowskich.**

To też socjaliści zrozumieli tę groźbę z łatwością, a dr Renner w imieniu ich od początku debaty konstytucyjnej zajął stanowisko pojednawcze Rokowania w komisji konstytucyjnej dały już wynik pozytywny i konstytucja austrjacka, napisana przez prof. **Kelsena,** więcej dla **eksperymentu** niż dla praktyki życia, zostanie uzgodniona **z wymogami** tego życia bez wstrząśnień rewolucyjnych, **w drodze legalnej.**

Po reformie konstytucji przyjdzie czas **na rozbrojenie obu wrogich sobie obozów austrjackich, co energicznemu drowi Schoberowi zapewne uda się także bez większego trudu.** Dopiero wtedy mała Austrja odzyska pewność jutra i zacznie spełniać w systemie politycznym powojennej Europy to zadanie, które jej przeznaczono.

Pom.

Porozumienie w sprawie reformy konstytucji

w Austrji osiągnięte.

Rząd odniósł wielki sukces.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 20 listopada. *(Rg)* **Rokowania w sprawie reformy konstytucji przyniosły pełny sukces dla rządu. Uzyskano zgodę opozycji co do nowej redakcji projektu zmiany konstytucji, tak że przyjęciu jej nic nie stoi na drodze, a szybkie załatwienie w parlamencie nie napotka na trudności.**

Jeden tylko punkt, który będzie omawiany jeszcze z socjal-demokratami to przyszłe **stanowisko prawne Wiednia,** ale także i co do tego punktu w kołach politycznych **liczą się z pomyślnem rozstrzygnięciem.** Uchwały, które zapadły wczoraj w późnych godzinach wieczornych **przyniosły odprężenie w sytuacji wewnętrznej,** podczas gdy jeszcze po południu mówiono sceptycznie o rokowaniach.

W ostatnich dniach kursowały **pogłoski o zamierzonym zamachu stanu,** zwłaszcza wobec **licznych patroli policyjnych** krążących po mieście. Jak się okazuje pogłoski te są zupełnie **bezpodstawne,** a zaostrzone zarządzenia policyjne zostały wydane na wszelki wypadek, celem zabezpieczenia spokoju i porządku.

Jeszcze jeden punkt

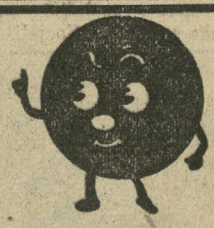

zasługuje na uwagę: Vitello nadaje się doskonale do smarowania chleba dzięki swemu smakowi, strawności i taniości. Dlatego kupujcie

5062k

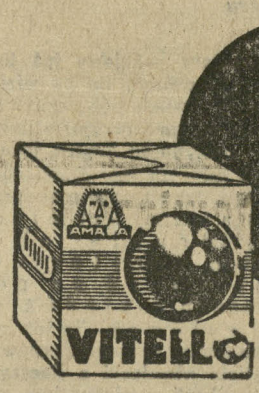

VITELLO
wyborowa margaryna mleczna

dla każdego gospodarstwa

7 złotych medali: Katowice, Poznań, Paryż, Nicea, Gdańsk 2

AMADA

Złoty medal i dyplom

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA POZNAŃ 1929.

Cudowne ocalenie lotników francuskich.

Jedenaście godzin na falach wzburzonego morza.

(Oryginalna korespondencja „Il Kuryera Codz.")

Rzym, w listopadzie.

Jak donosiłem przed paroma dniami w telegramach, **dwaj lotnicy francuscy,** pilot Karol Gaurion i radiotelegrafista Maurycy Etienne, na **pasażerskim hydroplanie,** kursującym na linji Marsylja—Tunis, musieli wskutek defektu motoru **opuścić się na morze** i na wzburzonych falach **przeżyli 11 godzin,** dopóki nie wyratował ich włoski okręt „Arborea".

Ostatnio prasa rzymska rozpisuje się szeroko o nieudałym locie francuskich lotników i ich cudownem ocaleniu.

Z opisów tych dowiadujemy się, że pasażerski hydroplan „Lioro Oliver 198" o motorze Jupiter 420 KM., wystartował z Marsylji do Tunisu w dn. 13 b. m. o godz. 9 rano. W dniu tym **hydroplan nie miał wcale pasażerów i wiózł jedynie pocztę.** Zaraz za Marsylją wjechali lotnicy w mgłę, która z każdą chwilą coraz to bardziej gęstniała. Silny wicher, dmiący od brzegów Afryki, niósł ciężkie, ołowiane chmury. Wszystko zwiastowało **zbliżającą się szybko burzę.**

W tak ciężkich warunkach atmosferycznych hydroplan leciał na wysokości 300 m. nad poziomem wzburzonego morza. W pewnym momencie **motor zaczął się zacinać,** tak, **że nie** było innej rady, jak tylko opuścić się na morze. Wielometrowe fale rzucały hydroplanem, jak łupinką orzecha. Ponieważ wszelkie usiłowania puszczenia ponownie w ruch motoru zawiodły, nie pozostawało nic innego, jak wysłać w świat **rozpaczliwe sygnały S. O. S.**

Burza stawała się coraz zacieklejsza. Hydroplan raz to opadał w czarną otchłań wód, to znów chwiał się na szczytach grzywiastych fal. Lotnicy zdani na łaskę losu, **tracili** z każdą niemal minutą **wiarę w ocalenie.** Tak upływała godzina za godziną.

Raz po raz wysyłano sygnały S. O. S. i dopiero po jedenastu, długich jak wieki godzinach rozświetliła ciemność **jasna smuga światła reflektora** z okrętu „Arborea", który przybył wezwany sygnałami.

Wreszcie po półgodzinnem manewrowaniu udało się wydobyć lotników, wraz z hydroplanem, na pokład okrętu.

R. R

WEŁNA na swetry i szale szydełkowe na dywany i kilimki
(bez warsztatu)
486 k
Pouczenia ściegów, sposobu wyrobu udziela się bezpłatnie przy zakupnie. Do strzyżenia maszynowego przyjmujemy dywany poduszki itp. „Kapok" do wypełniania poduszek. Wzory w wielkim wyborze.
ARTYKUŁY D. M. C. „SMYRNAPERS" Godziszewska Kraków, ul. Pijarska 5. D. M. C. ARTYKUŁY

Na marginesie.

To nie notatka kronikarska

Z Kalisza donoszą, że ubiegłej nocy policja *aresztowała kilkunastu parobczaków w wieku poborowym, ukrywających się przed wojskiem.* Niektórzy z nich *już przed kilku tygodniami otrzymali karty powołania.*

Aresztowani dezerterzy urządzili sobie *stałe legowisko w stogach siana,* stojących w polu *pod Kościelną Wsią.* W chwili gdy spostrzegli zbliżających się policjantów, *rzucili się do ucieczki.* Wszystkich schwytano i odstawiono do więzienia. W czasie przeprowadzania rewizji w stogach znalazła policja szereg *kryjówek wydrążonych w sianie, w których ukryta była pościel, naczynia i części garderoby.*

* * *

Czytamy tę wiadomość, która tylko pozornie jest *notatką kronikarską,* a w rzeczywistości *snopem światła, rzuconem na całe dziedziny poważnych zagadnień.*

Kilkunastu parobczaków, ukrywających się tygodniami w stogach siana przed poborem wojskowym — to *jaskrawy dowód, jak bardzo pod względem praworządności, oświaty i zmysłu obywatelskiego szwankują znaczne części naszego państwa,* które pozostawały pod zaborem rosyjskim. *Ani w Małopolsce,* ani w *Poznańskiem,* ani na *Pomorzu,* rzecz taka nie jest *do pomyślenia.* Jedna z tych dzielnic przeszła szkołę *obywatelską,* druga wychowała się w twardych warunkach, którym jednak pojęcie *ładu państwowego nie było obce.* A potem przyszła *niepodległość,* dziesięć *lat pracy, oświaty,* dobrze lub względnie dobrze zmontowanej *administracji.* W dzielnicach tych panują stosunki *zachodnie,* gdzie nieznany jest *masowy bandytyzm i masowa dezercja.*

Nie wolno sprawy lekceważyć. Z takich *parobczaków-dezerterów powstają zielone brygady,* powstają *bandyci,* stanowiący plagę kraju. To są *te pory, przez które wciska się bolszewizm.*

Notatkę z Kalisza powinien przeczytać *nietylko powiatowy komendant policji,* ale powinna się znaleźć na stole *obrad kierowniczych w państwie czynników.*

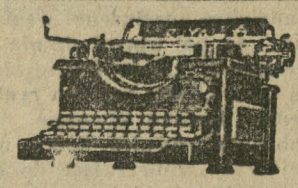

NAJBARDZIEJ UDOSKONALONA
AMERYKAŃSKA
MASZYNA DO PISANIA
ROYAL
TRADE MARK ROYAL TYPEWRITER COMPANY, INC.

Upoważnione przedstawicielstwa:
WARSZAWA
„Pacific" S. A. Al. Jerozolimska 25.
KRAKÓW
A. Dygat, Podwale 7.
KATOWICE
E. Braszczok i S-ka, Kościuszki 16.
LWÓW
K. Domiczek i Syn, Kościuszki 6.
POZNAŃ 4765k
Przygodzki i Hampel, Mielżyńskiego 21.
KIELCE
S. Kłodawski i Ska, Sienkiewicza 27.

ŁAMACZE KAMIENI
DACHÓWCZARNIE 4606k
SZAMOTOWNIE, SUSZNIE AUTOM.
MŁYNY KULOWE. CEGIELNIE
Kosztorysy, odwiedziny inżynierów bezpłatnie
RYSZARD RAUPACH
KATOWICE, ULICA GLIWICKA L. 15.
Przedstawicielstwo na woj. krakowskie:
Inż. ZYGMUNT REGENSTREIF, Kraków, Batorego 12

Nadszedł zwiastun jesieni i zimy
CENA Zł. 1.75 **KATAR** CENA Zł. 1.75
nosa, krtani i chrypka, dlatego poleca się
PINOMETHYL
zarejestr. w Minist. Spr. wewn. p. Nr. 1198 i w państw. Urzędzie patent. p. Nr. 18236. — PINOMETHYL używa się przy ostrym katarze nosa, krtani i chrypce — usuwa następstwa i jest środkiem dezynfekcyj. dróg oddechowych. Do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce i w Gdańsku. 5475k

Codzienne używanie 4437k
mydełka do zębów Odol nie jest kosztowne, ponieważ jedno mydełko wystarcza na przeciąg kilku tygodni Mydełko Odol jest do nabycia w aluminjowych pudełkach. Zapasowe mydełka są wszędzie w sprzedaży.

Mały fejleton.

Szwindel na starcie.

Już taką mam naturę, że lubię nazywać rzeczy po imieniu. To też, gdy patrzę na to, *co się dzieje obecnie w światku sportowym* (lekkoatletycznym, piłkarskim i kolarskim!), nie mogę powstrzymać się od napisania kilku gorżkich uwag na ten temat.

Przedewszystkiem jedno zastrzeżenie!

Niechaj mnie nikt nie posądza o niechęć do sportów. Wprost przeciwnie, jestem ich fanatycznym zwolennikiem, gdyż uważam, że gdzie jak gdzie, ale w Polsce wszystko to, co przyczynia się do podniesienia kultury fizycznej, powinno być popierane z całych sił.

Jesteśmy bowiem *pokoleniem cherlaków.*

Kto choć raz w życiu miał sposobność asystować przy poborze rekrutów, ten niewątpliwie przekonał się o prawdziwości powyższych słów. Nasz *„materjał przeglądowy“* stanowią bowiem nie wspaniale zbudowani efebi, jakby sobie tego życzyć należało, ale jakieś pokraczne postacie, o kabłąkowatych nogach i zapadniętych piersiach. Niedorozwinięte to i zmizerowane, że aż strach!

Zaraz poznać, że są to przeważnie synowie rodziców, którzy odżywiali się nędznie, żyli niehygienicznie i odmawiali sobie wszystkiego, oprócz wódki.

Temu zwyrodnieniu polskiej rasy należy przeciwdziałać i dlatego *mądra i celowa polityka eugenistyczna* powinna być jednem z naczelnych zadań naszego państwa.

Musimy odbudować na nowo rasę polską i doprowadzić ją do normy, a stać się to może tylko przez podniesienie ogólnego dobrobytu i propagandę trzeźwości i sportów.

Na nieszczęście jednak sporty, które w założeniu swojem winny przeciwdziałać zwyrodnieniu fizycznemu, same wykazują niestety także wszelkie cechy zwyrodnienia. Przestały one bowiem być swobodnem i bezinteresownem ćwiczeniem dla pokrzepienia zdrowia, a zamieniły się w *warjacką gonitwę za rekordami.*

Bo to popłaca, bo to przynosi profit...

Dziś prawie każdy lekkoatleta czy piłkarz, marzy tylko o tem, aby wysunąć się na czoło i ustanowić rekord, bo to zapewnia mu beztroską egzystencję, opromienioną sławą, bezpłatne szwendanie się po wszystkich stolicach europejskich, a przedewszystkiem dojście do pieniędzy.

Gdyby choć taki pan od dyska czy stumotrówki wyznał otwarcie, że ze swoich rekordów żyje, że sport uprawia zawodowo, że jego studja na uniwersytecie są bluffem, no, to byłoby jeszcze pół biedy, ale panowie ci stroją się w szaty bezinteresowności i amatorstwa, *uważają się za bohaterów narodowych* i sądzą, że są czemś nieskończenie lepszym od zawodowców.

Taki naprzykład *Nurmi* za każdy wyjazd za granicę na międzynarodowe zawody każe sobie płacić, *niby to na koszta podróży* (????!) po kilka tysięcy dolarów, w Ameryce lekkoatletów wynajmują sobie przedsiębiorcy — specjaliści od imprez sportowych i pokazują ich za pieniądze, a *gdyby zliczyć tych piłkarzy, co żyją ze swoich klubów, to imię ich byłoby legjon.*

Jaskrawym przykładem już całkiem otwartego skomercjalizowania sportu był także ostatni bieg kolarski naokoło Polski, w którym mnóstwo uczestników pozostawało na utrzymaniu firm handlujących rowerami, a wielu z nich, choć mogli zdobyć na poszczególnych etapach pierwsze nagrody, umyślnie opóźniali się, spekulując na drugą lub trzecią, skoro przedstawiała ona większą wartość materjalną albo użytkową, aniżeli pierwsza.

Gonitwa za rekordami i... forsą nietylko demoralizuje sportowców, ale także *rujnuje ich zdrowie.* Mogliby o tem coś niecoś powiedzieć lekarze, którzy zupełnie nie kryją się z tem, że zbyt gorliwe oddawanie się sportom raczej rujnuje zdrowie, aniżeli je naprawia.

A wieluż to ojców patrzy bezradnie, jak ich synowie i córki, opętani manją zrobienia karjery sportowej, wpadają w choroby, zaniedbują naukę i stają się *wykolejeńcami życiowymi!*

Na szczęście przeciwko temu zwyrodnieniu sportu zaczyna się budzic reakcja w całej Europie. Opinja publiczna ma już dość przedewszystkiem szwindlu z amatorstwem i stawia lekkoatletom i piłkarzom takie ultimatum: — *Albo jesteście sportowcami, a w takim razie nie wolno wam żyć ze sportu i ciągnąć z tego tytułu żadnych zysków, albo też jesteście kryptozawodowcami, a w takim razie degradujecie się do roli akrobatów cyrkowych,* którzy także wyczyniają za pieniądze różne sztuki i będziecie traktowani tak jak oni. Czy bowiem ktoś popisuje się rzucaniem dyska, czy stawaniem na głowie, jak to świetnie robi naprzykład błazen „Rudy“ w cyrku warszawskim, to na jedno wychodzi.

Najsmutniejsze jest jednak to, że wyczynom sportowym poświęca się w prasie długie szpalty, a bohaterów nauki zbywa milczeniem. — Przed kilku miesiącami naprzykład pewna lekarka z Warszawy, pracująca *nad tyfusem plamistym, zaszczepiła sobie dobrowolnie tę straszną chorobę,* aby na sobie samej badać jej przebieg.

Naturalnie fotografji *tej bohaterki wiedzy* nie zamieściło żadne pismo, nikt jej nie posłał kwiatów i nie podał jej do odznaczenia...

A jednak to była bohaterka trochę większa od panienek ze startu.

W dzisiejszej zmaterjalizowanej epoce przypomnienie to jest specjalnie na czasie.

Suum cuique... *Jan Lankau.*

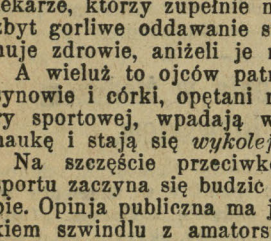
Przy zaziębieniu reumatyźmie bólach głowy
ASPIRIN
tabletki
Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem "BAYER" w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Teatr Świetlny Karmelicka 4. **Bagatela** Dziś wspaniała premiera! Pierwszy obraz z tegorocznej serji wielkich gwiazd z ranu słynnej wytwórni „UNITED ARTISTS“

Koncertowe trio **Mary Philbin, Don Alwarado, Bary More**

1365g

we wspaniałym dramacie miłości, pożądania i rozkoszy

Fanfary Miłości

Reżyserja: D. W. Griffitha

Przepiękna wystawa. Wszystkich arcydzieło to zachwyci i oczaruje potężną grą

Początek seansów o godzinie 5, 7 i 9·10 wiecz.

„O rewizję konstytucji“.

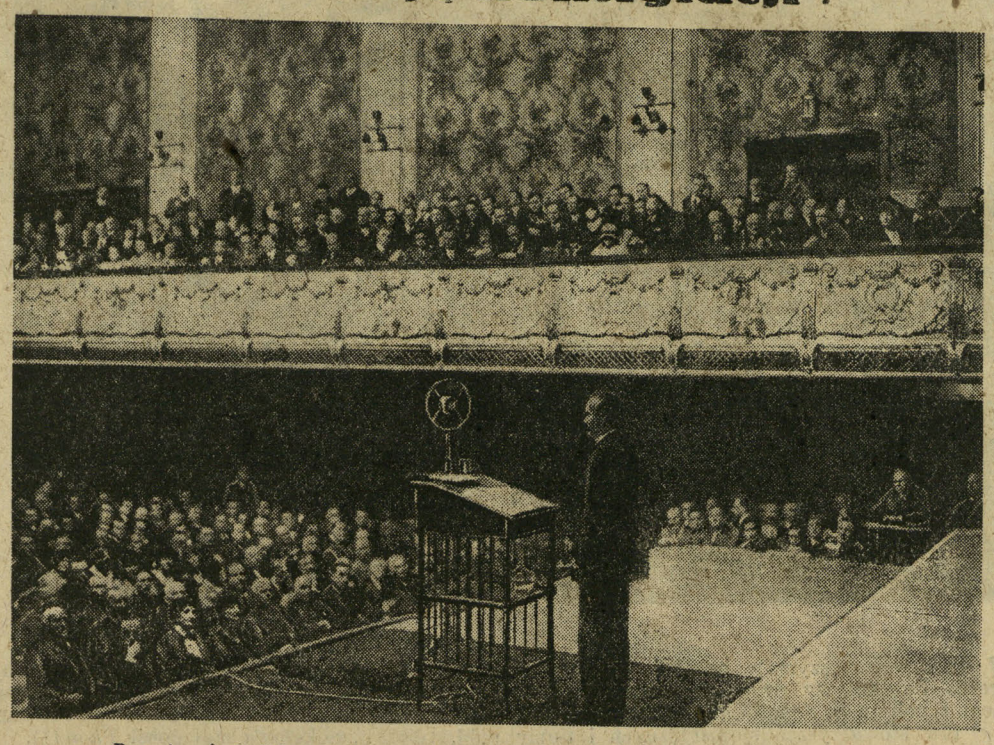

Premjer Świtalski w chwili wygłaszania odczytu „O rewizję konstytucji“. (Patrz artykuł wstępny).

J. & E. ATKINSON Ltd., London E. C. 16

BY APPOINTMENT TO THEIR MAJESTIES THE KING & QUEEN

Istnieje od 1799 roku.

Dostawcy Najwyższego Dworu, *oraz wszystkich starożytnych domów arystokratycznych Wielkiej Brytanji, poleca:*

CALIFORNIAN POPPY *perfumy, potrójnie koncentrowane o silnym i nadzwyczaj trwałym zapachu, w dystyngowanym tonie.*

EAU DE COLOGNE *uznana powszechnie za najlepszą w świecie, w najwyższym gatunku bezkonkurencyjnie.*

MYDŁA TOALETOWE I KĄPIELOWE *w najwyższym gatunku po cenach bardzo przystępnych — biorąc pod uwagę gatunek, trwałość, oraz wielkość kawałka.* 5523k

Do nabycia wszędzie! *Wystrzegać się falsyfikatów!*

Panujący dynasta i tuzin królewiczów i książąt studjuje w Paryżu.

Paryż, 19 listopada.

Najstarszy syn Amanullaha zdetronizowanego króla Afganistanu, młody były następca tronu Heda Gulla udał się **do Paryża** i wpisał się do szkoły **Ecole de droit.** Gulla, który pochodzi z pierwszego małżeństwa Amanullaha całe wychowanie swe odebrał we Francji, gdzie przybył mając 7 lat zaledwie. Obecnie ma lat 17, a w przyszłości będzie wychowywany w szkole wojennej w Saint-Cyr. Również i **jego ciotka księżniczka Kubra, siostra** Amanullaha przebywa w Paryżu dla wykształcenia. Jest ona zapisana na Liceum Wiktora Hugo i ma być nadzwyczaj pilną i zdolną uczenicą.

Oboje nie są jedynymi przedstawicielami egzotycznych książąt kształcących się w Paryżu. W mieście tem odbywa np. studja **prawdziwy król, młody Baon Dai z Annamu.** Jest on najstarszym synem Kai Dink, a jako książę nazywał się Winhy Trui. Ojciec jego wstąpił na tron w 1916 i wysłał swego synka do Paryża na wychowanie. Jako chłopczyk kilkoletni przybył książę do stolicy Francji, a w 12 roku życia był już cesarzem. Gdy mianowicie w r. 1925 cesarz Kai Din umarł, musiał syn jego na łeb na szyję opuścić francuskie liceum, w którem jako pensjonarjusz mieszkał i pospiesznie udać się do Ojczyzny, aby włożyć koronę cesarską na głowę. Po koronowaniu wrócił dla kontynuowania studjów do Europy.

Przed nim jeszcze **pewna księżniczka annamijska uzyskała w Paryżu tytuł inżyniera.** Jest nią panna Tham May, córka księcia Ham Nogi. Książę ten z powodu udziału w powstaniu przeciwko Francuzom został wygnany do Algeru i ożenił się z córką francuskiego generalnego prokuratora.

Inni egzotyczni studenci, pochodzenia królewskiego, którzy w Paryżu studjują, lub studjowali są: **brat królowej Suraja** z Afganistanu, który jest **uczniem w Saint Cyr,** razem z księciem **Akbar Mirzą,** siostrzeńcem szacha perskiego. W Saint Cyr studjował przed kilku laty także Moniwong, **syn króla Sisinata z Kambodży.** Gdy ojciec jego w sędziwym wieku umarł wezwano go do kraju, by na tron wstąpił.

Interesującą osobistością we francuskich szkołach był także **książę murzyński Uanilo.** Jest on synem króla Behansim, panującego w Dahomeyu. W r. 1892 zdobyli Francuzi Dahomey i wygnali Behansina, który nie chciał się poddać i do ostatniej chwili stawiał zacięty opór Francuzom. Za to też zesłali go zdobywcy na wyspę Martinikę. Zdetronizowany król posłał swego syna do kraju nieprzyjaciół, ażeby przyswoił sobie europejską cywilizację. Książę Uanilo studjował w Bordeaux i został tam adwokatem. **Zakochał on się w córce pewnego urzędnika konsularnego,** porzucił adwokaturę i przyjął stanowisko urzędnika komisji reklamacyjnej w „Compagnie du Midi“

W centrali telefonicznej świata.

Jak wygląda główny urząd telegraficzny kuli ziemskiej?

(Korespondencja własna „Il. Kuryera Codz.“).

Londyn, w listopadzie.

„Hallo — czy Nowy Jork?“ — woła głos kobiecy, mający typowy akcent spotykany na każdym dancingu londyńskim. A w chwilę potem słychać odpowiedź: **„Hallo, Londyn“** — wypowiedziano tak nosowym głosem, iż można być pewnym, że pochodzi z Ameryki. I te dwa krótkie zdania wystarczają, ażeby puścić w ruch olbrzymi aparat, który pozwala **25 miljonom abonentów telefonicznych świata** rozmawiać z kimś znajdującym się w najbardziej odległym zakątku świata.

Pół wieku minęło zaledwie, jak **Aleksander Graham Bell** dokonał wynalazku telefonu, a dzisiaj mogą wszyscy abonenci telefoniczni **z Paryża, Warszawy, Berlina, Rzymu, Madrytu, Nowego Jorku, Chicago czy też San Francisco** tak łatwo porozumiewać się z sobą, jakby byli **w drugim pokoju.**

Łatwość tych porozumień telefonicznych polega na tem, że wszystkie połączenia przebiegają przez jedną wielką centralę, nazywającą się **„London Telephone Service“.** Wszystkie połączenia pomiędzy Europą a Stanami Zjednoczonemi, Meksykiem, Kanadą i Kubą i na odwrót są scentralizowane w Londynie, wszystkie druty telefoniczne biegną **przez Londyn. 30 miljonów kilometrów** europejskich drutów telefonicznych łączy się tam **z 80 miljonami klm.** telefonicznych w Północnej Ameryce.

Urząd międzypaństwowy w Londynie, zwany **„Trunks Office“** jest tak zorganizowany, że jego urzędnicy, chcąc uzyskać połączenie pomiędzy Madrytem i San Francisco, które przedstawia conajmniej **9.600 klm. w kablach podmorskich i drutach telefonicznych,** wykonują te same mieznaczne ruchy, jak przy połączeniu abonentów londyńskich.

„Najdłuższe połączenie, jakie kiedykolwiek uzyskaliśmy — opowiada kierownik urzędu telegraficznego — było pomiędzy miejscowością **Ceuta** w hiszpańskiem Marokku, a **stolicą Kuby, Hawanną.** Długość tego połączenia wynosiła mniej więcej **11.200 km.** Połączenie to uzyskaliśmy tak szybko, jakgdyby to chodziło o **Liverpool i Wolverhampton w Anglji,** dwa miasta oddalone od siebie o 150 klm“.

W olbrzymiej przestronnej sali siedzi kilkaset młodych dziewcząt ze słuchawkami na uszach i odpowiadają przeszło 600 abonentom w ciągu jednej godziny. W jednym kącie siedzi 15 szczególnie zdolnych urzędników, którzy są **ludzkim łącznikiem** w tej olbrzymiej sieci drutów, która przenosi mowę ludzką w najrozmaitszych językach na całą kulę ziemską.

Nagle zabłyska **światło na tablicy rozdzielczej** nad otworkiem, który nie jest większy, niż koniec ołówka. Telefonistka wtyka zatyczkę do tego otworu i słyszy, jak abonent londyński żąda Nowego Jorku. Szybko notuje daty na skrawku papieru i podaje ten papier koleżance, która na innej tablicy rozdzielczej **prostym ruchem ręki uzyskuje połączenie z Nowym Jorkiem** i na słowo „Hallo — tu Nowy Jork“ żąda odnośnego numeru.

Czasami jest tyle rozmów zamówionych, że trzeba czekać godzinami na połączenie. Ale równie łatwo się zdarza, że jakiś mieszkaniec Madrytu dostaje połączenie telefoniczne z Nowym Jorkiem **w przeciągu 2—5 minut.** Jego wołanie idzie przez **linje lądowe Hiszpanji i Francji, w Boulogne** przyjmuje go **kabel podwodny pod kanałem La Manche,** potem idzie znów przez angielskie linje lądowe aż **do stacji radjowej w Rugby,** a stamtąd **na falach eteru** nad Atlantykiem do Stanów Zjednoczonych.

Jeśli połączenie nie jest bez zarzutu, wówczas potrąca się odpowiednią kwotę z należnych **za 3-minutową rozmowę transoceaniczną** bagatelnej sumki... 400 złotych.

Najciekawszy, najbardziej rozpowszechniony tygodnik obrazkowy w Polsce

NA SZEROKIM ŚWIECIE

Nr. 48 (63)

już wyszedł i zawiera areść następującą:

Początek nowej, niesłychanie interesującej, sensacyjnej opowieści o wampirze „Trumna Nr. 34“. — Rocznica i piewca nocy listopadowej. — Tydzień na szerokim świecie. — Pierwsza kobieta-szewc w Ameryce — Brudna lewa ręka „żelaznego kanclerza“. Ostatnia tyranka Chin. — Wystawa misyjna w Krakowie. — Geometrja, której się jeszcze nie uczy. — Zdobycie świata siłą wiary. — Karły i olbrzymy w rodzinie słońca. — Jak się mierzy gorączkę dzieci nieba. — Marsz czasu, wiecznego tułacza. — Zawsze na posterunku. — Szatański but (opowiadanie marynarza) — Powieść sensacyjna. — Zagadki i szarady. — Humor, dowcipy, karykatury. — Setka doskonałych ilustracyj.

Cena tylko 30 groszy!

Co dzień niesie?

21 Listopad — **Czwartek**

Ofiar. NMP., Alberta
Słowiański: Sławogost.
Ewangelicki: Ofiar. M. P.
Grecko-kat: 8 Sob. Mich. A.

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Ubyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
7·06	15·37	8·31	3m	19·46	12·15	

—0§0—

Mistrz Paderewski wyjeżdża na tournée do Ameryki.

Stan zdrowia mistrza Paderewskiego tak dalece **poprawił się,** że uznano już za możliwe **ogłoszenie terminu przyjazdu** jego na cykl koncertów w Ameryce.

Pełnomocnik koncertowy Ignacego Paderewskiego na Amerykę, George Engles, zapowiedział w pismach amerykańskich przyjazd mistrza w ostatnich **dniach grudnia** na szereg zapowiedzianych poprzednio, i — jak wiadomo — z powodu choroby **odwołanych koncertów.**

Tournee **rozpocznie się występem w Harrisburgu** w dniu 5 stycznia. **Koncert w Nowym Jorku** zapowiedziano na **25 stycznia, a drugi w maju.**

Liczbę występów zredukowano z 75 pierwotnie proponowanych do 50. Od 21. lutego do 15. marca Paderewski będzie **odpoczywał** w posiadłości swojej Paso Robles, **w Kalifornji.**

Gdańsk połączony będzie osobną linją telefoniczną z Rzecząpospolitą.

Z Gdańska donosi *(F)*: Niebawem **ukończone zostaną prace nad ułożeniem wielkiego kabla, łączącego pocztę polską w Gdańsku z Rzeczpospo-**

litą, a umożliwiającego **bezpośrednią komunikację telegraficzną i telefoniczną pomiędzy Gdańskiem** a miastami **Rzeczypospolitej**, bez posługiwania się, jak dotychczas, pośrednictwem gdańskiego urzędu telegraficznego.

Komunikacja telegraficzna i telefoniczna na tym kablu **rozpocznie się z końcem b. m.**

Posiedzenie Rady Związku wydawców.

Z Warszawy donoszą: Dnia 18 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Związku Wydawców dzienników i czasopism. Na przewodniczącego zaproszono najstarszego wiekiem członka Rady, p. Stefana **Krzywoszewskiego** („Świat"). Na zebraniu tem przeprowadzono wybory do władz Związku.

Do prezydjum Rady powołano pp.: **Feliksa Mrozowskiego** („Kurjer Warszawski", jako prezesa; pos. Marjana **Dąbrowskiego** („I. K. C.", „Światowid" i „Na Szerokim Świecie") i Edwarda **Pawłowskiego** („Kurjer Poznański"), jako wiceprezesów Rady Związku. Do zarządu głównego Związku powołano p. St. **Krzywoszewskiego** („Świat") jako prezesa oraz p. Mieczysława **Niklewicza** („Gazeta Warszawska") i p. Antoniego **Lewandowskiego** („Express Poranny" i „Kurjer Czerwony") jako wiceprezesów zarządu głównego. Pp. Wacława **Gebethnera** („Tygodnik Ilustrowany"), Fr. **Głowińskiego** („Express Lubelski"), Franciszka **Krajnę** (P. A. R. Poznań), Marcelego **Magnuskiego** („Kurjer Poranny"), Jerzego **Szapirę** („Robotnik") jako członków zarządu głównego, pp. Aleksandra **Budrys-Budrewicza** („Kurjer Wileński"), Józefa **Włodarskiego** („Płomyk" i „Płomyczek") jako zastępców członków zarządu głównego. Na dyrektora Zw. Wydawców powołano p. Stanisława **Kauzika.**

Następnie Rada Związku **uchwaliła szereg regulaminów**, dla Rady Związku, zarządu głównego i sekcyj Związku, poczem b. prezes Sądu Najwyższego p. Aleksander **Mogilnicki** wygłosił referat, w którym rozwinął **krytykę obowiązujących dekretów o prawie prasowem oraz** przedstawił szkic **niezbędnych zmian i uzupełnień tego dekretu**, mających na celu zagwarantowanie wolności prasy oraz **zabezpieczenie państwa przed nadużyciami tej wolności.**

W drugiej części posiedzenia p. Stanisław **Kauzik** przedstawił przebieg działalności tymczasowego Zarządu głównego Związku oraz plan prac Związku na najbliższą przyszłość.

Andrzej Strug nie jest „Byłym"

We wczorajszem wydaniu warszawskiego „Robotnika" publikuje **Andrzej Strug list otwarty**, w którym stwierdza, że utwór pt. „Szlakiem tęsknoty" **podpisany pseudonimem „Były"**, zamieszczony przed kilku dniami na łamach „Robotnika", a przedrukowany przez krakowski „Naprzód" **nie został przez niego napisany**, a zidentyfikowanie przez „Naprzód" pseudonimu „Były" z osobą Andrzeja Struga, jest **samowolnym, a zgoła niefortunnym domysłem redakcji „Naprzodu".**

Z tego listu Andrzeja Struga wynika **rzecz ciekawa.** Mianowicie przed laty kilkunastu ukazało się **szereg prac literackich podpisanych** pseudonimem **„Były"**, a pochodzących z pod pióra **wybitnego literata.** Powszechne przekonanie było do dni dzisiejszych, że pod tym pseudonimem ukrywa się Andrzej Strug. Obecny list Struga zaprzecza temu i wskazuje, że **istnieje ktoś inny**, obdarzony dużym talentem, który do dziś dnia **kryje się pod tym pseudonimem.**

Strajk fryzjerów warszawskich

(*Mt*) Wczoraj od samego rana rozpoczął się we wszystkich zakładach fryzjerskich w Warszawie **demonstracyjny strajk pracowników fryzjerskich.**

Powodem tgo strajku było zaprotestowanie **przeciwko projektowi**, niektórych właścicieli zakładów fryzjerskich, **otwierania ich** w pewnych godzinach **w niedzielę i święta.** Projekt ten wpłynął do ministerstwa pracy i opieki społecznej. Strajk trwał do godziny 12 w południe.

Pracownicy fryzjerscy wystosowali do ministerstwa uchwałę wiecu, wypowiadającą się za utrzymaniem spoczynku niedzielnego.

Nierozsądny pomysł matki.

Z Łodzi donoszą, że pewna robotnica fabryki Schlesingera, która zachorowała przed paroma dniami, **skarżyła się swojej matce na nudy i samotność.**

Matka chcąc ściągnąć do mieszkania koleżanki córki i rozweselić ją zawiadomiła robotnice fabryki, **że córka jej umarła.** Nierozsądny pomysł matki okazał się **w skutkach fatalny.** Robotnice zawiadomione o śmierci koleżanki urządziły składkę na wieniec i trzy delegatki udały się z wieńcem do mieszkania „zmarłej".

Ku niesłychanemu zdziwieniu zastały **„zmarłą" siedzącą na łóżku.** Wkrótce poczęli się schodzić **ludzie na pogrzeb.** Chora zaś tak się przejęła swoim niedoszłym pogrzebem, że stan jej znacznie się pogorszył.

Dyplomatyczne interwencje z powodu filmu pt. „Szlakiem hańby".

Na premierze **filmu polskiego** p. t. „Szlakiem hańby", nakręconego według znanej powieści A. Marczyńskiego **„Białe niewolnice"**, która odbyła się przed paroma dniami w jednem z kin warszawskich, napisy głosiły, zgodnie z akcją powieści, że tragedja ofiar wywiezionych przez handlarzy żywym towarem rozgrywa się **w spelunkach w Rio de Janeiro.**

Na dalszych przedstawieniach napisy te **zmieniono**, zastępując nazwę miasta Rio de Janeiro słowami: **„w jednem z miast południowo-amerykańskich".** Zmiana ta nastąpiła na zarządzenie Centralnego Urzędu Filmowego z powodu **prośby posła brazylijskiego** w Warszawie.

Jest to już w ostatnim czasie **drugi wypadek interwencji dyplomatycznej** w dziedzinie kina, albowiem niedawno zdjęto z ekranu jednego z kin stołecznych obraz „Przebudzenie", a to na skutek interwencji posła francuskiego.

OJCIEC 3-GA NIELETNICH DZIECI, chory na oczy, nie może zapracować na ich utrzymanie. Znajduje się w nędzy a dzieci cierpią głód. Zwraca się do P. T. Czytelników o łaskawą pomoc materjalną. Datki przyjmuje Administracja Ilustr. Kuryera Codz. pod szyfrą „Ratunek". 5563k

Wspaniałe arcydzieło senzacji i niebywałych przygód

LUDZIE PODZIEMNI

Fascynujący dramat na tle wielkiego miasta. W rolach głównych: **Clive Brook** — **Evelyn Brent**, oraz słynny komik francuski **Larry Semon** 5576k

W Kinie „PROMIEŃ" od czwartku 21 b. m.

Prezes Egzekutywy świat. organizacji sjonistycznej Nachum Sokołow w Krakowie

Ag. fot. „Światowida" na pł. kraj. „Alfa".

W dniu wczorajszym w południe przejeżdżał przez Kraków w drodze z Londynu do Rumunji prezes Egzekutywy Światowej Organizacji Sjońskiej, *Nacham Sokołow*. Rycina przedstawia moment z pobytu p. *Sokołowa* (x) na dworcu kol. w Krakowie po powitaniu go przez reprezentantów stowarzyszeń sjonistycznych i tłumy publ. Obok p. Sokołowa stoi poseł *Thon* (1).

JAN

KIEPURA

śpiewa 21 bm.

w Frankfurcie n/Menem

Koncert ten

który będzie transmitowany przez Radjo Berlin i Poznań na całą Polskę

usłyszy każdy

kto przy swym odbiorniku mieć będzie

baterje anodowe

Centra

5550k

Gdy morderca czai się w pobliżu...

Atmosfera grozy w Düsseldorfie.

Düsseldorf, wielkie przemysłowe miasto nad Renem, obecnie głośne na cały świat przez **krwawą działalność tajemniczego mordercy**, jest typowym przykładem jak takie **duże zbiorowisko ludzi** opanowane szałem trwogi paść może ofiarą zbiorowej psychozy.

W całem mieście nie mówi się o niczem innem jak o nieznanym **zbrodniarzu, lub zbrodniarzach.** Gdyż wielu twierdzi, że ma się tu do czynienia nie z jednem indywiduum, lecz **z całą bandą.** W pociągach kolei lokalnej spogląda jeden pasażer na drugiego jak na sprawcę zbrodniczych uczynków. Konduktor zanim przestempluje bilet bada obcego pasażera z miną Scherlocka Holmesa. Na dworcu kręci się kilku urzędników policyjnych i mnóstwo detektywów w cywilnych ubraniach, węsząc za tropem krwawego wampira Niema jednakże **najmniejszych śladów, najmniejszych wskazówek.**

Na ulicach, w lokalach, w mieszkaniach, w szkołach, fabrykach **nie mówi się o niczem innem, jak o tajemniczym mordercy.** Ludzie są poprostu **zahypnotyzowani** fluidem, idącym z owego nieznanego osobnika, a słowa ich padają z ust z lękiem i trwogą, gdy zaczynają mówić o straszliwych wypadkach. Przez redakcje dzienników przesuwają się szeregi ciekawych, pytając o nowe szczegóły i fakta. Zaczepia się obcych ludzi. Nie można wejść do żadnego sklepu, ażeby nie usłyszeć czegoś om ordercy.

O godz. 9 wieczorem Düsseldorf wygląda jak miasto wymarłe. Już z nastaniem zmroku widzi się **przeważnie tylko mężczyzn na ulicach.** Kobiety siedzą strwożone w domu wraz z dziećmi. **Przed szkołami oczekują całe kolonje matek i służby** na dzieci, aby je odprowadzić do domu.

Nocą pustoszeje miasto zupełnie. Kto bowiem może przeczuć, **czy morderca nie kryje się za każdym zaułkiem,** czyhając na nową ofiarę? A może wśród jasnego dnia na najwięcej ożywionej ulicy krąży śmiało wśród przechodniów, opanowany żądzą krwi, knując plany nowych zbrodni. Nad miastem i jego mieszkańcami zawisła **ponura atmosfera grozy.**

Ponury bilans ofiar zbrodniarza z Düsseldorfu.

Strassburski korespondent paryskiego „Matin'a" ogłasza **tragiczny bilans ofiar** bezprzykładnego zbrodniarza z Düsseldorfu.

Anonimowy zbrodniarz zaczął dokonywać swych potwornych **czynów** jeszcze **z początkiem lutego br.** Od tego czasu krwawa lista jego zbrodni przedstawia się następująco:

3. lutego — kobieta, nazwiskiem **Kühn**, została tak strasznie poraniona, iż dotąd jeszcze nie wyleczyła się z odniesionych ran.

13. lutego — starzec, Rudolf **Scheer**, zabity został cięciami noża.

29. lipca — zamordowanie dziewczyny z półświatka Emmy **Gross.**

11. sierpnia — zamordowanie Anny **Hahn.**

21. sierpnia — służąca do dzieci, Anna **Goldhauser** została śmiertelnie raniona.

21. sierpnia — wieczorem tego samego dnia również groźnie poraniona została kobieta nazwiskiem **Mantel.**

25. sierpnia — kobieta nazwiskiem **Schulte** otrzymuje 10 pchnięć nożem, skutkiem których **umiera** wkrótce w szpitalu.

30. września — zamordowanie kobiety nazwiskiem **Reuter.**

13. października — zamordowanie dziewczyny z półświatka Emmy **Dörrier.**

26. października — kobieta nazwiskiem **Meurer** została poważnie poraniona.

7. listopada — 5-letnia dziewczyna, **Gertruda Alberman**, zabita pchnięciami noża.

Oprócz wymienionych jeszcze kilka kobiet napadniętych przez zbrodniarza **zdołano uciec** i uratować swe życie.

W związku z tajemniczemi zbrodniami, potwora i wyznaczeniem przez policję **sowitej nagrody**, dla tego, kto wykryje anonimowego mordercę, **szalony ruch panuje** wśród wszystkich **chiromantek, kabalarek, wróżbiarek i jasnowidzów Düsseldorfu.** Wszyscy oni pracują ze zdwojoną energją i co chwilę **zasypują policję „owocami" swej pracy w** postaci najrozmaitszych listów, donoszących o „niezawodnem" natrafieniu na ślad nieuchwytnego mordercy.

W chwili obecnej czynione są przez policję energiczne **poszukiwania we wszystkich drukarniach Dusseldorfu i okolic** w celu wyłowienia źródła, z którego pochodził **kawałek rotacyjnego papieru**, na którym morderca napisał swój anonimowy list, skierowany do policji.

List oraz szkic orjentacyjny **przesłane policji przez mordercę** poddane zostały badaniom wybitnego grafologa niemieckiego R. **Buttkusa**, który stwierdził, iż autor pisma wykazuje **silnie rozwiniętą zmysłowość, średnią inteligencję oraz silny zmysł reklamy.** Grafolog Buttkus wyraża przypuszczenie, iż autor listu nie należy do charakterów, które określa się mianem **„zamkniętych" i że raz aresztowany wstąpi szybko na drogę zeznań.** i wszystkie swe zbrodnie gładko „wyśpiewa" policji, tylko... trzeba go aresztować.

Co mówi kobieta-grafolog o osobie krwawego upiora z Düsseldorfu?

Z Wiednia donosi (Lk): Redakcja „Neues Wiener Extrablatt" **w związku z tajemniczemi mordami w Düsseldorfie, przedłożyła znanej wiedeńskiej grafologini Fischerowej kopie szeregu listów, nadesłanych przez mordercę do rozmaitych dzienników** w Düsseldorfie z prośbą o wydanie opinji co do osoby ich autora.

P. Fischer, **nie wiedząc, o czyje pismo tu chodzi, określiła osobę masowego mordercy** w następujący sposób:

Jest to **mężczyzna w wieku około 40 lat, średniego wzrostu**, posiadający **jakąś wadę zewnętrzną** (może zepsute zęby?). **Był on przez dłuższy czas współpracownikiem dziennika, brał udział w wojnie światowej, a obecnie może jest żandarmem.**

Co do **osoby ostatniej** ofiary potwora z Düsseldorfu Marji **Hahn**, pisma donoszą, iż pochodzi ona z **Bregencji** (Przedarulanja) i jest **obywatelką austrjacką.** Przed około rokiem udała się ona na posadę gospodyni do Freidrichshafen, poczem zajęła podobną posadę w Düsseldorfie. Gdy Marja Hahn w sierpniu r. b. nagle znikła, przypuszczano pierwotnie, **iż powróciła ona do Bregencji.**

Krwawe zaburzenia w śledczem więzieniu litewskiem.

Z Rygi donosi (*Hr*): „Social Demokrats" donosi o zaburzeniach, jakie wynikły **w więzieniu w Szawlach na Litwie w oddziele kobiecym.** Gdy chciano odsiadujące tam kobiety, skazane za przestępstwa **polityczne, przewieźć do innego więzienia, stawiły one opór w obawie, iż wyprowadzić je mają na rozstrzelanie.**

Doszło do **krwawej walki ze strażą**, w czasie której **zabita została obywatelka łotewska Krystan.** Zaburzenia stłumiono.

W związku z tem więźniowie polityczni, znajdujący się w tem więzieniu, **ogłosili obecnie głodówkę.**

Portjer poselstwa franc. w Berlinie b. pułkownik rosyjski, został uwolniony

Piotr Michajłow, były pułkownik sztabu generalnego w Rosji carskiej, ostatnio portjer poselstwa francuskiego w Berlinie, zasiadł na ławie oskarżonych, obwiniony — jak o tem pisaliśmy — **o kradzież z włamaniem.** Łup złoczyńcy, biżuterje zmarłej żony posła, **znaleziono** ukryte **pod schodami** gmachu poselstwa.

Oskarżony bronił się, twierdząc, że **kradzież była sfingowana** i miała na celu **podkopanie zaufania** do b. rotmistrza armji carskiej, a obecnego szofera, Batanji, na którym **pragnął się zemścić za dawne krzywdy.**

Sąd **uwierzył wywodom oskarżonego** i uznał, że kradzież była sfingowana, wobec czego uwolnił oskarżonego.

Amerykańskie panie nie wymagają wiele od małżonków.

Amerykański klub kobiet pracujących zawodowo w Cushing (Oklahoma), zorganizował **konkurs na wzorowego małżonka.**

Wynik tego konkursu był zdumiewający, albowiem Dwight Buell, który otrzymał srebrny puhar wzorowego małżonka nie wydaje się Europejczykom bynajmniej takim ideałem. Jego charakterystyka brzmiała jak następuje **„Nie pije nigdy więcej niż potrzeba, nie klnie nigdy w obecności kobiet, posiada nowy samochód Forda, pali tytoń w każdej formie, gra znośnie w golfa, natomiast nie da się nigdy skusić do gry w bridge'a".**

Tak wygląda idealny mąż, jak go sobie wyobrażają kobiety w Cushing.

Zaleca się używanie
MAGGIego przyprawy
do polepszania zup, sosów, sałat, potraw warzywnych i t.p.
5294k

Nędzarze, którzy mają samochody.

W Ameryce jest wszystko możliwe. Mieszkańcy **domu ubogich** w okręgu Smith w stanie Cansas posiadają **własne samochody** i wszystkim wydaje się to zupełnie naturalnem.

Są jednak rzeczy, które **nawet w Ameryce nie uchodzą.** I tak, kiedy jeden z tych nędzarzy dał samochód do naprawy i **przysłał spory rachunek zarządowi przytułku,** wówczas uznano, że żądania jego przekraczają granice tego, co jest dozwolone nędzarzowi.

Tusz wrzącej wody jest czasem dobrym interesem.

Miss Juanita Hansen z Nowego Jorku, niegdyś **bardzo znana gwiazda filmowa,** wygrała proces, przyznający jej **odszkodowanie w wysokości 160.000 dolarów.**

Tę przyzwoitą sumę zawdzięcza miss Hansen niezwykłej przygodzie, która ją spotkała w **łazience hotelu „Lincoln"** w Nowym Jorku w czerwcu 1928 r.

Był to czas, w którym pamiętna fala upałów ogarnęła cały świat i miss Hansen, ukąpawszy się, odkręciła czemprędzej **kurek zimnej wody,** chcąc się rozkoszować zimnym tuszem. Tymczasem, ku jej przerażeniu, spadła na nią **ulewa wrzącej wody,** tak, iż miss Hansen odchorowała ciężko niefortunną kąpiel. Jej plecy, ramiona i nogi były tak poparzone, że kuracja trwała szereg miesięcy.

Miss Hansen zaskarżyła hotel „Lincoln" na sumę 250.000 dolarów, ale suma ta została w ciągu rozprawy zredukowana i **przyznano jej tytułem odszkodowania 160.000 dolarów.**

Ofiara paniki giełdowej rzuciła się z 40-go piętra.

Nowojorski kryzys giełdowy pociągnął za sobą rozmaite ofiary i stał się przyczyną różnych tragedji ludzkich.

Prasa amerykańska donosi, iż p. **Hilda Browska,** emigrantka polska, która od 34 lat pracowała w biurze maklerskiej firmy w Nowym Yorku, **rzuciła się w tych dniach z dachu 40-piętrowego domu** przy Broadwayu.

Podczas paniki giełdowej, która w ubiegłym tygodniu trzymała w najwyższem podnieceniu mieszkańców Nowego Yorku, p. Hilda Browska pełniła codziennie **służbę jako kierowniczka centrali telefonicznej.** Wytężona praca doprowadziła nieszczęśliwą kobietę do takiego **rozstroju nerwowego,** że straciła całkowicie panowanie nad sobą, i w końcu padła ofiarą swego wyczerpania.

Browska popełniła samobójstwo **w chwili największego ruchu ulicznego,** jednakże nikt z niezliczonych przechodniów nie ucierpiał od upadku samobójczyni.

Barbarzyńskie zlinczowanie mordercy w Teksas.

Z Nowego Jorku donosi (*ch*): **Z Eastlandu w stanie Teksas** donoszą, że **tłum publiczności wywlókł zbrodniarza** Marshala **Ratcliffe, skazanego w roku 1927 na karę śmierci,** z więzienia i **zlinczował go.**

Zmasakrowanego **powieszono na słupie telegraficznym,** a kiedy się **postronek zerwał, czekano przez kwadrans, aż przyniesiono drugi i powtórnie zbrodniarza powieszono.**

„Dźwiękowa" piłka do golfa.

Golf jest **ulubioną grą Anglików i Amerykanów.** Polega on, jak wiadomo na tem, iż gracz **uderza z całej siły w piłkę starając się wysłać ją jak najdalej,** a potem idzie za nią, ażeby zobaczyć gdzie upadła.

Bardzo niewygodną przytem była okoliczność, **że małe piłki do golfa chowały się wśród trawy** i ztrudnością można je było znaleść. Obecnie opatentowano w Ameryce **najnowszy wynalazek techniczny** polegający na tem .że piłki do golfa upadając na ziemię **zaczynają bzykać jak bąk.**

Dźwięki te trwają przez **cały kwadrans,** tak iż każdy gracz ma dosyć czasu ażeby odnaleść swoją piłkę.

Podziękowanie

Bezimiennemu Filantropowi, Szlachetnemu Ofiarodawcy za dar 1.200 złotych, złożonych na **budowę Domu Artystów,** składamy serdeczne **„Bóg zapłać".** 1351g

Za Komitet B. D. A. P.
Prezes: **Z. Pronaszko** (—)
Sekretarz: **F. Janczyk** (—)

Obchód święta narodowego Łotwy w Warszawie.

Ag. fot. „Światowida" na pl. kraj. „Alfa".

Z okazji święta narodowego Łotwy, 11-lecia niepodległości, odbyła się dnia 18 b. m. wieczorem w sali kamienicy ks. Mazowieckich na Starem Mieście akademja polsko-łotewska. Na akademję tę przybyli m. in.: min. spr. zagr. *Zaleski,* min. komunikacji inż. *Alfons Kühn,* min. reform rolnych *Staniewicz.* Na rycinie prezydjum akademji. Poseł łotewski *Nuksa* (1), min. przem. i handlu inż. *Kwiatkowski* (2), senator *Kamieniecki* (3).

5557k

Książę Walji chce się żenić?

(*jn*) Na najbliższej konferencji imperjum brytyjskiego w Londynie pewne koła mają zamiar uczynić przedmiotem dyskusji **kwestję przysięgi,** którą musi składać każdy król angielski przed wstąpieniem na tron, a **która zabrania królowi przystąpienie do Kościoła katolickiego, albo poślubienie katoliczki.**

Sprawę tę łączy się pogłoskami, że angielski następca tronu **interesuje się pewną młodą damą** z arystokracji angielskiej. Ma to być **córka markiza Bute,** licząca 23 lat. Jedyną przeszkodą ewentualnego małżeństwa byłby fakt, że **rodzina jej jest katolicka,** a ponieważ ustawa zabrania następcy tronu małżeństwa z kobietą religji katolickiej, więc o ile jego zamiary byłyby rzeczywiście poważne, książę Walji byłby zmuszony **zrzygnować z korony.**

Książę Walji bawi się w robótki ręczne.

Mieszkańcy Londynu dowiedzieli się w tych dniach z wielkiem zdumieniem, o nowym talencie i nowej „pasji" księcia Walji. Oto wśród przedmiotów, wystawionych w instytucie królewskim w South-Kensington, przy okazji jakiejś wenty dobroczynnej, odbywającej się pod patronatem królowej Mary, **znajdują się również trzy szaliki ręcznej roboty,** wykonane samodzielnie przez następcę tronu angielskiego.

Młodszy brat księcia Walji, **książę Jerzy,** nie chcąc pozostać w tyle za następcą tronu, **„wystawia" również trzy szaliki na szyję.** Wobec tego, że książę Walji jest w dziedzinie mody **„najwyższą instancją",** na której wzoruje się cały świat męski w Anglji, prawdopodobnie w najbliższej przyszłości **wszyscy synowie Albionu zaczną się z zapałem w wolnych chwilach oddawać robotom trykotarskim.**

OSOBISTE.

(*J*) **AUDJENCJE U P. PREZYDENTA RZPLIT.** W środę o g. 11 przed poł. p. Prezydent Rzplitej przyjął dyr. monopolu spirytusowego p. Krahelskiego. O godz. 12 nowy zarząd Zw. straży pożarnych z p. woj. warszawskim inż. Twardo na czele, który to zarząd przedstawił się p. Prezydentowi jako protektorowi straży ogniowych na terenie Rzplitej. O godz. 12.30 p. Prezydent przyjął dcę K. O. P. gen. Zosik-Tessara, który wręczył p Prezydentowi odznakę K. O. P. W godzinach popołudniowych p. Prezydent przyjął prezesa B. Polskiego p. Wróblewskiego.

(*F*) **MIN. KUEHN** przybył wczoraj do Gdańska celem przeprowadzenia inspekcji w dyrekcji kolejowej. Dziś p. minister wyda w dyrekcji kolejowej przyjęcie.

P. EDWARD WINSCH, sędzia grodzki w Zakliczynie powołany został do służby w ministerstwie sprawiedliwości.

—0—

(*J*) **PROGNOZA.** W środę o godz. 8 rano zanotowano następujące temperatury: Warszawa, Kraków, Lwów, Wilno, Poznań, Ostrów Poznański plus 1, Dęblin, Bydgoszcz, Kielce, Lublin, Cieszyn plus 2, Gdynia, Pohulanka, Brześć nad B., Białystok, Tarnopol plus 3, Hala Gąsienicowa 0, Pińsk, Przemyśl minus 1, Morskie Oko minus 3, Zakopane minus 5. Na terenie całego kraju było pochmurno i mglisto.

Przewidywany przebieg pogody na czwartek 21 bm.: rankiem w całym kraju mglisto, w ciągu dnia pogodnie lub dość pogodnie. Chłodno, nocą przymrozki. Słabe wiatry miejscowe.

(—) **POTRĄCENIA Z DOCHODU CZYNSZOWEGO.** Towarzystwo właścicieli realności Wielkiego oKrakowa komunikuje nam: Izba skarbowa w Krakowie reskryptem z 19 listopadaj 1928, L 33610/W II poleciła urzędom skarbowym, aby przy obliczaniu dochodów z budynków, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, uznawały bez żądania przedłożenia dowodów tytułem potrąceń **na koszta osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia przychodu łącznie z amortyzacją — 25 procent zasadniczego czynszu z r. 1914.** Wydatki wyszczególnione w art. 10 p. 1, 2 i 5 ust o podatku dochodowym (tj. odsetki od długów, renty i trwałe ciężary i bezpośrednie podatki, z wyjątkiem podatku dochodowego i majątkowego) są osobno potrącalne. Potrącenia ponad powyższe nrmy nie są wykluczone, jeśli podatnik wykaże dowodnie, że je rzeczywiście poniósł, względnie, że faktyczne zużycie budynku powyższej normie amortyzacji (5 proc. czynszu brutto) nie odpowiada. Jeśli więc np. czynsz zasadniczy wynosił w r. 1914 rocznie 1000 koron, natenczas przy wymiarze podatku dochodowego na r. 1929 winien był Urząd skarbowy potrącić z dochodu czynszowego z r. 1928 kwotę 262 zł. 50 gr., ale wolno podatnikowi żądać wyższego potrącenia, o ile wykaże większe wydatki administracyjne, lub większe zużycie domu.

STYPENDJUM POL. TOW. PSYCHJATRYCZNEGO. Celem uczczenia wielkich zasług zmarłego niedawno wybitnego psychjatry ś. p. prof. dr. Radziwiłowicza grono kolegów i współpracowników przedwcześnie zmarłego uczonego, rzuca myśl utworzenia stypendjum jego imienia przy Pol. Tow. Psychjatrycznem i na zapoczątkowanie tego funduszu stypendjalnego składa 1000 zł.

NAUKA NARCIARSTWA W SZKOŁACH. W porozumieniu z ministerstwem oświaty organizuje państw. urząd wychowania fizycznego kursy nauki narciarstwa dla nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich i powszechnych. Wykwalifikowani nauczyciele będą z kolei udzielać nauki narciarstwa młodzieży. Pierwszy kurs nauki narciarstwa nauczycieli obliczony na 400 uczestników odbędzie się podczas feryj szkolnych w okresie świąt Bożego Narodzenia w okolicach Zakopanego lub Krynicy.

Kursy narciarstwa wprowadzono już w wielu szkołach zagranicznych, uznając ten sport za bardzo zdrowy.

(—) **HUMANITARNA AKCJA STOWARZYSZENIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO.** Jak wiadomo, Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo jest instytucją, założoną w r. 1617 na rzecz ubogich, a zwłaszcza chorych. Stowarzyszenie to w myśl swoich zasad nie wspiera kogokolwiek, lecz tylko tych, których stan ubóstwa został stwierdzony osobiście. Co tydzień Panie i Siostry Miłosierdzia odwiedzają ubogich w ich mieszkaniach, aby netylko zanieść im jałmużnę materjalną, ale roztoczyć też nad ubogimi opiekę natury moralnej. Wsparć materjalnych udziela Stowarzyszenie wyłącznie w naturze, a więc w środkach pożywienia, ubraniach, lekarstwach i t. p.

(—) **Z TARGU KOŃSKIEGO.** Na ostatni targ koński w dniu 19 bm. spędzono 225 koni. Za konie pojazdowe płacono 380—700 zł., za pociągowe lekkie 275—300 zł., za rzeźne 70—170 zł. zmniejszony, tendencja zniżkowa.
Na rzeź miejscową sprzedano 16 koni. Popyt

(—) **NAPAD BANDYCKI POD KRAKOWEM.** Na drodze ze wsi Gołuchowice w powiecie krakowskim napadnięci zostali przez 3 osobników Józef Wcisło i Michał Balon. Sprawcy ofiarom swym zrabowali 72 zł. 50 gr. i 6 flaszek piwa, nadto jeden z napastników przebił lewą rękę Józefowi Wciśle.

Z KRAJU.

(*Ł*) **GDZIE STANIE KOŚCIÓŁ NA HELU.** Na Helu bawił ks. biskup Okoniewski w celu wyznaczenia miejsca pod budowę tamtejszego kościoła rzymsko-kat. Plac pod budowę został wybrany naprzeciw osady rybackiej, w pobliżu dworca kolejowego. Obok kościoła stanie również Dom Ludowy, zbudowany specjalnie przez państwowy Bank Rolny dla osady rybackiej. Z okazji pobytu ks. biskupa Okoniewskiego miejscowi rybacy udekorowali domy i płoty chorągwiami o barwach narodowych i papieskich, ustawili bramy triumfalne i witali wraz z dziatwą szkolną ks. biskupa owacyjnie i nader serdecznie.

DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI W NADWÓRNEJ. Miasteczko nasze, rozbudzone energją starosty Mr. Sokoła do nowego życia, obchodziło 11 b. m. bardzo uroczyście „Dzień Niepodległości Rzeczypospolitej". Po mszy św., odprawionej przez ks. kanonika Trzebunię, udano się pochodem pod gmach Rady powiatowej, gdzie odbyła się dekoracja trzech Huculów, odznaczonych za udział w walkach z Moskalami w górach Rafajłowej i Pantyrpasu. Wieczorem w sali ratuszowej odbyła się akademja z przemówieniem dyrektorki szkoły żeńskiej p. Rogalskiej, przy udziale wszystkich polskich organizacyj.

(*L*) **ŚWIĘTO MŁODZIEŻY W TARNOWIE.** Staraniem Związku stowarzyszeń młodzieży polskiej odbyła się uroczystość święta patrona młodzieży św. Stanisława Kostki. W program uroczystości weszło Triduum o charakterze kościelnym, 17-go zaś b. m. nabożeństwo w katedrze, celebrowane przez ks. prałata Mazura, który wygłosił do licznie zebranej młodzieży podniosłe kazanie, poczem w Domu związkowym odbył się poranek z przemówieniem ks. Janika, deklamacją i skromnem śniadaniem. Wieczorem w sali „Gwiaździe" odbył się uroczysty wieczorek, w program którego weszło przemówienie członka patronatu p. Poręby, 2 deklamacje i odegranie sztuki okolicznościowej p. t. „Dwaj bracia". W uroczystościach wzięło udział koło 500 młodzieży.

(*J*) **POMOC RZĄDU DLA ODCZYSZCZENIA I NAWODNIENIA GMIN.** Departament V służby Zdrowia M. S. W. opracowuje projekt ustawy o państwowym funduszu dla zaopatrywania osiedli w wodę i usuwania w nich nieczystości. Zasadami tego projektu są:

1) założenie funduszu dla udzielania gminom miejskim i wiejskim pożyczek i zapomóg na zapoczątkowanie lub ułatwienie budowy urządzeń dla zaopatrzenia w wodę i usuwania nieczystości w osiedlach;

2) udzielanie z tego funduszu zapomóg gminom miejskim i wiejskim na budowę studzien i utsępów publicznych;

3) udzielanie zapomóg na prowadzenie badań przedwstępnych przy przystąpieniu do budowy urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

(*AH*) **ZŁOŚLIWE BANKRUCTWA KUPCA W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM.** Salomon Lewkowicz prowadził od dłuższego czasu sklep kolonjalny w Tomaszowie Mazowieckim, przyczem pożyczał pieniądze na wysoki procent, a towary krył własnemi akceptami i w ten sposób „zarwał" wiele firm. Wkońcu sprzedawszy cały towar, wyjechał zagranicę. Podobno oszustwo wynosi około 120.000 zł.

Moje Biżuterje.

Mam ślicznych pereł równy rząd
W usteczkach jak korale: 4329 k
Używam ŻAKA „HEZADONI“
ELIKSIR, PASTĘ stale...

(ow) **ODEZWA AKADEMICKIEJ MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ W SPRAWIE ZAJŚĆ W WARSZAWIE.** W związku z wtorkowemi demonstracjami w Warszawie ukazała się odezwa Zw. Polskie Młodzieży Demokratycznej szkół wyższych. Odezwa stwierdza, że na politechnice odbył się wiec ogólno-akademicki w sprawie umowy likwidacyjnej polsko-niemieckiej. Młodzież akademicka dała wyraz swemu patrjotyzmowi przez zgodne uchwalenie odpowiednich rezolucyj, potępiających pewne postanowienia wspomnianej umowy. Wspólny front ogólno-polskiej młodzieży akademickiej został jednak przełamany przez wystąpienie rozpolitykowanej grupy partyjnie, a polską młodzież akademicką wciągnięto do walki z polskim rządem.

Odezwa wzywa wkońcu do stanowczego przeciwstawienia się próbom używania młodzieży jako narzędzie do walki politycznej.

OTWARCIE UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO IM. STASZICA W BRODACH. Dnia 17 b. m. odbyło się w Brodach uroczyste otwarcie uniwersytetu Powszechnego im. Staszica, zorganizowanego przez kursy społeczno-rolnicze Zw. Polskiego Nauczycielstwa Szkół powszechnych. W uroczystości otwarcia uniwersytetu, która odbyła się w miejscowym Domu Ludowym wzięli liczny udział mieszkańcy Brodów i okolicy. Uroczystość zagaił w imieniu kursów społeczno-rolniczych p. Kazimierz Maj. Do prezydjum zaproszono przedstawicieli miejscowych organizacyj społecznych w osobach pp.: Leszczyńskiego, Ćwikły, Szulca, Barana i Katańskiego. W czasie inauguracji wygłosili wykłady: p. Kazimierz Maj, p. Górszeyka, p. Krawczyk i p. Isapy.

ZEBRANIE OŚWIATOWE W PRZEWORSKU odbyło się dnia 17 bm. w sali „Sokoła“ staraniem komitetu, na czele którego stanęli pp. insp. Bienowski, dyr. Zabielski i kier. Wojdałowicz. Na zebranie przybyła p. posłanka Jaworska, oraz delegat zarządu T. S. L. dr. Kopacz.

Wśród licznie zebranej inteligencji miejscowej, oraz kilkunastu włościan biorących czynny udział w pracach społecznych, nie zabrakło również grona nauczycielskiego z całego powiatu. Po zagajeniu zebrania przez insp. szkol. p. Bieniowskiego i wybraniu prezydjum wygłosiła p. posłanka Jaworska referat „O nowoczesnych metodach pracy oświatowej“. Następnie delegat zarządu T. S. L. p. dr. Kopacz mówił o znaczeniu T. S. L. w pracy oświatowej i wzywał zebranych do najliczniejszego wpisywania się na członków T. S. L. Zebranie zakończono wyborem zarządu koła T. S. L., na czel którego stanął dyr. gimn. p. Zabielski.

(Ag) **BURZLIWE ZAJŚCIA W KINIE.** Sala hotelu Pajzderskiego w Mroczy koło Nakła była onegdaj widownią bardzo burzliwych scen. Mianowicie w sali tej pewne zagraniczne towarzystwo filmowe wyświetlało film religijny p. t. „Droga krzyżowa Chrystusa“. Ponieważ film ustawicznie rwał się, a obrazy wskutek starości były niedokładne, publiczność zaczęła wyrażać głośno swoje niezadowolenie i w pewnej chwili rzuciwszy się na ekran, zniszczyła go kompletnie, jak również stłukła aparat projekcyjny. Oddział policji wkroczywszy na salę, przywrócił porządek. Publiczność została uspokojona zapewnieniem ze strony organizatorów przedstawienia, iż połowa wpływu za wstępy zostanie przeznaczona na budowę kościoła katolickiego.

PRZEJŚCIE GMINY MAŁOPOLSKIEJ NA PRAWOSŁAWIE. Województwo lwowskie zawiadomiono, że część gminy Turze, zwana Górne Turze, w powiecie starosamborskim, zgłosiła wystąpienie z kościoła obrządku grecko-katolickiego i przejście na prawosławie. Na polecenie przełożeństwa prawosławnego we Lwowie przybyli ks. Leon Tymczyszyn z pow. turczańskiego oraz djakon Piotruszewicz z Komarnic pow. Turka. Obaj duchowni prawosławni objęli filjalną cerkiew i budynki plebańskie oraz odprawili onegdaj pierwsze nabożeństwo przy współudziale całej ludności gminy Górne Turze, poświęcając cerkiew według rytuału prawosławnego. Miejscowy proboszcz grecko-katolicki zwrócił się o pomoc do starostwa w Starym Samborze.

RZADKOŚĆ FILATELISTYCZNA. Polski Czerwony Krzyż, Okręg śląski w Katowicach, ulica Andrzeja 9, ma na składzie jeszcze pewną ilość znaczków powstańczych, które były w obiegu pocztowym w czerwcu 1921 r., w czasie trzeciego powstania śląskiego. Dochód ze sprzedaży tych znaczków (1 serja 2 zł.) przeznaczony jest w całości na cele dobroczynne.

(Kń) **TRUP SAMOBÓJCY WYKRYTY PRZEZ BURZĘ.** Z Olkienik donoszą: Sześćdziesięcioletni umysłowo chory Jan Markiewicz z Pirciup przed dwoma tygodniami próbował odebrać sobie życie rzucając się do rzeki Mereczanki, lecz uratowany przyszedł do Olkienic (w pow. trockim na Wileńszczyźnie) i zamieszkał u Feliksa Kozłowskiego. Przed tygodniem wymknął się w nocy z domu i mimo wszelkich poszukiwań ślad po nim zaginął. Dopiero onegdaj w lasku koło cmentarza żydowskiego pasterze znaleźli martwe zwłoki zaginionego. Denat powiesił się na wysokiej i gęstej sośnie, a dzięki silnej wichurze załamała się gałąź, na której wisiał Markiewicz.

(Ag) **ŚLEDZTWO PRZECIWKO KIEROWNIKOM I CZŁONKOM DEUTSCHTUMSBUNDU W BYDGOSZCZY,** trwające od lat przeszło 6 zostało częściowo ukończone. Sąd postarowił umorzyć śledztwo wstępne przeciwko 37 podsądnym o zdradę główną i tajne związki dla braku istoty przestępstwa i z powodu amnestji. Natomiast w dalszym ciągu prowadzona jest sprawa 8-miu podsądnych członków Deutschtumsbundu, obwinionych o działanie antypaństwowe m. in. radcy szkolnego Heidelcka, dalej niejakiego Beyera, doktora Rauchninga i Witzlebena.

ZAMORDOWANIE KOCHANKI. W nocy z dn. 10 na 11 b. m. w Siemiakowcach w powiecie kołomyjskim Wasyl Czajka zastrzelił z rewolweru Marję Wołoszyniuk, swoją kochankę. Mordercę ujęto.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY

CIECHOCINEK-ZDRÓJ

SEZON ZIMOWY

od 1/XI do 31/III 1930 r.

Gmachy łazienek dobrze ogrzane i zaopatrzone w sale wypoczynkowe

DZIAŁ LECZNICZY: Kąpiele solankowe, gazowe, borowinowe, piankowe, wszelkie zabiegi elektr. lecznicze, Broscha okłady borowinowe, inhalacje i t. p.

Ceny za zabiegi lecznicze są znacznie zniżone, niektóre do 50%

ROZRYWKI: Kino. Klub Towarzyski. Czytelnia pism. Dancing. Polowania.

Informacji udziela Komisja Zdrojowa i Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku. 5575k

Panteon rzymski pod wodą

Katastrofalny wylew Tybru.

Z Rzymu donosi (*rg*): **Ulewne deszcze,** jakie nawiedziły Włochy w ostatnich dniach, **szczególnie na południu, wyrządziły poważne szkody.** Wiele rzek wystąpiło z brzegów, zalewając pola nadbrzeżne.

Tyber wylał bardzo szeroko, zalewając niżej położone dzielnice Rzymu. M. in. **Panteon stoi pod wodą.** Jak donoszą z prowincji, w wielu okolicach **zasiewy zimowe zostały zupełnie zniszczone.**

Klęska powodzi w Anglji.

Z Londynu donosi (*Lk*): **Silne i długotrwałe ulewy** ostatnich dni doprowadziły w Walji do **licznych katastrof powodziowych.** Wskutek przerwania **tamy** na rzece Duffryn, w pobliżu miejscowości **Neath** w Glamorganshire, **szerokie połacie kraju zostały zalane.** Wiele domów w okolicznych wsiach stoi pod wodą, **ludność została ewakuowana.**

Rzeki Avon i Lwyd wystąpiły z brzegów, zalewając dalekie obszary. Na rzece **Ebbw** pomiędzy **Cardiff i Newfort zerwała się tama.** Wszelka **komunikacja w strefie powodziowej ustała zupełnie.** Szkody **materjalne są znaczne.** Co do ofiar w ludziach, notowano dotychczas tylko **jeden wypadek śmiertelny.**

KINO „NOWOŚCI“ „MIASTO MIŁOŚCI“

WSPANIAŁY I NIEZRÓWNANY OBRAZ

będzie wyświetlany jeszcze przez 2 dni t. j. we czwartek i piątek po cenach zniżonych tylko

1367g W KINIE „NOWOŚCI“

Córki króla hiszpańskiego w Londynie.

Do Londynu przybyły kilka dni temu córki króla hiszpańskiego, infantki *Beatrice* (na lewo) i *Krystyna*.

ZE ŚWIATA.

NOMINACJA NOWEGO ARCYBISKUPA M. PARYŻA. W dniu wczorajszym biskup Verdier mianowany został arcybiskupem m. Paryża w miejsce zmarłego niedawno kardynała Dubois.

SMUTNE NASTĘPSTWO WESOŁEJ POGADANKI NA SZYNACH KOLEJOWYCH. Na dworcu kolejowym w Aubing w Bawarji trzej podróżni rozmawiając i żartując wesoło, weszli niespostrzeżenie na tor kolejowy, na który nadjechał pociąg osobowy. Dwóch rozmawiających przejechał pociąg na śmierć, trzeciego odtrącił tak silnie, że ciężko rannego odwieziono do szpitala.

(J) **Z CZASÓW, GDY SYBERJA MIAŁA KLIMAT TROPIKALNY.** Prasa sowiecka donosi, że ekspedycja naukowa, badająca florę i faunę Syberji zachodniej, odnalazła szkielety żyraf i antylop z czasów, gdy Syberja posiadała klimat tropikalny.

GWIAZDY OPERETKOWE NA ZNACZKACH POCZTOWYCH. Znany kierownik teatrzyku „Folies“ w Nowym Jorku, p. Ziegfeld, zaproponował rządowi amerykańskiemu, iż zapłaci koszta druku 100 miljonów sztuk znaczków pocztowych pod warunkiem, że władze rządowe pozwolą mu na reprodukowanie na tych znaczkach pięknych „gwiazd“ jego operetki“. Prasa amerykańska popiera propozycję Ziegfelda, przypominając, iż również i w Niemczech, jeszcze przed wojną, do obrazu Germanji na znaczkach pocztowych służyła za model sławna diva operetkowa.

WILKI W WOGEZACH. Prognostykiem ostrej zimy jest ukazanie się wilków na wschodzie Francji, w Wogezach. Wilki te zjawiły się nawet w okolicy miasta Nancy. Kilku myśliwych potrafiło zabić troje tych niebezpiecznych zwierząt.

(kh) **NA ZDOBYCIE DŁUGODYSTANSOWEGO REKORDU PRZELOTU NAD ATLANTYKIEM.** — Wczoraj wieczorem przyleciał do Sewilli z Marsylji samolot francuski typu „Breguet 19“, na którym francuski kapitan-pilot Challes i urugwajski pułkownik Darre Borgues polecą ponad Oceanem Atlantyckim do Montewideo, celem pobicia dotychczasowego rekordu długodystansowego. — Przestrzeń Sewilla—Montewideo wynosi okrągło 9 tysięcy kilometrów.

—0—

LUDZIE OTYLI osiągają bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę **Franciszka-Józefa.** Liczne sprawozdania lekarzy specjalistów stwierdzają, że chorzy na nerki, artretycy, reumatycy, chorzy z kamicą i cukrzycą są bardzo zadowoleni z działania wody **Franciszka Józefa.** 4857k

—0—

RĘKAWICZKI DAMSKIE, MĘSKIE, DZIECIĘCE największy wybór A. BROSS Kraków, Florjańska 44. 5570k

—0—

ŚW. MIKOŁAJ W TEATRZE „BAGATELA“. Wszystkich rozraduje ta zapowiedź! Oto z całym orszakiem nieodłącznych swych towarzyszy zjedzie w dniu 5 i 6 grudnia do pięknej sali Teatru „BAGATELA“ dobry i hojny Św. Mikołaj, aby po miłem przedstawieniu szczodrze obdarować dziatwę podarkami. — Zapisy przyjmuje kancelarja Teatru „Bagatela“ codziennie od godz. 11-tej do 12-tej przedpołudniem i od godz. 6—7-mej wieczór. — Spieszcie więc wszyscy, aby swym najmilszym sprawić prawdziwą radość.

—0§0—

Teatr, literatura i sztuka.

Wielka wystawa sztuki w Londynie.

Z początkiem przyszłego roku zostanie otwarta w Londynie wielka wyataws sztuki włoskiej. Na prośbę komitetu londyńskiego muzeum **Louvre** w Paryżu oraz **Kaizer Friedrich Muzeum** w Berlinie zgodziły się przysłać na tę wystawę najcenniejsze obrazy włoskie ze swoich zbiorów. I tak z Louvru przyjdzie obraz **Mantegny, Cosino Tury,** oraz portret księżniczki d'Este, **Pisanella.**

Z Berlina przyjdą równie wartościowe obrazy **Domenico Veneziano, Masaccia i Bronzina.** Dalej obiecały te muzea przysłać sztychy, pomiędzy któremi będą się znajdować cztery **ilustracje Botticcellego do „Boskiej komedji“** Dantego.

Chłopi kurpiowscy dla Muzeum Etnograficznego w Krakowie

Z wielkiem uznaniem podnosimy fakt, że krakowskie muzeum etnograficzne nieustannie otrzymuje dary nawet z odległych zakątków Polski. Współpraca całego społeczeństwa z tą pożyteczną, a tak ruchliwą instytucją kulturalną, przybiera nieraz formy samorzutnej, zorganizowanej akcji. Taki właśnie wypadek zaszedł w Myszyńcu w ziemi kurpiowskiej, gdzie kierownik szkoły powsz. p. **Juljan Włostowski** zachęcił włościan do zbiórki okazów etnograficznych dla muzeum na Wawelu. Wyniki zbiórki okazały się nadzwyczaj dodatnie.

Oprócz wielu drobnych darów wymienić tu należy szczególnie cenne okazy kurpiowskiej sztuki ludowej: **Kuba Domjan z Świdwiborka** ofiarował rzeźbionego Pana Jezusa Frasobliwego; **Stanisław Domjan** z Brzozowego Kąta — starodawny żydel oraz drewnianą rzeźbę, przedstawiającą św. Jana Nepomucena, **Franciszek Mikołajczyk** z Bud Chaściobałdzkich — rzeźbionego Chrystusa na krzyżu; **Stanisław Ejzak** z Brzozowego Kąta — rzeźbę M. Boskiej z Dzieciątkiem; **Stefan Doruja** z Czarcina — płaskorzeźbioną Trójcę św.; **Wiktorja Marucha** ze Starego Myszyńca — dwie rzeźby (anioła i świętą); **Józef Ponych** z Charciej Bałty — Boga Ojca, rzeźbę; **Jan Jachimek** z Browarów — wyorany z ziemi stary drewniany chodak; nadto poseł ziemi kurpiowskiej **Adam Chętnik,** darował cztery okazy kurpiowskiego tkactwa. Z pośród darów powyższych rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem, darowana przez Stan. Ejzaka, ma bardzo wielką wartość artystyczną i etnograficzną i stanowi dziś najcenniejszy okaz w dziale rzeźb wawelskiego muzeum etnograficznego.

Akcja chłopów kurpiowskich, zwanych puszczakami, niechby znalazła naśladowców wśród członków Kół młodzieży wiejskiej, Związków Strzeleckich i wielu organizacyj ludowych, prowadzonych przez uspołecznione i kulturalne jednostki! Niechby wawelskie muzeum ludoznawcze było kiedyś dziełem przedewszystkiem polskiego ludu.

JEDYNY KONCERT KAROLA KLEINA, świetnego pianisty — Krakowianina odbędzie się w Krakowie w niedzielę, pierwszego grudnia br. w Starym Teatrze. Bilety w cenie od Zł. 1.— do Zł. 8.— są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

ARNOLD FOELDESY, jeden z najsłynniejszych czelistów współczesnych, który dzięki swojemu wyjątkowemu talentowi, niesłychanej technice, oraz wrodzonej muzykalności, cieszy się wszędzie olbrzymiem powodzeniem, wystąpi **w niedzielę, 24 bm.** w Starym Teatrze.

ZNAKOMITY BALET KRATINA, który reprezentuje nowy kierunek w tańcu nowoczesnym i swojemi niezrównanemi kreacjami zjednywa sobie nadzwyczajne uznanie zarówno prasy jak i publiczności, wystąpi w poniedziałek, 25 bm. w Starym Teatrze.

Co grają w teatrach?

Warszawa. Wielki „Carmen“, Narodowy „Kres wędrówki“, Nowy: przedstawienie zawieszone, Letni: „Wywczasy Don Juana“, Polski: „Pan Topaz“, Mały: „Olimpja“, Eliseum: „Bóg, szatan i człowiek“, Ateneum: „Bronx Express“, Operetka reprezentacyjna: „Jedna jedyna noc“, Operetka L. Messal: „Złociste mrzenia“, Qui pro quo: „Coś wisi w powietrzu“, Morskie Oko: „Cała Warszawa“.

Kraków. Teatr im. Słowackiego: „Artyści“ z udziałem St. Jaracza.

Poznań. Wielki: „Hrabina Marica“, Polski: „Miłość czy pięść“, Nowy: „Miłość bez grosza“ z Junoszą Stępowskim.

Bydgoszcz. Miejski: „W czepku urodzony“.

Toruń. Operetka Grigri“ z gościnnym występem Józefa Moranowicza.

Grudziądz. „Ptasznik z Tyrolu“.

Katowice. We czwartek „Ładna historja“ z dyrektorem Nowakowskim. W piątek „Eugenjusz Onegin“. Ostatni występ Zenona Dolnickiego, w sobotę „Rewizor z Petersburga“.

Lwów. Wielki: „To możesz opowiadać swojej babci“, Mały: „Słomiani wdowcy“, Gong: „Elektryczna miłość“, dwa przedstawienia.

Lublin. Premjera „Rywale“.

Wilno: Miejski na Pohulance piątek i sobota „Sen nocy letniej“, Lutnia piątek: „Koncert drezdeński“. „Oberżystka“, sobota:

—0—

Salon jesienny w Paryżu.

(*Oryginalna korespondencja „I. K. C.“*)

Paryż, w listopadzie.

Paryż żyje obecnie pod znakiem „salonów“. Zaledwie zamknięto Salon Automobilowy i późniejszy „Salon motocyklów i rowerów“, a już pojawiają się, jak grzyby po deszczu nowe salony i wystawy: Chryzantem — obok placu Alma, wystawa zwierząt dostarczających futer, Salon „Nadniezależnych“, Wystawa Prawdziwych Niezależnych, że wymienię tylko najważniejsze i najbardziej reklamowane. Ale najwięcej znanym i najbardziej tradycyjnym jest **Salon Jesienny.**

Wernisaż salonu jesiennego jest wydarzeniem, którem przez przyzwyczajenie intersują się wszyscy. Nikt nie spodziewa się zobaczyć tu rewelacyjnych płócien, żadnej śmielszej nowości także z pewnością się tu nie spotka. Ale tych kilka tysięcy portretów, martwych natur i pejzaży świadczy o tem, jak szara rzesza artystów spędziła i zużytkowała kilka wakacyjnych miesięcy, jaką przestrzeń przebyli od ostatniego salonu. Ten jesienny salon każe myśleć o przeszłości, o przebytych etapach rozwojowych. Na mocy zobaczonych pejzaży można się przekonać zarówno o postępie talentu malarza, jak i o tem, gdzie spędził wakacje, czy nad morzem, czy w górach. Dlatego wystawa jesienna jest także w równym stopniu **wydarzeniem towarzyskiem, jak i artystycznem.**

Tegoroczny salon jesienny w stosunku do zeszłorocznego **nie jest krokiem naprzód.** Ogólny poziom jest raczej niższy. Wszystkie ciekawsze płótna znaczone są stygmatami wpływów: tu Friesz, tam — Utrillo, a tu znów Rousseau (Le Douanier). Ale naogół patrzymy na agonję malarstwa post-impresjonistycznego i szkoły paryskiej. Prawie we wszystkich obrazach znać kulturę i umiejętność malowania, ale **nigdzie nie widać udziału myśli ani świadomej woli.** Twórczość poprawna, bez burz i wewnętrznych zmagań się, artysta maluje w ten sposób, bo tak „widzi“, „czuje“ i t. p.

Nie znaczy to, aby nie było zupełnie interesujących rzeczy. Przeciwnie spotykamy je dość nawet często. Możnaby się tu powołać choćby na wymowę nazwisk: **Van Dongen, Valentine Prax** i t. d. Ciekawem połączeniem Paryża z egzotykiem jest także twórczość malarzy-Japończyków, mieszkających stale nad Sekwaną. Z polskich artystów zauważyliśmy: **Gottlieba** (Leopolda), **Kramstyka, Makowską, Hechta, Łempicką, Chmielińskiego** i in.

Jan Bereta.

—0—

Kurjer radjowy.

Program stacyj radjofonicznych

na piątek, dnia 22 listopada b. r.

Kraków (313) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej; godz. 12.05: Koncert gramof.; godz. 13.10: Kom. meteor.; godz. 15: Kom. gospod. z Warszawy; godz. 16: Pogadanka dla rodziców i wychowawców; dr. M. Cichocki: „Podstawy współpracy domu ze szkołą"; godz. 16.25: Koncert gramof.; godz. 17.15: „Najnowsze wydawnictwa" omówi dr. Adam Bar; godz. 17.45: Koncert z Warszawy; godz. 18.45: Kom. narciarski Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego; godz. 18.55: Rozmaitości, kom. sport. i inne; godz. 19.10: Giełda rolnicza z Warszawy, not. krakowskiej giełdy zbożowej; godz. 19.25: „Skrzynka pocztowo-techniczna", wygł. p. M. Kibiński; godz. 19.58: Sygnał czasu; godz. 20: Hejnał z Wieży Marjackiej, program na sobotę; godz. 20.05: Pogadanka muzyczna z Warszawy; godz. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po koncercie kom. z Warszawy, retransmisje ze stacyj zagranicznych; godz. 24: Hejnał z Wieży Marjackiej.

Warszawa (1411.7) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie; godz. 12.05: Kom. meteor. Koncert gramof.; godz. 15: Kom. gospodarczy; godz. 15.20: Przegląd wydawnictw perjodycznych omówi prof. H. Mościcki; godz. 15.45: Kom. Gł. Zw. Straży Pożar.; godz. 16.15: Koncert gramof.; godz. 17.15: „Nad Wigrami" wygł. prof. A. Janowski; godz. 17.45: Audycja poświęcona uczczeniu św. Cecylji patronki muzyki. Słowo wstępne wygłosi ks. H. Nowacki; godz. 17.45: Koncert popol.; godz. 18.45: Rozmaitości; godz. 19.10: Giełda rolnicza; godz. 19.25: Muzyka gramof.; godz. 19.58: Sygnał czasu; godz. 20: Program na sobotę; godz. 20.05: Pogadanka muz. wygł. p. K. Stromenger; godz. 20.15: Kom. meteor., pol., sport. Wiadomości bież., „Z dymkiem papierosa" (p. Kowecki), kom. P. A. T., retransm. ze stacji zagran.; godz. 20.15: Koncert symf. z Filh. Warsz. Orkiestra filharmonji pod dyr. N. Zsolta i A. Földesy (wiolonczel.). Muzyka polska i węgierska.

Katowice (408,7) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie; godz. 12.05: Koncert gram.; godz. 16: Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. i kom. Teatru Pol.; godz. 16.20: Koncert gram.; godz. 17.15: Br. Górecki: Z cyklu „Nauka o Polsce"; godz. 17.45: Transm. z Warsz.; godz. 18.45: Rozmaitości, program na dzień następny; kom. Teatru Pol., przegląd widowisk; godz. 19.05: Sędzia dr. S. Gronowski: „Waloryzacja zobowiązań na złote"; godz. 19.30: Red. Michał Orlicz: „Współczesny olimp aktorski": a) K. Kamiński — mistrz stylu, b) L. Solski — mistrz ruchu, c) M. Frenkiel — mistrz gestu; godz. 19.58: Sygnał czasu; godz. 20: Kom. sport.; godz. 20.05: Pogadanka muz. z Warsz.; godz. 20.15: Koncert symf. z Filh. Warsz.; kom. meteor. i PAT. i program na dzień nast. w jęz. franc.; godz. 23: Skrzynka poczt. w języku franc.

Poznań (334.8) Godz. 13: Sygnał czasu, hejnał z wieży ratusz; godz. 13.05: Koncert gramof. W przerw. konc. repertuar. kin poznańskich; godz. 14: Not. giełdy pieniężnej, zboż.-tow. i cen targ. rzeźni miejskiej; godz 14.15: Kom. gospod.-roln., PAT, sprawozd. o ruchu statków itd.; godz. 17.25: Kurs elem. języka ang.; godz. 17.45: Transm. z Warsz.; godz. 18.45: Ndprogram wyk. art. Teatru Nowego pod kier. reż. p. Chmurkowskiego, oraz kom. okazyjne; godz. 19.05: Odczyt „Francja współczesna" dr. M. Jedlicki; godz. 19.30: „Silva rerum", B. Busiakiewiczowa; godz. 19.50: Odczyt z cyklu misyjnych „Tybet", p. K. Schwarz; godz. 20.15: Transm. z Warsz., program teatrów pozn. i radjost. na sobotę; godz. 22: Sygnał czasu, kom. PAT'a; godz. 22.45: Lekcja tańców; godz. 23.10: Muzyka tan. z kawiarni „Esplanada".

Wilno (385) Godz. 11.55: Transm. z Warsz.; godz. 12.05: Muzyka gramof.; godz. 13.10: Transm. z Warsz.; godz. 15.40: Program dzienny, repertuar i chwilka litewska; godz. 16: Kom. organizacyj społecznych; godz. 16.15: Muzyka popularna; godz. 17: Audycja dla dzieci „Mała skrzyneczka", wygł. Ciocia Hala; godz. 17.25: Kurs fotografji dla amatorów, inż. J. Misiewicz; godz. 17.45: Transm. z Warsz.; godz. 18.45: Audycja sentymentalna.

Kurjer sportowy.

Nowości narciarskie.

Zakopane, 19 listopada. (*Ts*) W sprawie międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski, które odbędą się w sezonie zimowym od **11 do 16 lutego**, odbędzie się **pierwsze zebranie organizacyjne**, zwołane przez P. Z. N. w Zakopanem na dzień 24 bm., t. j. w niedzielę o godz. 10 rano w sali urzędu miejskiego. Na zebranie to przybędą reprezentanci P. Z. N. z płk. **Bobkowskim** na czele, oraz zaproszeni przedstawiciele miejscowych władz i instytucyj.

Zmiana kalendarza sportowego odnośnie do międzynarodowego tygodnia skoków nastąpiła z tem, że zamiast 5 stycznia odbędą się w **Zakopanem skoki 12 stycznia, zaś 5 odbędą się w Krynicy, a 8 we Lwowie.**

Polski Związek narciarski otrzymał zaszczytną nagrodę **P. Prezydenta Rzplitej**, jako nagrodę przechodnią dla klubu, który wykaże najsilniejszą działalność na polu wyników o odznakę za sprawność.

Sekcja narciarska Wisły przystępuje do uruchomienia zaraz po opadach śnieżnych, a najdalej 15 grudnia do otwarcia **stałych kursów narciarskich w Zakopanem.** Kursy te prowadzone będą przez znanych zawodników narciarzy według najnowszej szkoły norweskiej i zapowiadają się bardzo dobrze, dowodem czego są **liczne zgłoszenia uczestników.**

Terminy ważniejszych zawodów narciarskich zagranicą przedstawiają się następująco: 6 grudnia I. w Davos mistrzostwa akademickie świata; 10—13 stycznia mistrzostwa Anglji w Murron (Szwajcarja); 17—19 stycznia zawody w St. Moritz; 29 stycznia — 3 lutego mistrzostwa Jugosławji w Bled; 30 stycznia do 2 lutego mistrzostwa Szwajcarji w Engelsberg; 4—9 lutego mistrzostwa Niemiec w Obersdorf; 13—16 lutego mistrzostwa Włoch w Legno; 8—26 lutego Igrzyska północne w Sztokholmie: 16 lutego wielkie zawody w Davos i St. Moritz; 23 lutego konkursy skoków w Oropa; 17 —23 lutego mistrzostwa Szwecji w Arvika; 22 lutego do 3 marca zawody FIS w Oslo. Mistrzostwa Polski odbędą się 11—16 lutego w Zakopanem.

OSTATNIE ROZGRYWKI LIGOWE. W niedzielę odbędą się w Warszawie dwa mecze o mistrzostwo Ligi: Warszawianka — Ruch i Legja — Turyści. Wyniki tych spotkań zadecydują, jaki klub klub obok I. F. C. spadnie z Ligi. Po rozegraniu tych zawodów pozostanie jeszcze tylko jeden mecz Ruch — Garbarnia w dniu 1 grudnia w Król. Hucie.

KLASYFIKACJA NASZYCH TENNISISTÓW. Polski Związek Lawn-Tennisowy ustalił następującą listę kwalifikacyjną tenisistów polskich na 1929 rok.

Panowie: 1) Maks Stolarow, 2) Marszewski, Warmiński, Foerster, 5) Tłoczyński, Jerzy Stolarow, 7) Tarnowski, 8) Jan Loth, 9) Horain, 10) Jurczyński, Kuchar, 12) Goldstein, Anrzejewski, Kołcz, Lantner, Liebling, Navratil, Stahl, Steiner, Wittmann, dalej: Popławski, Drewnowski, Pohoryles, Konopka. Nieklasyfikowani z powodu braku danych: St. Czetwertyński, Kruszewski, Miziewicz, Potuczek, Szczerbiński, Szwede, Lisowski, Przybylski.

Panie: 1) Jędrzejowska, 2) Posseltówna, 3) Orzechowska i Pozowska, 5) Raciborska, 6) Boniecka, Scarpowa, Volknerówna, 9) Bielecka i Junżanka. Nieklasyfikowane: Dubieńska, Groblewska, Richterówna V., Kowalewska, Geisslerowa.

Pary panów: 1) Bracia Stolarow, 2) Tłoczyński i Warmiński, 3) Loth i Tarnowski, 4) Horain i Liebling, 5) Konopka i Zachar.

MECZ TENISOWY PARYŻ — BERLIN 9:3, odbył się ub. niedzieli w obecności 1.500 osób na placach w Duesseldorfie. Szczegółowe wyniki przedstawiają się nast.: Buzelet — Zander 6:4, 6:2, Borotra — Froitzheim 6:1, 6:2, Prenn — Boussus 4:6, 8:6 i 6:4, Borotra — Moldenhauer 6:4, 6:0, Kleinschroth i Zander — Glasser i Gerbault 6:4, 6:2, Froitzheim — Buzelet 3:6, 3:6, Borotra — Prenn 6:4 i 6:4, Boussus — Moldenhauer 1:6, 9:7, 6:3.

Nieporozumienie, które nam szkodzi.

Sprawa „Century" wciąż nie zlikwidowana.

Sprawę „Century" nie od dzisiaj zna opinja publiczna, która czekała, aby jak najrychlej z nią skończyć, aby nie narażać na szwank opinji kupieckiej Polski.

Tymczasem w dniu 8 listopada b. r. w niektórych pismach stołecznych pojawia się komunikat inspirowany przez kogoś, komu widocznie zależy na ciągłym rozgłosie tej sprawy, komunikat, który musi zdumieć.

Bo jak to? czytajmy:

ZALEGŁOŚCI PODATKOWE FIRMY CENTURY".

Po podpisaniu przez minist. rolnictwa układu z firmą „Century", na mocy którego firma ta zrzekła się uprawnień koncesji eksploatacji puszczy białowieskiej za odpowiedniem wynagrodzeniem, okazało się, że firma zalegała z zapłatą podatków, wymierzonych przez skarb państwa w wysokości około 7 miljonów złotych.

Na skutek interwencji w minist. skarbu byłego właściciela koncesji p. Mandla, rząd wypłacił firmie „Century" pierwszą ratę odszkodowania. Gdy zbliżał się termin płatności drugiej raty, przypadającej na dzień 1 października r. b., minist. skarbu postanowiło wstrzymać wypłatę tej raty, która wynosi 115 tys. funtów sterl., aż do chwili całkowitego wyjaśnienia sprawy zaległych podatków, które zostały wymierzone zgodnie z przepisami skarbowemi. Przedstawiciele firmy angielskiej nie kwestjonowali w zasadzie słuszności zajętego przez minist. skarbu stanowiska, że podatek ten musi być zapłacony, natomiast nie uznawali wysokości wymierzonego podatku.

Przedstawiciele firmy zagranicznej zwrócili się do minist. skarbu z propozycją, aby wypłacono jej bez trudności drugą ratę październikową i że Bank dyskontowy w Warszawie udzieli gwarancji co do rozliczenia z tytułu przypadającego podatku. Minist. skarbu skłonne było uwzględnić tę propozycję, gdy w międzyczasie okazało się, że firma „Century" winna jest ponadto minist. rolnictwa 2 miljony złotych z tytułu sprzedaży przez tę firmę drzewa, które, po podpisaniu umowy likwidacyjnej, stanowiło już własność skarbu państwa.

W tym stanie rzeczy minist. skarbu oświadczyło przedstawicielom firmy angielskiej, że ratę październikową i dalszą wypłaci z chwilą, gdy wyjaśniona będzie całkowicie sprawa wysokości należności skarbu państwa u firmy angielskiej z tytułu zaległych podatków oraz z tytułu wartości drzewa, sprzedanego przez firmę, a będącego własnością skarbu państwa. Z chwilą, gdy między firmą angielską a władzami polskiemi nastąpi porozumienie co do tej sprawy, wypłata rat z tytułu odszkodowania za zrzeczenie się uprawnień koncesyjnych, nie dozna utrudnienia.

Rozumiemy: podatki, słusznie, że Ministerstwo Skarbu o nim pamięta, chociaż „Century" zarówno co do ich sposobu obliczenia, jak i wysokości wymiaru wniosło sprzeciw i ma prawo oczekiwać odpowiedzi na ten sprzeciw.

Dalej czytamy, że „Century" jakoby pokryjomu, bez czyjejkolwiek wiedzy sprzedała cudze — skarbowe — drzewo i wziawszy za nie 2 miljony złotych spokojnie wyciągnęła rękę po drugą, przypadającą jej z racji umowy likwidacyjnej, ratę wysokości 115.000 Ł. Zarzut sformułowany w inspirowanym komunikacie wzrasta, poprostu, do rozmiarów nie przeciętnego przestępstwa karnego, za które wstrzymanie wypłaty raty nie byłoby jeszcze dostateczną pokutą...

Jeśli ten zarzut słuszny? Sięgnęliśmy po umowę likwidacyjną, jaką Ministerstwo Rolnictwa zawarło z „Century" i w jej świetle zbadaliśmy całą sprawę, która staje się wielkiem bolesnem nieporozumieniem nie przynoszącem niestety nam zaszczytu.

Okazuje się z tekstu umowy, że wszystko drzewo, ścięte przez „Century" przed jej zawarciem, mogło być przez tę że spółkę sprzedane, a należność wynosząca z tego tytułu około miljona złotych miała być wpłacona do Skarbu Państwa w dniu 15 listopada r. b. Zgodnie z tym punktem umowy wspomniane drzewo „Century" sprzedała. Ale, jak sprzedała! Otóż drzewo to przecierały tartaki państwowe, a organy Ministerstwa Rolnictwa współdziałały przy jego załadowaniu i wywożeniu. Czyli w sumie: wszystko działo się po 1) zgodnie z umową, po 2) z wiedzą i przy współdziałaniu organów tego Ministerstwa, o którem potem inspirowany komunikat twierdzi, że sprzeciwiło się w wypłacie raty „Century" z powodu sprzedaży wspomnianego drzewa.

Rozliczając wzajemne pretensje materjalne między „Century" a Ministerstwem Rolnictwa nie trzeba zapominać, że wedle umowy likwidacyjnej, w lipcu 1930 r. Ministerstwo owe będzie „Century" musiało zapłacić 4 miljony złotych, tytułem zwrotu kosztów i za poczynione przez tę spółkę inwestycje. Wreszcie dla zdania sobie sprawy czy „Century" daje dostateczne zabezpieczenie w razie jakichkolwiek ewent. uchybień formalnych, trzeba wiedzieć, że na terenie przez „Century" do niedawna eksploatowanym znajduje się drzewo, ścięte przez tę Spółkę przed podpisaniem umowy, a więc stanowiące jej bezsprzeczną własność.

Rozumiemy, kiedy Skarb twardo stoi przy swojem, czuwa nad interesem Państwa; ale trudno zrozumieć dlaczego w sprawie „Century" robi się wszystko, aby likwidację z nią przedłużać coraz bardziej, co najlepszej reputacji nam nie przynosi, szczególnie zagranicą pilnie obserwującą nasze zwyczaje handlowe.

Co do wstrzymania „Century" raty październikowej, jako zabezpieczenia długów tej spółki, to nie uważamy, aby postąpiono dokładnie. Na poczet długów Century, które ostatecznie niem są obrachowane, a w żadnym razie nie przekroczy sumy określanej przez miarodajne organy, Skarb miał i ma do dyspozycji trzecią ratę oraz gwarancje Banku Dyskontowego w wysokości około 2,5 miljonów złotych. Nie potrzebnie i lekkomyślnie chwycono się środka represyjnego, który przy załatwianiu podobnych spraw o czem wie zresztą cały świat handlowy, nigdy do celu nie prowadzi.

* * *

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że nieporozumienie wywołane błędnem przedstawieniem sprawy miarodajnym czynnikom, a zgodnie z tem, co powyżej o tej sprawie piszemy, zostało szczęśliwie usunięte i należna „Century" rata październikowa w wysokości 115.000 Ł. została Spółce wypłacona, z tej sumy Skarb przekazał Ministerstwu Rolnictwa około 2 miljonów złotych z tyt. przypadających mu od „Century" różnych należności.

138W **Tepe.**

Kurjer gospodarczy.

Projekt zelektryfikowania Poznańskiego i Pomorza

na wzór Harrimana.

Kraków, 21 listopada.

Dnia 19 bm. odbyła się w ministerstwie robót publicznych wstępna konferencja między naczelnikiem wydziału elektrycznego inż. **K. Siwickim, a przedstawicielami kapitalistów francuskich,** którzy pragną wziąć udział w złożonej przez elektrownię w Gródku **ofercie zelektryfikowania województw poznańskiego i pomorskiego,** o której donieśliśmy niedawno.

A mianowicie okręgowa elektrownia w Gródku jeszcze przed paroma miesiącami złożyła ministerstwu robót publicznych **projekt zelektryfikowania województw poznańskiego i pomorskiego** oraz tych powiatów byłej Kongresówki, które przylegałyby do projektowanej koncesji Harrimana.

Koncesja, którąby ewentualnie otrzymała elektrownia w Gródku, oparta byłaby mniejwięcej **na tych samych zasadach, na jakich była projektowana koncesja Harrimana.**

Z drugiej znów strony projekt elektrowni w Gródku opiera się na **wytycznych zasadach,** ustalonych przez ministerstwo robót publicznych i odpowiada nowoczesnym wymogom racjonalnej gospodarki energetycznej.

Podobno elektrownia w Gródku **ma już pozyskany dla swego projektu** udział kapitałów zagranicznych, a mianowicie **dwóch grup francuskich i jednej szwedzkiej.**

Jak Bank Gospod. Krajowego

ocenia obecną sytuację.

Bank Gospodarstwa Krajowego w swym ostatnim „Przeglądzie Miesięcznym" **przedstawia sytuację gospodarczą** w kraju w m. październiku **w sposób następujący:**

Jesienne ożywienie sezonowe było słabe, rozwój bowiem produkcji i handlu **przystosował się do niewielkiej siły nabywczej** ludności. Gdy w miesiącach jesiennych ub. r. byliśmy świadkami ostrego napięcia na rynku pieniężnym, wyrażającego się w bardzo silnem zapotrzebowaniu kredytu zwł. dłużejterminowego, **w chwili obecnej stosunki kredytowe Polski wykazują wyraźne odprężenie,** występujące zwłaszcza w nektórych ośrodkach przemysłowych.

Odprężenie to prawdopodobnie przybrałoby większe rozmiary, gdyby nie w dalszym ciągu **trudna sytuacja rolnictwa,** wywołana międzynarodową zniżką cen ziemiopłodów, która to zniżka w okresie sprawozdawczym nadal się utrzymała. Stąd też napór rolnictwa na rynek pieniężny w październiku, w którym nadeszły terminy płatności szeregu zobowiązań i podatków **był bardzo wielki** i ciasnota gotówkowa w okolicach o charakterze wybitnie wiejskim znaczna, tem bardziej, realizacja zbiorów nadal **odbywała się z trudnościami.** Pewną ulgę tylko stanowił dla rolnictwa względnie pomyślny stan **rynku produktów hodowli zwierzęcej.**

W przemyśle produkcja i zbyt z powodu małej siły nabywczej ludności **naogół były niewielkie.** W lepszych warunkach pracowały gałęzie wytwórczości, **mające dobre warunki zagranicznego zbytu.** Przedewszystkiem w pomyślnej sytuacji znajdowało się **górnictwo węglowe.** Również wystąpiła wyraźniejsza poprawa **w przemyśle naftowym,** spowodowana polepszeniem się warunków sprzedaży w kraju, a częściowo również zagranicą. **W hutnictwie żelaznem** wyłącznie dzięki znacznym zamówieniom zagranicy położenie polepszyło się nieco, zbyt jednak w kraju był nadal słaby. **W przemyśle przetwórczym** wskutek zmniejszonej siły nabywczej ludności ucierpiał **przedewszystkiem przemysł włókienniczy.** W podobnej sytuacji znajdował się **przemysł metalowo-maszynowy,** na którym ujemnie odbił się również zastój w ruchu budowlanym. Ta sama przyczyna wpłynęła ujemnie na **przemysł drzewny,** który wskutek silnej konkurencji na rynkach zagranicznych nie mógł eksportować nadwyżek swej produkcji.

Przemysł spożywczy w dalszym ciągu nie wykazywał poprawy, a **przmysł cukrowniczy** w porównaniu z październikiem ub. r. zmniejszył w okresie sprawozdawczym swój zbyt Trudna sytuacja panowała także **w garbarstwie.** Przemysł mineralny, z wyjątkiem przemysłu cementowego, jako najbardziej dotknięty skutkami zastoju budowlanego, przeprowadził w kończącym się sezonie znaczną redukcję pracy.

Sukcesy linji morskiej Gdynia-Ameryka południowa

Z Gdyni donosi (*F*). Z okazji **pierwszej rocznicy założenia bezpośredniej linji komunikacyjnej między Gdynią a Ameryką Południową** odbyło się wczoraj na pokładzie okrętu „Krakus" przyjęcie dla grona osób interesujących się komunikacją zamorską i sfer rządowych. M. in. obecni byli dyr. dep. **Nosowicz,** dyr. urzędu emigr. **Nakoniecznikoff** i in.

Od chwili stworzenia tej linji przeszło **6.000 pasażerów odbyło okrętami linji „Charges Leinis" podróż z Gdyni do Ameryki Południowej, co stanowi 20 proc. ogólnej emigracji.** Cyfry te dowodzą lepiej niż wszelkie argumenty o **powodzeniu,** jakiem się cieszy bezpośrednia linja komunikacyjna. Zaznaczyć należy, że „Krakus" i „Światowid" są **jedynymi okrętami kursującymi na tej linji, które posiadają wyłącznie klasę trzecią.**

W czasie śnadania zabrał m. in. głos kierownik tejże linji p. **Widal,** zapewniając władze polskie o **dolszem rozszerzaniu i zacieśnianiu współpracy polsko-francuskiej na morzu.** W imieniu rządu polskiego oświadczył p. Nakonecznikoff, że **władze polskie żywo interesują się rozwojem tej linji,** oraz złożył towarzystwu gorące życzenia dalszego rozwoju.

Odwołanie przetargów na podkłady kolejowe.

Warszawa, 20 listopada (*Mt*). Ministerstwo komunikacji wydało ostatnio zarządzenie **odwołujące przetargi na podkłady kolejowe,** ogólnej ilości **miljon 700 tysięcy sztuk,** ogłoszone przez poszczególne dyrekcje kolei państw.

Zarządzenie to spowodowane zostało **tendencją zniżkową na rynku drzewnym** i umożliwi dokonanie zakupna podkładów po cenach niższych.

Polsko-rumuńskie rokowania o umowę lotniczą.

Warszawa, 20 listopada. (*Mt*). W dniu **29 b. m. rozpoczynają się w Warszawie obrady polsko-rumuńskie** w sprawie **finalizacji rokowań o umowę lotniczą** między temi dwoma krajami.

Na podstawie tej umowy, otwarta zostanie **stała komunikacja lotnicza** pomiędzy Polską a Rumunją. Obrady potrwają kilka dni.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Płacono za dolara gotówkowego 8.89—8.89½. Czeki bankowo 8.89½—8.90½. Kurs płacenia Banku Polski pozostał niezmieniony.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

W drobnych ilościach dokonano transakcyj kilkoma zaledwie papierami przy nastroju chwiejnym. Zniżkowo notowano w dalszym ciągu Firleja przy większej podaży. Pharma słabiej. Reszta efektów bez większych zmian. Obroty naogół małe. Z papierów procentowych 4% Prem. Poż. inwestycyjan lekko słabiej przy nieco większych obrotach.

Na pogiełdziu robiono jedynie Lokomotywami po kursie 58 słabiej.

Akcje bankowe: Bank Polski 170.

Akcje handlowe: Pharma 5.

Akcje przemysłowe: Parowozy 19, Firlej 38, Chodorów 162.

Papiery procentowe: 4% Prem. Poż. inwestycyjna 118.75—119.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Wasrzawa. (*PAT*) **Dewizy:** Belgja 124.67—124.98—124.36, Holandja 359.68—360—58—358.78, Londyn 43.48—43.59—43.37, Nowy Jork 8.89¾—8.91¾—8.87¾, Paryż 35.11—35.20—35.02, Praga 26.42½—26.49—26.36, Szwajcarja 172.97—173.40—172.54, Wiedeń 125.36—125.67—125.05, Włochy 46.68½—46.80—46.57, marka niem. w obr. nieofic. 213.17, Gdańsk 173.84.

Waluty: Dolary 8.89¼—8.91¼—8.87¼.

Akcje: Bank Dyskontowy 127, Bank Handlowy 119, Bank Polski 168—168.25—168, Bank Zw. Sp. Zarobkowych 78.50, Firlej 41, Wysoka 150, Węgiel 73, Nobel 13.50, Lilpop 35.75—35.50, Modrzejów 19—18.75, Norblin 83, Ostrowiec S. B. I—III em. 70, Starachowice 22.50, Haberbusch 102.

Pożyczki: 4% prem. poż. inwest. 119—119.25, 5% poż. konwersyjna 50, 6% poż. dolarowa 80.25, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 20 listopada. (*C*) **Giełda akcyjna:** 5 Pożyczka konwersyjna 50.75, 4% listy zast. Banku Hipot. 37, 4½% Polski Bank Krajowy 48.25, 4% Tow. Kredytowe Ziemskie 37, Chodorów 164—162, Zainteresowanie papierami procentowemi. Akcje Chodorowa potaniały. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Dolar w obrotach prywatnych 8.90.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (*PAT*) Paryż 20.29, Londyn 25.13.36, Nowy Jork 5.15½, Belgja 72.10, Włochy 26.98½, Hiszpanja 71.90, Holandja 207.95, Berlin 123.26, Wiedeń 72.49½, Sztokholm 138.57½, Oslo 138.05, Kopenhaga 138.05, Sofja 3.73¾, Praga 15.28, Warszawa 57.80, Budapeszt 90¼, Białogród 9.12⅝, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.43, Bukareszt 3.07½, Helsingfors 12.96, Buenos Aires 212.

ZIEMIOPŁODY.

Lwów, 20 listopada. **Giełda zbożowa:** Na giełdzie większe obroty w owsie i życie po cenach dotychczasowych. Ogólny obrót 400 ton. Wobec urzędowego wydania typu mąki żytniej, obowiązującego młyny i sprzedawców, odpada w zupełności standaryzowanie mąki żytniej wymiału 70%. Tendencja utrzymana, usposobienie ożywione. Żyto jednolite 24—24.50, owies 20.25—21.25, mąka żytnia typ rządowy loco Lwów 42—44. Inne kursa niezmienione.

(*PAT*). **PRZED MIĘDZYNARODOWYM UKŁADEM CUKIERNICZYM.** Według „Prager Presse" otrzyman o już w Pradze odpowiedź Kuby w sprawie międzynarodowych rokowań w przemyśle cukrowym. Ze strony kubańskiej wyrażono życzenie, aby wysiłki, podjęte na konferencji w Brukseli, były w dalszym ciągu kontynuowane.

Pragniesz przyjść z pomocą biednej młodzieży? 4343k

Złóż na ten cel ofiarę pieniężną, prześlij używane ubrania, bieliznę, obuwie, książki, sprzęty domowe, jak stoliki, szafy i t. d. przywieź zboża, ziemniaków, opału — dla Schroniska Lubomirskich w Krakowie, ul. Rakowicka 27.

Programowe przemówienie prem. Świtalskiego o naprawie konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 listopada. Zgodnie z zapowiedzią **premjer dr. Kazimierz Świtalski wygłosił we wtorek** o godz. 6 w sali Filharmonji **odczyt pt. „Zagadnienie rewizji konstytucji w Polsce“.**

Już na długo przed godz. 6-tą wieczór **gmach Filharmonji oblegany był przez tłumy** publiczności, która usiłowała dostać się na odczyt premjera, udostępniony jedynie posiadaczom zaproszeń, wydawanych **imiennie.**

O godz. 6-tej **sala Filharmonji była przepełniona.** Galerje dosłownie uginały się od publiczności. — **Przybyło na odczyt około półtora tysiąca osób.**

Pierwsze rzędy i loże zajęli **przedstawiciele rządu, kancelarji Prezydenta Rzplitej, BBWR, polityc y, reprezentanci armji** itd. W pierwszym rzędzie zauważyliśmy prezesa **Sławka,** gen. **Rydza-Śmigłego,** min. **Zaleskiego,** wiceministrów **Grodyńskiego, Wysockiego i Pierackiego,** posła **Marjana Dąbrowskiego,** posła **Makowskiego,** płk. **Becka,** posła polskiego w Pradze **Grzybowskiego,** zaś w lożach pierwszego piętra szefa kancelarji cywilnej **Lisiewicza,** jego zastępcę radcę **Mościckiego,** szefa kancelarji wojskowej pułk **Głogowskiego,** obok zaś ministrów **Moraczewskiego, Staniewicza, Niezabytowskiego, Kwiatkowskiego,** min. spraw wewnętrznych gen. **Składkowskiego** oraz min. **Matuszewskiego** z małżonką.

Gdy na trybunie stanął premjer Świtalski, powitany został przez zebranych **oklaskami.**

Na wstępie podkreślił premjer **doniosłość zagadnienia naprawy ustroju i trudności,** jakie w tej sprawie trzeba pokonać. Trudności te wypływają w znacznej mierze **z wpływu niewoli na polityczną świadomość społeczeństwa.**

Echa przeszłości.

W czasie niewoli **nauczyliśmy się przeceniać znaczenie posła i trybuny poselskiej.** Było to zrozumiałe, gdyż **tylko tą drogą mogliśmy choć częściowo stawać w obronie praw narodu** i nacisk na rządy wywierać. **Perypetje obcych rządów,** problemy, jak na rządzenie wpływały różne okoliczności, związane z przejawami życia parlamentarnego — nie przejmowały nas, co znowu jest zrozumiałe gdy rządy były obce, najezdnicze.

Zagadnienie równowagi władzy wykonawczej i ustawodawczej w państwie, traktowaliśmy **zawsze pod kątem widzenia, że nie posiadamy własnej władzy wykonawczej.**

Jak powstała konstytucja marcowa.

W dalszych ustępach mówił premjer obszernie **o dziele Sejmu ustawodawczego, tj. konstytucji marcowej.** Konstytucja ta była uchwalona pod wpływem omawianej psychologji **i pod naciskiem formułki, że poseł jest zawsze i nieustannie wyrazicielem masy ludowej,** że we wszystkiem co robi reprezentuje lud i że przez nadanie posłom jak najszerszych uprawnień i przywilejów ziszcza się ideały demokratyczne. Pozatem **w Sejmie ustawodawczym kierował prawicą lęk przed Marszałkiem Piłsudskim, jako domniemanym przyszłym prezydentem.** Dlatego prawica stanęła na stanowisku **skrajnego parlamentaryzmu i zupełnego skrępowania Głowy Państwa i władzy wykonawczej. Lewica** popierała wprawdzie Naczelnika Państwa, ale **ze względów pryncypialnych szła na każdą koncepcję** *rozszerzania przywilejów* **parlamentu.**

Doprowadziło to **do absurdów szkodliwych dla życia polskiego.** Jeśli opozycja twierdzi, że pomimo sejmowładztwa **tylko gabinet Sikorskiego i Śliwińskiego został obalony przez Sejm, a inne załamywały się wskutek własnej bezsiły,** to jest to **niewątpliwą nieprawdą.** Przedewszystkiem **ojcem bezsiły był Sejm, który patronował powstaniu każdego rządu.** Wiele gabinetów padło wskutek **przesunięć w kuluarach.** Inne gabinety padały, bo **okupywały się wszystkim stronnictwom,** prosiły wszystkie kolejno o poparcie, aż wkońcu **wypadły im wszystkie karty z rąk.**

Sejm chce się wykręcić od zmiany konstytucji.

Sejm obecny chce się wykręcić od zmiany konstytucji, a więc **od obowiązku,** nałożonego nań choćby przez konstytucję marcową.

Premjer przypomina, że **gdy zgłoszono projekt Bloku Bezpartyjnego, opozycja rozpoczęła taki huragan ataków** na ten projekt, aby usprawiedliwić przed społeczeństwem swą **niechęć do pracy nad konstytucją,** tłomacząc, że projekt nie nadaje się do rozważania.

Następnie **ze względów formalnych odrzucono wniosek, by w czasie zamknięcia sesji sejmowej obradowała komisja konstytucyjna.** Potem **odrzucono zaproszenie Klubu B. B. do rozmów poza Sejmem** na ten temat, aczkolwiek **pierwej podkreślano ze strony opozycji pożyteczność takich obrad.**

Obecnie wyszukuje się coraz to inne sprawy, aby tylko usunąć z porządku dziennego sprawę konstytucji.

Rząd nie uchyla się od kontroli swej gospodarki.

Jedną i tę samą sprawę przedstawia opozycja ciągle z innej strony, aby tylko odwrócić uwagę od konstytucji.

Mowa tu o przekroczeniach budżetowych za rok 1927-28. Naprzód **walczono o termin wniesienia ustawy o kredytach dodatkowych.** Potem „wałkowano“ ją pod kątem widzenia **odesłania sprawy do Trybunału Stanu.** Teraz, gdy rząd przedłożenie wniósł, pod kątem sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa. **O fałszywych wnioskach,** które opozycja wysnuła **z faktu zatrzymania absolutorjum,** odnośnie tych kredytów **aż do ich legalizacji,** premjer nie musi mówić obszernie, gdyż **wyręczył go już prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa,** który **jasno** oświadczył, **co to ta uchwała naprawdę oznacza.**

Premjer chce tylko podkreślić, że rząd i obóz rządowy uznaje w całej pełni prawo kontroli parlamentu nad gospodarką finansową rządu, nigdy tego obowiązku nie negował i nie neguje i nie myśli negować.

Musimy mieć silną organizację państwową.

Wracając do **sprawy ustroju,** premjer podkreślił, że Polskę nie stać na luksus słabej organizacji państwowej. Już choćby ze względu na nasze położenie **geograficzno-polityczne.** Nie idzie tu tylko o niebezpieczeństwo wojny, ale choćby **o niebezpieczeństwa nacisków politycznych i gospodarczych.** Przeprowadzać zmianę ustroju wtedy, gdy te naciski byłyby **szczególnie silne,** to znaczy **ryzykować operację** w szczególnie ciężkich warunkach.

Nauka z przykładów zagranicznych.

Nasi ultraparlamentarzyści powołują się na przykłady zagranicy. Istotnie **konstytucja nasza była pisana pod wpływem najbardziej parlamentarnej konstytucji, jaką posiada Francja.** Ale czy ten przykład jest zachęcający, zwłaszcza **w naszych specjalnych warunkach.**

Rządy we Francji są krótkotrwałe. Przeciętnie gabinet francuski rządzi **pół roku Przed majem ta sama przestrzeń czasu obowiązywała i u nas.** Stwarza to **brak ciągłości rządów,** co w naszych warunkach byłoby **szczególniej niebezpieczne. We Francji** rządy utrzymują się czasem dłużej dzięki, czy raczej wskutek **słabej dyscypliny wewnętrznej stronnictw.** Bardzo często **znaczna część posłów należących do grup opozycyjnych głosuje za rządem,** jeśli uważa, że w danej sprawie ma rację.

Skutki naszej ordynacji wyborczej.

U nas obowiązuje bezwzględna dyscyplina klubowa, co w znacznej mierze wynika **z ordynacji wyborczej,** z której Sejm nasz powstaje Ta sama ordynacja wyborcza sprawia, **że kluby nie są rządzone przez silne indywidualności.** Zanim jakaś decyzja zostanie podjęta **wewnątrz klubu, głos mają szara masa poselska stanowiąca gros klubu.** Ci agitatorzy decydują a nie silne indywidualności, któreby mogły ponosić współodpowiedzialność za losy państwa. Ale **gdy raz decyzja zapadła, kluby na zewnątrz są jednolite.**

Wiadomo np., **że w czasie gdy premjer zaprosił kluby na narady na terenie pozasejmowym,** to jest w jesieni tego roku **były głosy wśród opozycji i to nawet wybitne, aby zaproszenie przyjąć. Narady klubowe zadecydowały inaczej,** a stronnictwa potem **stanęły już murem.** Gdyby się było stało inaczej, położenie tych stronnictw **byłoby różne od położenia obecnego, kiedy to opozycja goni w piętkę.**

Opozycja powołuje się również **na przykład parlamentu angielskiego.** Porównanie **znowu niesłuszne.** Tam istnieje **system dwóch, a obecnie trzech partyj.** Przy systemie dwóch partyj sytuacja była jasna, przy systemie trzech partyj **opozycja pozwala pracować rządowi mniejszości,** rozumiejąc, że w danej sytuacji innego wyjścia niema. Rząd angielski kieruje też pracami parlamentu.

Czy możliwa jest u nas większość sejmowa?

Mówca obszernie zajmuje się **sprawą możliwości rządzenia w Polsce na zasadzie większości parlamentarnej.** Taka możliwość jest ciężka do pomyślenia i trudno na nią czekać. **W negacji,** w zwalczaniu rządu o **większość łatwo,** ale inaczej wygląda, gdy mowa **o większości twórczej.** Premjer przypomina też, że przy najidealniejszym stanie rzeczy istniałaby u nas partja prawicowa, lewicowa i obóz mniejszościowy. **Odwoływanie się do obozu mniejszościowego,** gdzie wielu posłów zajmuje negatywne stanowisko wobec państwa byłoby **zawsze ogromnem ryzykiem.**

Projekty prawicy i lewicy.

Premjer, który już w poprzednich ustępach swego przemówienia kilkakrotnie podkreślił, że decydującą **dla niego sprawą w związku z reformą konstytucji jest stosunek prezydenta, rządu i Sejmu,** a nie inne działy, zajmuje się teraz pokrótce **uwagami i projektami konstytucyjnemi prawicy i lewicy.**

Prawica narodowo-demokratyczna przesuwa punkt ciężkości: uważa, że **zmiana ordynacji wyborczej,** postulat **Rady Stanu,** pewnego utrudnienia **votum nieufności, załatwia całą kwestję naprawy ustroju.** Dzieli ona również **obywateli na kategorje,** co jest zawsze ryzykiem. **O wzmocnieniu władzy Prezydenta nie chce słyszeć.** Mowca powiada, że narodowa demokracja **dałaby wielką władzę Prezydentowi,** ale tylko wówczas, gdyby miała gwarancję, że **członek jej stronnictwa zostanie prezydentem.**

Projekty lewicy są **absurdalnem rozszerzeniem praw parlamentu.** Dochodzi tam do takich nonsensów, **że Sejm istnieje jeszcze w czasie, gdy już rozpisane są nowe wybory.**

Naczelną zasadą: Zapewnienie trwałego silnego rządu

Premjer wśród niemilknących oklasków stawia zasadę, że **rozwiązanie zagadnienia konstytucji może nastąpić bez wstrząśnień, jeżeli**

„jako powszechnie uznane kryterjum zostanie przyjęta zasada naczelna utrwalenia sił państwa przez zapewnienie mu silnego i trwałego rządu“.

Zasada ta — mówi premjer — jest przez nas stawiana bez kompromisu. Jeśli temu kryterjum nie zostaną **inne zasady podporządkowane,** to do **żadnego ładu nie będziemy mogli dojść.** A jeśli podnoszę tę zasadę jako **naczelną,** to kieruje mną nie tylko uczucie **racji stanu,** ale i wyczucie stanowiska szerokich warstw społeczeństwa (Oklaski). Dlatego wierzę, że w tych naszych dążeniach opinja społeczeństwa **stanie za niemi i udzieli nam zupełnego poparcia** (oklaski). Instynkt społeczeństwa zdaje sobie sprawę z trudności, jakie przy dzisiejszych stosunkach skomplikowanych daje **rządzenie.** Wymaga on rzeczy realnych i **pragnie być kierowany wśród tych trudności silną ręką.**

Jeśli **pełny parlamentaryzm** nie daje gwarancji, że siłę dać państwu może, jeżeli grozi on prawie napewno zawodami pod tym względem, to trzeba się zdecydować w sposób bezwzględny na ograniczenie szerokich uprawnień parlamentu.

Tę zasadę naczelną **trzeba naprawdę przyjąć** bez jej uznania **próba redagowania i uzgodnienia poszczególnych artykułów konstytucji nie może mieć żadnych realnych wyników.**

Nie widzę w tej zasadzie **żadnej tendencji antydemokratycznej,** idzie ona bowiem w kierunku **pragnień mas,** a nie **przeciwko nim.**

Sejm — rząd — prezydent Rzeczypospolitej

Nie stwarzać przeszkód dla silnych indywidualności.

Skoro więc nie można mówić o tem, aby rządy nieograniczonego parlamentaryzmu zapewniły siłę państwu, a **centralnem zagadnieniem konstytucji** jest **stosunek Sejmu, rządu i prezydenta,** to trzeba myśleć o **innem rozwiązaniu problemu,** t. j. o **wzmocnieniu władzy wykonawczej, przez rozszerzenie uprawnień Głowy Państwa.**

Opozycja w bardzo gwałtowny sposób temu się przeciwstawia. Ta sama opozycja, która w sposób niemal mistyczny przedstawia każdego posła jako wcielenie cnót obywatelskich i bezinteresowności, jako herolda pracy ludowej, **chce uważać każdego prezydenta, każdego czołwieka rządzącego za demona,** który władzy będzie nadużywał na niekorzyść ludu i demokracji. Historja wykazuje, że w **rzeczywistości jest inaczej. Trzecią republikę francuską ratowali od różnych kryzysów ludzie silni,** którzy nawet byli oskarżeni przez parlamenty o **zakusy dyktatorskie,** jak to było **z Gambettą.** Od dyktatury Thiersa po przez Gambettę, Waldeck-Rousseua **silne indywidualności występowały zawsze w okresach kryzysu i one narzucały swą wolę.** Tak samo historja parlamentaryzmu angielskiego jest **historją wielkich mężów stanu.** Rozumie się, że nie wszyscy prezydenci będą jednakowo silnemi indywidualnościami. Nie należy jednak stwarzać przeszkód dla indywidualności silnych, które chcą więcej dać państwu z siebie. Robienie paniki i straszenie bonapartyzmem jest bez podstawne.

Wzmocnienie władzy wykonawczej — to nie wszechwładza biurokracji.

Mówi się dalej ze strony opozycji, że wzmocnienie władzy wykonawczej to **wszechwładze biurokracji.** Znowu **wielka pomyłka.** Tam, gdzie rządy zmieniają się co pół roku, tam dopiero rządzi biurokratyzm. Wojewoda czy komendant policji nie musząc liczyć **się z stałym rządem** stanie się dpiero **kacykiem,** a oparcia będzie szukał o **różne partje, silne na jego terenie.**

Rząd zdecydowany przeprowadzić naprawę ustroju.

Nigdy walka o zmianę ustroju państwa nie była łatwa. Zawsze zmiana odbywała się **wśród tarć i walk.** Walki te muszą mieć swe **zewnętrzne objawy.** Lepiej jest **przejść przez wstrząśnienia, które chwilowo są nieuniknione, by w stosownym czasie wejść na bitą drogę.**

Zawsze najlepszem rozwiązaniem byłoby, gdyby ta walka **odbywała się na najbardziej ograniczonem odcinku,** aby mogło być **jak najmniej wstrząśnień.** Takie pragnienie jest również **naszą chęcią** Jeśli jednak znajdziemy na drodze naszej w dążeniu do poprawy ustroju Polski trudności w postaci uporu złośliwej niechęci, to nie będzie naszą winą, jeśli ta walka wywoła na większej przestrzeni tarcia. (długotrwałe burzliwe oklaski). Jeśli się nie znajdzie w Sejmie arytmetyczna ilość głosów za rewizją konstytucji, idącą w tym kierunku, jaki uważamy za konieczny dla dobra państwa w walce nie ustaniemy i nie zrezygnujemy ze swych celów i walkę tę wygramy (silne oklaski)

Mam honor, należeć do obozu, który gdy przystępował do czynnej walki o niepodległość, był uważany **za garstkę szaleńców,** rzucających się **z motyką na słońce** i mimo tej niewiary umieliśmy na końcu zwyciężyć. Mam to szczęście, należeć do obozu, który od chwili zrodzenia niepodległości wierzy we własne siły i mimo, że nietylko w głowach dyplomatycznych istniała t. zw. linja **Kurzona,** szliśmy pod wodzą Józefa Piłsudskiego marszem, który wielu ludziom wydawał się **ryzykownym.** Trudności, jakie z kolei musimy pokonywać będą wielkie, lecz mimo to **musimy walczyć i wreszcie zwyciężymy. (Oklaski).**

Na szczęście w dzisiejszych naszych zmaganiach o nowy ustrój państwa ten **sam człowiek, Józef Piłsudski** stoi na czele **i nasze będzie zwycięstwo.** (Burza oklasków)

* * *

Mowa premjera była ustawicznie, zwłaszcza w ustępach końcowych, przerywana burzliwemi oklaskami.

Amb. Skirmunt wręczył listy uwierzytelniające ks. Walji.

Londyn, 19 listopada. (*PAT*). Książę Walji przyjął w dniu **dzisiejszym w imieniu króla ambasadora Skirmunta,** który **złożył mu swe listy uwierzytelniające.**

Z okazji wręczenia listów uwierzytelniających przez ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej przy **Dworze św. Jakuba,** Polska Agencja Telegraficzna otrzymała następujące oświadczenie: sekretarzem stanu spraw zagranicznych **Hendersona,** lorda prywatnej pieczęci **Parmoora** i parlamentarnego podsekretarza stanu spraw zagranicznych **Daltona.** Sekretarz stanu spraw zagranicznych **Henderson** powiedział:

Korzystam ze sposobności, gdy poraz pierwszy w historji współczesnej **zamianowano przy Dworze Saint Jamesa ambasadora polskiego,** który wręczył swe listy uwierzytelniające, aby wyrazić swoje głębokie zadowolenie z odnowionego, historycznego stosunku **między naszemi krajami.** Dzisiejsza ceremonja symbolizuje głęboko **powrót Polski do stanowiska szeregu państw europejskich, które tak godnie wypełniła w przeszłości.**

Lord Parmoor oświadcza: Mianowicie ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej przy Dworze królewskim jest **wielkiem wydarzeniem historycznem.** Nasze pokolenie może być **dumne,** że danem mu było **widzieć odrodzenie Polski.** Bez tego **wielkiego aktu sprawiedliwości** polityka nie osiągnęłaby **trwałego pokoju powszechnego,** opartego na mocnych podstawach. Ciężkie doświadczenie lat ubiegłych uczą nas, jak rozwijać **ducha międzynarodowego,** nie będącego w sprzeczności z rozwojem kultury narodowej. Narody zaczynają rozumieć, że w rzeczywistości są **członkami jednej społeczności i,** że każdy z nich ma możność **dążenia do własnych ideałów i dobrobytu** tylko przez **współdziałanie wzajemne w świecie uwolnionych od groźby wojny.** W tem powszechnem zadaniu pacyfistycznem świata i sprawiedliwości społecznej liczymy **na pomoc ze strony Rzeczypospolitej Polskiej.**

Oświadczenie **sir Austena Chamberlaina:** Decyzja Rządu J. K. Mości wyniesienia poselstwa brytyjskiego w Warszawie do rangi ambasady jest **spełnieniem w momencie najbardziej odpowiednim życzenia, które ja zawsze żywiłem.** Podkreśla ono **znaczenie Polski,** jako **członka społeczności europejskiej** i jest dowodem zainteresowania, jakie naród brytyjski dla jej powodzenia wykazał, oraz przyjaznpch uczuć, jakie żywi dla Narodu polskiego.

Parlamentarny **podsekretarz stanu spraw zagranicznych Dalton oświadczył:** „Z radością stwierdzam, że **przyjazne stosunki,** łączące już **Wielką Brytanję i Polskę, wzmocnione** przez powzięte niedawno potsanowienie **podniesienia poselstwa w Warszawie i Londynie do godności ambasad.** Zarówno obszar, który zajmuje **Polska,** jak liczebność jej ludności, jej **historja kulturalna i polityczna, jej znaczenie gospodarcze i rola,** do odegrania której wśród narodów europejskich została powołana — są czynnikami, **wskazującemi, że ważny** krok historyczny, który uczyniono, był **nietylko pożądany, lecz konieczny.**

Prezes N. I. K. wyjaśnia sprawę absolutorjum.

Warszawa. (*PAT*). **Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwowej** komunikuje, że w dniu **15 listopada b. r.** wysłał do p. naczelnego redaktora „Robotnika“ pismo następujące:

Warszawa, 15 listopada 1929 r.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W **Nrze 328 „Robotnika“** z 13 b. m., str. 1 i w Nrze 330 z 15 b. m. 1929 r., str. 1, uchwałą Kolegjum Najwyższej Izby Kontroli z dnia 1 sierpnia 1929 r., dotyczącą wydatków i wypłat, dokonanych w okresie budżetowym 1927/28 r., niezgodnie z przepisami ustawy skarbowej, przytoczono w słowach: **„Najwyższa Izba Kontroli nie może postawić wniosku o udzielenie Rządowi absolutorjum“.**

W uchwale Kolegjum Najwyższej Izby Kontroli **w tak doniosłej sprawie każde słowo uchwały ma znaczenie** dla właściwej jej oceny. Uważam przeto, jako Prezes Najwyższej Izby Kontroli, za **swój obowiązek** stwierdzić, że **całkowite brzmienie uchwały wspomnianej jest następujące:**

„Kolegjum Najwyższej Izby Kontroli nie może postawić

wniosku o udzielenie Rządowi absolutorjum, wobec tego, że powyższe wydatki, jako niezgodne z ustawą skarbową, wymagają legalizacji w drodze ustawodawczej“.

Wyrazy poważania łączy

(—) S. Wróblewski.

* * *

Oznacza to, że absolutorjum odnośne do przekroczeń budżetowych zostaje wstrzymane **ze względów formalnych.**

Demonstracje młodzieży narodowo-demokratycznej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 listopada. (*Mt*). We wtorek o godz. 5 popołudniu odbył się w auli poliechniki **bez zezwolenia wyższych władz uczelni,** a więc rektora politechniki **wiec akademicki, zwołany przez młodzież nar.-demokratyczną w sprawie traktatu likwidacyjnego polsko-niemieckiego.** Wiec ten **miał być protestem przeciwko temu traktatowi.**

Po zakończeniu tego wiecu młodzież z Obozu Wielkiej Polski po wyjściu z politechniki **sformowała pochód,** który został **zatrzymany przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i Pięknej,** gdyż władze administracyjne **nie wydały pozwolenia na ten pochód.**

Demonstranci podzielili się na drobne grupki i **przemknęli bocznemi ulicami na Pl. Teatralny,** gdzie w sali rady miejskiej odbywał się **legalny zresztą wiec, zorganizowany przez oddział warszawski Z. O. K. Z.** Po zakończeniu wiecu studenci próbowali **urządzić demonstrację antyrządową,** zostali jednak **rozpędzeni przez policję.**

Jedna z grup akademików **przedostała się przed gmach Filharmonji,** w którym odbywał się **odczyt premjera Świtalskiego,** część zaś przed **prezydjum Rady ministrów.** Policja i tu interwenjowała, rozpędzając demonstrantów.

Demonstracje na pl. Teatralnym **starały się wykorzystać męty uliczne,** które wznosiły **okrzyki antypaństwowe.** Trzydziestu takich osobników **aresztowano i przekazano policji politycznej.** Aresztowano również 5 studentów **za stawianie czynnego oporu policji.** Po przesłuchaniu **wszystkich studentów zwolniono.**

—0—

Prace nad nowelizacją ustawy o reformie rolnej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 listopada (*Wir*). W ministerstwie reform rolnych **ukończone zostały prace nad nowelizacją ustawy o wykonaniu reformy rolnej.** Projekt noweli jest obecnie **uzgadniany z zainteresowanemi ministerstwami,** poczem przesłany będzie do aprobaty Rady ministrów. Zmiany te **nie przeobrażają zasadniczo charakteru ustawy,** lecz podyktowane są **koniecznością natury praktycznej.**

—0—

Rugi Polaków z Huty Bismarcka

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wielkie Hajduki, 19 listopada. (*H*). **Znana ze swej polityki antypolskiej Huta Bismarcka, a obecnie „Kattowitzer Aktiengesellschaft für Bergbau und Eisenhütten Betrieb“, zwalnia** od pewnego czasu **zasłużonych Polaków,** pracujących od wielu lat w tej firmie. Jest rzeczą charakterystyczną, że **przewidzianem zwolnieniem są objęci tylko Polacy, zwłaszcza oficerowie rezerwy,** natomiast **obcokrajowcy, przeważnie obywatele niemieccy, redukcja objęli nie zostali.**

Zarząd Huty Bismarcka składa się **wyłącznie z Niemców i obcokrajowców** i prowadzi **zdecydowaną politykę antypolską.** Wymieniony koncern jest **jednym z głównych dostawców armji polskiej (!!).**

Ludowcy litewscy przeciw Zauniusowi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Kowno, 19 listopada (Hr). **Organ ludowców „Ljetuwos Żinios“** poddaje **ostrej ocenie wywiad** udzielony przez ministra **Zauniusa.** — Pismo to uważa drogę do odzyskania Wilna za nierealną. Jest to nieudolna próba naśladowania polityki Waldemarasa. Za wielki błąd uważać należy łączenie sprawy wileńskiej z państwami Łotwy i Estonji, skoro na jasno sformułowane zapytanie Marszałka Piłsudskiego — wojna czy pokój — Waldemaras w imieniu Litwy odpowiedział pokój. Tem samem Litwa znajduje się w stanie pokoju z Polską. — Stanowisko Polski i Estonji w sprawie Wilna nie może być dla Litwy kwestją zasadniczą. Wprowadza to politykę Litwy na błędne tory. „Ljetuwos Aidas“ omawia również stanowisko Litwy wobec państw bałtyckich i podtrzymuje twierdzenie, że Łotwa dostała się w sferę wpływów Polski i wobec tego o zbliżeniu pomiędzy Litwą i Łotwą nie może być mowy.

—0—

Nieudały zamach Heimwehrowców na posła socjalistycznego w Austrji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Graz, 19 listopada. (*S*) Dzisiejszej nocy w miejscowości **Bruck nad Murą dokonano napadu na znanego posła socjalistycznego do sejmu styryjskiego Kolomana Wallischa.** Mianowicie trzech **Heimwehrowców** poczęło śsigać na ul. Wallischa na co tenże **odwrócił się i zagroził rewolwerem.** Kiedy napastnicy zatrzymali się, Wallisch **zdołał się schronić do sieni najbliższego domu.** Napastnicy **oddali do Wallischa szereg strzałów, które jednak chybiły. Żandarmerja zdołała ująć sprawców,** którzy przyznali się do czynu.

Wallisch jest znanym **przywódcą najradykalniejszego skrzydła socjalistów.** W czasie znanych krwawych dni lipcowych **w r. 1927 Wallisch ogłosił w Bruck dyktaturę proletarjatu, która trwała kilka dni. Poprzednio w czasie rewolucji bolszewickiej na Węgrzech, Wallisch odgrywał wybitniejszą rolę, jako jeden z dygnitarzy bolszewickich.** Na tem tle panuje między nim, a Heimwehrą **zaciekła nienawiść,** która znalazła swój wyraz w usiłowanym zamachu na niego.

Poświęcenie pierwszego mieszkania i fundamentów nowych domów Spółdzielni mieszkaniowej „Praca“.

Ag. fot. „Światowida“ na pl. kraj. „Alfa“.

Jak już donosiliśmy, odbyła się w Poznaniu uroczystość poświęcenia pierwszego mieszkania i fundamentów pod 13 budujących się domów mieszkalnych spółdzielni mieszkaniowej „Praca“. Zdjęcie nasze przedstawia moment, gdy ks. proboszcz *Chilomer* w otoczeniu władz spółdzielni i zaproszonych gości udaje się na poświęcenie wznoszących się murów domu mieszkalnego, budowanego przez członka spółdzielni „Praca“. Z tyłu widać dom, będący już pod dachem.

Doniosłe uchwały Zjazdu Izb przemysłowo-handlowych w Łodzi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 19 listopada. (*W*) Dziś w dalszym ciągu odbywają się **obrady zjazdu Izb przemysłowo-handlowych.**

Przewodniczący zjazdu p. Czesław **Klarner,** prezes Izby warszawskiej podniósł w słowie wstępnem, że **śmierć dr. Barcińskiego** dotknęła boleśnie nie tylko przemysł, ale sfery gospodarcze całego kraju.

Przedstawiciel Izby łódzkiej zreferował sprawę **ewentualnego opracowania ogólnej ustawy o rejestrze zastawowym na wszelkie towary,** zgłaszając przyjęte przez zjazd wnioski, iż **podobna ustawa byłaby przedwczesna i niecelowa,** gdyż nadmierne rozpowszechnienie się instytucyj zastawowo-rejestrowych mogłoby być połączone **z niebezpieczeństwem dla kredytu otwartego.**

Następnie zjazd po referacie Izby lwowskiej przeprowadził dyskusję generalną w sprawie projektu **nowelizacji ustawy o państwowym podatku przemysłowym,** pozostawiając sprecyzowanie stanowiska związku w tej sprawie najbliższemu zjazdowi, któremu konkretne wnioski uprzednio przedstawi specjalna komisja wyłoniona przy współudziale delegatów wszystkich Izb.

W wyniku szczegółowej dyskusji poprzedniego referatu Izby lwowskiej i warszawskiej zjazd wypowiedział się **przeciwko zasadzie koncesjonowania przedsiębiorstw autobusowych,** nieprzewidzianych w projekcie ustawy opracowanym przez ministerstwo robót publicznych.

Zjazd stwierdza potrzebę **obniżenia opłat za paszporty handlowe** i zalecił Izbie sosnowieckiej opracowanie specjalnego memorjału który w imieniu związku zostanie w tej sprawie skierowany do czynników rządowych.

Sprawę **reorganizacji biur informacyjnych o zdolnościach kredytowych** przekazano do ostatecznego rozpatrzenia specjalnej komisji.

Zjazd uznał potrzebę **zmiany art. 120 ustawy o podatku przemysłowym** normującej pobór podatku na rzecz samorządu gospodarczego i szkolnictwa zawodowego.

Zjazd zapoznał się z projektem Izby krakowskiej w sprawie utworzenia **państwowej Rady pocztowej,** zalecając poszczególnym zjazdom ustosunkowanie się do tego projektu w drodze oświadczeń pisemnych.

Nawiązując do referatu Izby warszawskiej, zjazd postanowił w najbliższym czasie przedstawić czynnikom rządowym swoje dezyderaty i uwagi, dotyczące **programu budownictwa mieszkań na rok 1930.**

Przychylając się do wniosku Izby grudziądzkiej zjazd wypowiedział się **za zniesieniem normalizacji przemiału żyta,** poczem omówił konkretne zagadnienia, dotyczące handlu i polityki zbożowej, oraz powziął w tej sprawie szereg uchwał stwierdzających **konieczność stabilizacji polityki w tej dziedzinie,** organicznie sprzężonej z całokształtem zagadnień gospodarczych całej Polski. Zjazd wypowiedział się m. in. **przeciw tworzeniu rezerw zbożowych.**

W sprawie **reorganizacji kontroli wywozu artykułów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego,** postanowiono odroczyć rozpatrzenie projektu Izby warszawskiej o organizacji ekspozytur kontrolnych na granicy do następnego zjazdu. Ponadto rozpatrzono szereg spraw natury wewnętrznej.

Popołudniu uczestnicy zjazdu zwiedzali zakłady przemysłowe, m. in. zakłady Schbeilera i Grohmana. Również w dniu dzisiejszym na zjazd nie dopuszczono przedstawicieli prasy Jak się dowiaduję, inicjaytwa w tym kierunku wyszła od związku Izb przemysłowo-handlowych, który **postanowił obrady swoje uznać za poufne.**

Wieczór dopiero Izba przemysłowo-handlowa wydała w tej sprawie **komunikat oficjalny.**

Klęska wojsk chińskich w Mandżurji.

Wojska sowieckie posuwają się w głąb kraju.

(Własny radjotelegram „Il. Kuryera Codz.“)

Londyn, 20 listopada. (*Lk*) Z **Mukdenu** donoszą: Miejscowości **Dalai-Nor i Mandżuli,** w pobliżu których odbywały się w ostatnich dniach **zacięte walki, zostały przez wojska sowieckie zdobyte.** Obsadzenie tych miejscowości nastąpiło po **nadzwyczaj ostrem straciu** oddziałów sowieckich z silnemi oddziałami chińskimi, w której to walce **Chińczycy ponieśli ciężką porażkę i wielkie straty w ludziach.**

We wtorek o godz. 12-tej w południe walka jeszcze trwała. **Siła uczestniczących w bitwie oddziałów rosyjskich** wynosiła **przeszło jedną dywizję,** uzbrojoną **w nowoczesny sprzęt bojowy,** jak czołgi, samoloty i artylerję dalekonośną. W innych miejscach oddziały sowieckie również **wkroczyły na teren chiński.**

Na mylnych śladach...

Panika w Düsseldorfie wszędzie szuka zbrodniarza.

Z Berlina donosi (*Hl*): **W gorączkowych poszukiwaniach** policyjnych **za strasznym mordercą masowym w Duesseldorfie,** zaszedł dziś **niezwykle sensacyjny zwrot.**

Na podstawie niektórych poszlak, a w szczególności na podstawie znalezionej wczoraj obok miejsca ostatniej zbrodni chustki i kastetu gumowego, zdołano „ustalić“ osobę przypuszczalnego mordercy.

Krwawym potworem Duesseldorfu ma być 25-letni agent policyjny Jerzy Koch, który **należy do policji kryminalnej,** przyczem **sam najgorliwiej współdziała w poszukiwaniu za mordercą** i dziwnym zbiegiem okoliczności **znajdował się zwykle pierwszy na miejscu zbrodni.**

Stwierdzono, iż **chustka, znaleziona w altanie, obok miejsca, gdzie zakopał zwłoki 5-letniej dziewczynki, należy do Kocha,** a ponadto jeden z urzędników policyjnych zawiadomił wczoraj późną nocą, że **jakiś nieznany osobnik telefonował, zapytując się o rezultat śledztwa.** Urzędnik twierdzi, iż **poznał znajomy mu głos,** który może być głosem tylko wywiadowcy Kocha.

Najbardziej jednak sensacyjnym skandalem, który **wzburzył do najwyższego stopnia ludność Duesseldorfu, jest odmowa policji kryminalnej wzięcia udziału w poszukiwaniach za Kochem(!!).** Poszukiwania prowadzi **tylko policja mundurowa,** która **już dwukrotnie Kocha, jako podejrzanego aresztowała, oddając go policji kryminalnej,** gdzie za każdym razem **zwalniano go z więzienia.**

A więc pomyłka!

Berlin, 19 listopada. (*rg*). Wiadomości, jakie nadeszły tu późnym wieczorem z Düsseldorffu donoszą, że b. agent policyjny, obecnie pozostający bez zajęcia **Georg Koch** został **aresztowany,** następnie jednak został **wypuszczony na wolność, ponieważ dochodzenia policji kryminalnej wykazały, że nei on był sprawcą morderstw.**

Również aresztowano **pewnego umysłowo-chorego** jako podejrzanego o dokonywanie mordów, **zwolniono go jednak, gdyż okazało się,** że jest on **niewinny.** Wskutek tego policja musi swoje dochodzenia **rozpocząć na nowo.** Policja kryminalna w Düsseldorffie zażądała z Berlina **przysłania dalszych urzędników dla prowadzenia nowych dochodzeń.**

Krwawy teror bolszewicki na Syberji.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Moskwa, 19 listopada. (*Hr*) Pismo rosyjskie „Sowieckaja Sibir“ w dwóch ostatnich numerach donosi, że **w ostatnim czasie wykonano 38 wyroków śmierci na włościanach** w okręgu kańskim, barnaulskim i krasnojarskim. Włościanie rozstrzelani zostali **za działalność powstańczą na wsi, za utrudnianie dostarczania zboża do punktów zbornych, oraz za niszczenie rosyjskiej kolei syberyjskiej.**

W Petersburgu G. P. U. skazało na karę śmierci 8 osób, w tem b. oficera **Łapszyna** i członka sądu okr. **Timowsiejowa.**

—0—

W Mandżurji znowu grają armaty.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Mugden, 19 listopada. (S). Na **froncie mandżurskim rozpoczęły się wczoraj** w pobliżu miejscowości **Dalainor gwałtowne potyczki** między oddziałami sowieckimi i chińskiemi, które **trwały przeszło 10 godzin. Rosjanie zniszczyli około 20 mil toru kolejowego i napadli na pociąg chiński,** zabierając do niewoli wszystkich pasażerów. **Rosjanie bombardowali również miasto Pogranicznaja,** niszcząc wszędzie połączenia telefoniczne i telegraficzne. Wskutek ostatnich działań wojsk sowieckich miasto **Mandżuli jest prawie zupełnie odcięte** od terytorjum chińskiego.

—0—

Pomoc rządu Rzeszy dla kolonistów niemieckich w Rosji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 19 listopada. (*Hl*) **Rząd Rzeszy** postanowił wyasygnować **6 miljonów marek na akcję pomocy dla uciekinierów kolonistów niemieckich z Rosji.** Równocześnie ambasada niemiecka w Moskwie otrzymała polecenie **wydania tysiąca wiz na wjazd do Niemiec,** tak, iż w najbliższych dniach oczekiwane jest **przybycie pierwszej partji kolonistów.** Zostaną oni umieszczeni **w obozie Hemmerstein koło Piły nad granicą polską.**

Prezydent **Hindenburg wyznaczył** ze swego funduszu dyspozycyjnego **200.000 marek na akcję pomocy,** ogłaszając równocześnie **odezwę do wszystkich Niemców** zarówno w kraju ojczystym jak i zagranicą **z prośbą o pomoc i poparcie** nieszczęśliwym rodakom.

—0—

Bagno w urzędzie opieki społecznej we Wrocławiu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wrocław, 19 listopada (*H*). We Wrocławiu wykryto **skandaliczne nadużycia w miejscowym urzędzie opieki społecznej.** Nadużyć tych dopuszczali się **urzędnicy Haussler i Neumann.** Udowodniono im dotąd, iż w 88 wypadkach dopuścili się **fałszowania kwitów,** na podstawie których podejmowali rozmaite sumy, większe lub mniejsze, **przeznaczone na zapomogi dla ubogich kobiet i dziewcząt.** — Nadto udowodniono Neumannowi, iż **w 25 wypadkach dopuścił się zniewolenia dziewcząt i kobiet, które zgłaszały się po zapomogi.**

—0—

12-cylindrowy samochód.

Berlin, 20 listopada. (*Lk*) Z **Stutgartu** donoszą, iż **jedna z wirtemberskich fabryk samochodowych** rozpoczęła jako pierwsza **budowę samochodów, zaopatrzonych w silniki 12-cylindrowe.** Silnik ten został skonstruowany na **podstawie doświadczeń uzyskanych z typu 12-cylindrowego silnika, wbudowanego w Zeppeliny** i już w najbliższym czasie pierwsze wozy tej nowej serji **ukażą się na rynku.** Przeprowadzone dotychczas jazdy próbne z nowymi wozami **wypadły podobno bardzo dobrze.**

Jak wiadomo, dotychczas zastosowano silniki o większej ilości cylindrów tylko w lotnictwie.

—0—

665 milj. lirów przeznaczył rząd włoski na podniesienie kultury rolnej.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Rzym, 20 listopada. (*GL*) „Il. Popolo di Roma“ z dnia 17 bm. komunikuje, iż **rząd wyasygnował na rok 1930 665 miljonów lirów na dalsze prace związane z podniesieniem kultury rolnej,** jak melioracje, rozbudowa systemu kanałów do odwodnienia i osuszania błotnistych okolic. Suma powyższa została podzielona **na szereg prowincyj.**

Wysokie te kredyty są dowodem, że **Mussolini** kampanję zbożową prowadzi dalej **z wielkim nakładem pracy i kapitału.**

Kronika telegraficzna.

(*J*) **MIN. KWIATKOWSKI WYJECHAŁ NA 5-DNIOWY URLOP WYPOCZYNKOWY** do Zakopanego. Powrót do Warszawy nastąpi w poniedziałek 25 b. m. P. ministra zastępuje podsekr. st. dr Doleżal.

(*J*) **KIEROWNIK MIN. SKARBU PŁK. MATUSZEWSKI,** mimo poważniejszych komplikacyj na tle przeziębienia nie zaprzestał urzędowania, przychodząc na krótko do ministerstwa, względnie ważniejsze sprawy bieżące załatwiając w mieszkaniu.

(*J*) **ODZNACZENIA.** Podsekretarz stanu w ministerstwie przem. i handlu dr Franciszek Doleżal w obecności wyższych urzędników ministerstwa udekorował złotymk rzyżem zasługi p. Żychlińskiego, przedstawiciela przemysłu naftowego.

(*H*). **USTĄPIENIE DYREKTORA SYNDYKATU POLSKICH HUT ŻELAZNYCH.** Dotychczasowy dyrektor Syndykatu polskich hut żelaznych w Katowicach p. Antoni Balcer, założyciel i organizator tego Syndykatu, ustąpił z zajmowanego stanowiska. Jego następca będzie zamianowany przez Radę Nadzorczą Syndykatu w najbliższym czasie.

(*H*) **B. KRONPRINZ BAWI SIĘ W PARYŻU.** Niemiecka prasa socjalistyczna donosi, że były następca tronu niemieckiego Fryderyk Wilhelm bawi incognito w Paryżu, gdzie prowadzi wesołe życie, odwiedza teatry, salony mód, przebywając stale w towarzystwie berlińskiej aktorki Antoniny Strassman. Jak wiadomo, b. następca tronu nie żyje od szeregu lat ze swoją żoną, prowadząc hulaszcze życie z berlińskiemi aktorkami.

Kronika wielkopolska.

10-LECIE KOŁA POLONISTÓW UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO odbędzie się w niedzielę 24 bm. pod proektoratem rekt. dr. Kasznicy, prof. Bykowskiego, prof. Grabowskiego i prez. K. H. Rostworowskiego.

(*Sz*) **PĘKŁA RURA WODOCIĄGOWA.** Na Wielkich Garbarach nastąpił onegdaj nagły wylew wody z powodu pęknięcia rury wodociągowej pod jezdnią. Do pomocy przywołano straż pożarną.

(*Sz*) **WYPADEK SAMOCHODOWY.** Wczoraj na szosie tuż za Poznaniem zdarzyła się poważna katastrofa samochodowa. Samochód ciężarowy firmy Stanisława Tomickiego na skutek śliskiej drogi wpadł na drzewo przydrożne, przyczem jadący samochodem właściciel p. Stanisław Tomiak i szofer Nikodem Mroczyński odnieśli bardzo poważne rany cięte na czole, na skutek uderzenia głową o szybę. Rannym udzieliło pierwszej pomocy pogotowie ratunkowe, które przewiozło ich następnie pod opiekę domową.

(*Sz*) **ŚMIERĆ PRZY KARCZOWANIU LASU.** W czasie karczowania drzewa w lasach samostrzelskich w rejonie Śmielin, pow. wyrzyskiego, zgnieciony został 35-letni robotnik Kazimierz Malczyński tak silnie, że poniósł śmierć na miejscu.

(*Sz*) **USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO.** W dniu wczorajszym usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie większejiloci nieznanej trucizny leśniczy Józef Wieczorek zamieszkały w Obornikach. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

(*Sz*) **GROŹNY POŻAR.** W zagrodzie Elzy Wagner w Górkach, pow. szubińskiego, wybuchł wczoraj pożar, który zniszczył doszczętnie stodołę z tegorocznemi zbiorami, stajnię i oborę, wyrządzając szkody na kilkanaście tysięcy złotych. Przyczyna pożaru na razie nieznana.

(*Sz*) **Z KRONIKI WYPADKÓW.** Onegdaj wieczorem najechał na ul. św. Marcina samochód na Irenę Stępniewską, którą z powodu wstrząśnień wewnętrznych odwieziono do szpitala miejskiego. — Onegdaj wieczorem przewieziono do lecznicy miejskiej Andrzeja Wichłacza, który wypadłszy z dorożki samochodowej dostał się pod przejeżdżający wóz. Wichłacz doznał złamania kości nosowej i poważniejszych okaleczeń policzka.

(*Sz*) **WIĘZIEŃ PRZYPŁACIŁ ŻYCIEM UCIECZKĘ.** W czasie eskorotowania trzech aresztantów z więzienia kaliskiego na rozprawę sądową do Gniezna jeden z aresztantów Skowroński wyskoczył w czasie jazdy z pociągu przez okno. Konwojujący aresztowanych posterunkowy Ryba i Przybyła usiłowali natychmiast zatrzymać pociąg, co im się jednak nie udało wskutek niefunkcjonowania hamulca(!?). Natychmiast więc po przybyciu na stację Marzenin posterunkowi wszczęli pościg za zbiegiem, którego znaleziono ciężko rannego tuż przy torze kolejowym na miejscu, gdzie wyskoczył. Skowroński skuty w kajdany nożne, po wyskoczeniu z wagonu nie mógł uciekać. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie stwierdzono u niego pęknięcie czaszki. Stan jego jest bardzo ciężki.

(*Sz*) **ZAWODY BOKSERSKIE.** W sobotę dnia 23 bm. w sali klubu H. Cegielski odbędą się międzynarodowe zawody bokserskie między klubem „Heros“ z Berlina a klubem „Cegielski“.

(*Sz*) **REPERTUAR KIN POZNAŃSKICH.** Apollo „Skrzydlata flota“, Metropolis „Płodność“, Słońce „Czterech djabłów“.

Kronika bydgoska.

(*Ag*) **WIEC.** W dniu wczorajszym w hotelu Kocer w Bydgoszczy odbył się wiec NPR. prawicy, na którym dłuższy referat o stosunkach wewnętrznych w państwie wygłosił poseł Popiel, krytykując ostro obecny kierunek rządowy. Następnie poseł Faustyniak mówił o waloryzacji pożyczek państwowych i o konieczności obrony parlamentaryzmu i demokracji.

(*Ag*) **ZBRODNICZA RĘKA.** Onegdaj na stacji Babidół wykoleił się parowóz i kilka wagonów towarowych. Jak wykazało śledztwo, wypadek ten został spowodowany zbrodniczą ręką, która położyła na szynach sztabę żelazną. Z obsługi kolejowej nikt nie poniósł szwanku. Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenia.

(*Ag*) **STRASZNY OBRAZ NĘDZY.** W dniu wczorajszym zamieszkały we wsi Silno gospodarz Lewandowski, wszedłszy do chlewa ujrzał w kącie między nierogacizną leżącą kobietę, która w chlewie powiła dziecko. Bezdomną matkę wraz z dzieckiem odstawiono do szpitala w Tucholi.

(*Ag*) **REPERTUAR KIN BYDGOSKICH.** Corso „Walka w obłokach“, Cristal „Miłość w ogniu, Nowości „Serce maharadży“.

Kronika pomorska.

(*Ł*) **KOMANDOR RICHARD SZEF FRANCUSKIEJ MISJI MORSKIEJ** w Polsce bawił w Toruniu, aby pożegnać się z komendantem oficerami i podchorążymi szkoły marynarki wojennej. P. Richard bawił w Polsce 3 lata i odjeżdża do Francji, gdzie obejmie komendę budującego się krążownika Focha. Oficerowie i podchorążowie tejże szkoły żegnali komandora śniadaniem. Na pamiątkę kom. Richard ofiarował szkole 2 stare sztychy z życia marynarki francuskiej.

(*Ł*) **WICEWOJEWODA POMORSKI DR SEYDLITZ WYJECHAŁ** w dniu wczorajszym w zastępstwie wojewody pomorskiego Lamota do Gdyni, celem wzięcia udziału w uroczystem poświęceniu doku pływającego stoczni gdyńskiej oraz powitania min. Komunikacji Kühna, który również przybył do Gdyni.

(*Ł*) **NOMINACJA.** Sędzia sądu grodzkiego w Toruniu Atanazy Zalewski mianowany został sędzią sądu okręgowego w Toruniu.

(*M*) **ODZNACZENIA.** Znany w Grudziądzu obywatel wielce zasłużony na polu pracy narodowej z czasów przedwojennych p. Goncarzewicz odznaczony został złotym krzyżem zasługi, srebrne krzyże zasługi otrzymali: urzędnik starostwa Doleżych, nauczyciel Morawski i asesor starostwa Ziółkowski.

(*Ł*) **PRÓBA WYTRZYMAŁOŚCI MOSTU.** W dn. 19, 20 i 21 bm. komisja z ramienia gdańskiej dyrekcji kolejowej dokonywała próby wytrzymałości poszczególnych przęseł mostu kolejowego na Wiśle w Toruniu, który został wzmocniony nowym, środkowym dźwigarem. Prób dokonuje się przy pomocy pociągu długości jednego przęsła, składającego się z dwóch parowozów i węglarek, naładowanych węglem. Ponadto inżynierowie dokonują przy pomocy specjalnych przyrządów, teoretycznych obliczeń współpracy starych dźwigarów z nowym. Ustalono, że po wzmocnieniu, nośność mostu toruńskiego wzmocniła się przeszła dwukrotnie. W komisji bierze udział naczelnik wydziału mostów Dyrekcji gdańskiej inż. Błaskowiak, twórca projektu wzmocnienia mostu oraz kierownik robót inż. Thomas.

(*Ł*) **UROCZYSTE OTWARCIE SZKOŁY MARYNARKI WOJEN. W TORUNIU.** Wychowankowie szkoły byli przez wrzesień i październik zaokrętowani na statkach i odbyli podróż do fiordu w Norwegji. Następnie odbyło się uroczyste otwarcie roku szkolnego.

(*Ł*) **3 MILJONY CENTNARÓW BURAKÓW PRZEROBIŁA JEDNA CUKROWNIA.** Jedna z największych cukrowni w Europie, mianowicie cukrownia w Chełmży na Pomorzu, według dotychczasowych obliczeń przerobiła w tegorocznej kampanji od 6 października do 17 listopada około 3 miljony centnarów buraków. Z tej ilości wyprodukowała 530.000 q cukru surowego, tj. żółtego. Cukrownia pracuje bez przerwy dzień i noc i jedynie tylko w dniu święta narodowego 11 bm. przerwała pracę na 3 godziny. Termin tegorocznej kampanji ma być przedłużony o kilka tygodni, a to ze względu na przeróbkę buraków, którą otrzymała Chełmża i innych cukrowni.

(*Ł*) **DANCING.** Sekcja zabawowa Polskiego Białego Krzyża w Toruniu urządza w sobotę 23 bm. dancing towarzyski w kawiarni „Esplanade“.

(*M*) **REPERTUAR KIN GRUDZIĄDZKICH.** Orzeł „Karuzela grzechu“, Apollo „Romans hrabianki L“.

Tajemnicza skrzynia materjału wybuchowego we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 20 listopada (*Hr*). W bramie kamienicy przy pl. św. Teodora 2 we Lwowie **znaleziono skrzynkę drewnianą, napełnioną chloranem potasu, wagi około 40 kg.** Po stwierdzeniu przez pirotechnika wojskowego, że jest to **materjał wybuchowy,** przeniesiono skrzynkę do składnicy amunicji wojskowej przy ul. Janowskiej.

Policja prowadzi **dochodzenia, celem wykrycia właściciela.**

—0—

Pogrom komunistów białoruskich przez Moskwę.

Za dążenia niepodległościowe wysyłka na wyspy Sołowieckie

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Moskwa, 20 listopada (*Hr*). „Komsomolska Prawda“ **wyjaśnia ostatnio represje,** zastosowane względem **Białorusinów-komunistów.**

Białorusini-komuniści **o kierunku narodowym propagowali uznanie Białorusi, jako samodzielnego państwa i agitowali za orjntacją w kierunku na zachód, a niew kierunku na Moskwę.**

Uważając działalność taką za **chęć oderwania się od sowieckiej republiki,** rząd sowiecki zmuszony był zastosować represje, w wyniku których **aresztowano 370 osób, z których 200 komunistów białoruskich wysłano na wyspy Sołowieckie.**

Olbrzymiej doniosłości wynalazek lotniczy.

Mechanizm, kierujący aparatem. — Mgły i niepogoda nie będą przeszkodami.

(Własny radjotelegram „Il. Kuryera Codz.“)

Londyn, 20 listopada. (*hk*) Oficjalna prasa angielska donosi, że po długich wysiłkach nagielskich techników wojskowej służby lotniczej udało się im skonstruować **aparat pomocniczy dla pilotów,** któremu przypisują olbrzymie znaczenie. Chodzi o mechanizm, **który niezależnie od pilota, zapomocą gyroskopu** (tj. szybko obracającego się „bąka“) **kieruje samolotem i utrzymuje równowagę.**

Wynalazek ten **umożliwi pilotowi pozostawienie samolotu wyłącznej obsłudze mechanizmu w chwilach przeprowadzania naprawek lub innych czynności. Także podczas mgły i złej pogody mechanizm może prowadzić samolot samodzielnie na dłuższych przestrzeniach.** Jedynie podczas lądowania pilot musi ująć stery w ręce.

Dotychczasowe loty **próbne dały świetne wyniki. Na przestrzeni 480 kilometrów samolot z wmontowanym mechanizmem odbył podróż znakomicie, bz jakiejkolwiek pomocy pilota.**

Kronika kielecka.

(*w*) **Z OKAZJI 11-TE ROCZNICY NIEPODLEGŁOŚCI** powiatowe koło Rodziny Policyjnej w Kielcach urządziło w tych dniach dla swoich członków zebranie towarzyskie w lokalu świetlicy policyjnej. Zebranie rozpoczęto częścią wokalną, na którą złożyły się przemówienie p. kom. Trolla, ilustrowane przeźroczami z historji walk o niepodległość. Bardzo udatnie wypadła deklamacja małego Stasia Kowalskiego, Janturzanki i post. Piotrowicza. Gromkimi oklaskami nagrodzono mający już swoją chlubną tradycję kielecki kwartet Kijańskiego. Zebranie zaszczycił swoją obecnością komendant wojewódzki P. P. inspektor Ludwikowski z korpusem oficerskim P. P. oraz panowie prokurator Wilkowski, starosta Boryssowicz i zastępca starosty Holuka. Zebranie przeciągnęło się do późnego wieczora. Bawiono się ochoczo, co w dużej mierze zawdzięczać należy doskonałej organizacji inicjatora i duszy koła policyjnego p. komisarza Kowalskiego, któremu dzielnie w rolach gospodarzy pomagali przedownik Nowakowski i Ligosz.

(*w*) **ZJAZD ZW. PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET.** W niedzielę 24 bm. odbędzie się w sali sejmiku powiatowego wojewódzki zjazd związku pracy obywatelskiej kobiet, który to związek jest spadkobiercą dawnej Ligi Kobiet Polskich. Przewidziany jest liczny udział delegatek poszczególnych kół z całego województwa.

(*w*) **ZJAZD DZIAŁACZY OŚWIATY POZASZKOLNEJ.** W Kielcach odbył się zjazd działaczy oświaty pozaszkolnej, w którym wzięło udział zgórą 500 osób z terenu województwa kieleckiego, przeważnie nauczycieli szkół powszechnych, wójtów, sekretarzy gminnych i członków rad gminnych. Przewodniczył zjazdowi starosta Boryssowicz, referaty wygłosili: inspektor szkolny Rychter, inspektor samorządowy Londała i instruktor oświatowy Karaś. Po ożywionej dyskusji zjazd powziął uchwałę w sprawie zakładania ognisk oświaty pozaszkolnej w gminach.

(*w*) **W STAN SPOCZYNKU.** Starosta powiatowy we Włoszczowie woj. kieleckiego p. Zygmunt Kotłubaj przeniesiony został w stan nieczynny.

(*w*) **ZJAZD ŚPIEWACZY.** W Dąbrowie Górniczej odbył się zjazd delegatów towarzystw śpiewaczych z Zagłębia, na którym m. in. omawiano sprawę urządzenia w b. sezonie koncertu Feliksa Nowowiejskiego z udziałem chórów i zespołów muzycznych reprezentowanych na zjeździe.

(*w*) **„ZORZA“.** Dzięki inicjatywie Antoniego Madejskiego założono w Księdzu Wielkim chór męski „Zorza“. Wybrano zarząd z p. Madejskim na czele. Zarząd zgłosił swoją przynależność do Związku Towarzystw śpiewaczych woj. kieleckiego. Nowej pożytecznej placówce życzymy „Szczęść Boże“.

Kronika lubelska.

(*N*) **PLAN REGULACYJNY SIEDLC.** Magistrat m. Siedlce przystąpił do sporządzenia planu regulacji zabudowań m. Siedlce. Plan ten obejmuje obszar miasta, tereny podmiejskie należące do gminy Niedziszki, Kraślin, Stara Wieś, Wiśniec i Skórze oraz tereny wojskowe i kolejowe.

(*N*) **MIEJSKIE ŚWIETLICE.** Z inicjatywy wydz. opieki społ. magistratu lubelskiego wkrótce otwartych zostanie sześć miejskich świetlic. Dla celów świetlic wykorzystane zostaną lokale przedszkoli miejskich, co oczywiście zmniejszy znacznie wydatek. Świetlice te przeznaczone będą dla dziatwy i młodzieży w wieku szkolnym, a czynne będą w godzinach od 16 do 18. Wydział opieki społecznej magistratu, jako inicjator i organizator świetlicy, opracowuje obecnie szczegółowy regulamin i instrukcje. Otwarcie świetlic nastąpi w pierwszych dniach grudnia.

(*N*) **TOW. MIŁOSIERDZIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.** W dniu 20 bm. odbył się pod przew. ks. biskupa Fulmana zjazd dziekanów i mężów zaufania diecezji lubelskiej. Poza sprawami bieżącemi, omawiana była sprawa organizacji na terenie diecezji akcji Towarzystwa miłosierdzia chrześcijańskiego. Statut powyższego Towarzystwa m. in. głosi, że celem jego jest szerzenie i pogłębianie ducha czynnej miłości bliźniego w myśl nauk kościoła, oraz niesienie pomocy czynnej, duchowej i materjalnej w nieszczęściu, biedzie i sierocтwie.

(*N*) **MUZEUM LUBELSKIE.** W Muzeum ziemi lubelskiej otwarty został specjalny pokój z przedmiotami, dotyczącemi Lubelszczyzny. Znajdują się tam portrety i obrazy wszystkich wybitniejszych osób historycznych, urodzonych, przebywających lub działających stale względnie chwilowo w Lublinie i województwie oraz pamiątki po nich, następnie stare widoki miast tego województwa, względnie akty, plany, pieczęcie itd. Dział ten będzie stale uzupełniany, a oprócz ego co pewien czas zmieniany.

(*N*) **ODCZYT.** 24 bm. ks. dr. Górnicki wygłosi odczyt pt.: **„Wrażenia z podróży do Ziemi świętej“.**

(*N*) **REPERTUAR KIN LUBELSKICH.** Corso: „Kwiat wschodu“; Wir: „Dziewczę bezronne“.

(*N*) **NAPAD RABUNKOWY.** 18 bm. trzech uzbrojonych i zamaskowanych bandytów dokonało w lesie w pobliżu gminy Aleksandrów pow. biłgorajskiego napadu na kilku mieszkańców osady Tarnopol, tego powiatu. Bandyci zrabowali około 700 zł. gotówką i kilka drobniejszych przedmiotów.

Kronika kaliska.

(*el*) **NOWY PREZES SĄDU OKR. W KALISZU P. ANGIEWICZ** objął urzędowanie.

(*el*) **ZEBRANIE POLITYCZNE W OPATÓWKU.** Ostatnio odbyło się w Opatówku zebranie polityczne sympatyków BBWR, w którem wzięło udział kilkadziesiąt osób z Opatówka i okolicy. Zebranie zagaił nauczyciel miejscowej szkoły powszechnej p. Lewicki.

(*el*) **GRUZY PO CERKWI.** Jak wiadomo, na wiosnę ub. r. przystąpiono w Kaliszu do rozbiórki soboru prawosławnego na pl. Konstytucji. Mieszkańcy z radością patrzeli na rozbiórkę szpetnego zabytku niewoli. Niestety jednak do dziś dnia magistrat nie usunął z placu gruzów, ani też ohydnego płotu, otaczającego resztki cerkwi. Najwyższy byłby już czas, ażeby władze miejskie ostatecznie przystąpiły do uporządkowania pięknego placu Konstytucji.

(*el*) **PRZYWŁASZCZENIE „FORDA“.** Tadeusz Dąbrowski (Warszawska 5) doniósł policji, że niejaki Józef Marcinkowski przywłaszczył sobie jego samochód marki „Forda“.

(*el*) **KURS CZERWONEGO KRZYŻA** otwarto w Kaliszu w sali Czerwonego Krzyża przy ul. 3 Maja. Obejmuje on kurs dla podinstruktorów drużyn obrony przeciwgazowej.

(*el*) **PODEJRZANY INSPEKTOR UBEZPIECZENIOWY.** W Opatówku i okolicy zwrócono uwagę na podejrzanego osobnika, który w imieniu Tow. ubezpieczeń od pożaru pobiera pieniądze na ubezpieczenia. W celu wyjaśnienia działalności tajemniczego inspektora wdrożono policyjne śledztwo.

(*el*) **ARESZTOWANIE MORDERCY.** Poszukiwany od dłuższego czasu przez sąd okr. w Kaliszu morderca niejaki Józef Borys, został onegdaj aresztowany i osadzony w więzieniu śledczem.

Kronika wileńska.

(*Hr*) **EPIDEMJA ODRY.** Wydział zdrowia magistratu wileńskiego zanotował na terenie miasta w ubiegłym tygodniu 73 wypadki odry. Epidemja ta zaczęła już słabnąć.

(*Hr*) **KONFISKATA.** Miejscowe pismo litewskie „Wilnius Ritajus“ od pewnego czasu zajęło jaskrawie wrogie stanowisko wobec Polski i stale jest konfiskowane. W dniu wczorajszym znowu starostwo grodzkie zmuszone było skonfiskować to pismo za zamieszczenie artykułu antypaństwowego.

Kronika gnieźnieńska.

(*ML*) **10-LECIE TOW. MŁODYCH POLEK „SAMOPOMOC“ W GNIEŹNIE** przypadło na niedzielę 17 bm. i uczczone zostało pięknym obchodem.

(*ML*) **ZEBRANIE POLITYCZNE RADY POW. BBWR.** odbyło się w Gnieźnie przy udziale znacznej ilości członków i sympatyków, pod przew. p. mecenasa Trafalskiego. Obszerne przemówienie o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej Państwa wygłosił p. sen. Rogowicz. Po referacie wywiązała się dyskusja na temat naprawy stosunków przez zmianę konstytucji.

Kronika gdańska.

(F) **ZWIĄZEK BANKOWCÓW POLSKICH.** — W Gdańsku powstał związek bankowców polskich, mający na celu obronę interesów zawodowych polskich pracowników bankowych. Do zarządu wybrano: Korwusa, Warczaka i Czarnocką.

(F) **SKAZANI ZA WYWOŁANIE ZABURZEŃ.** Przed gdańskim sądem apelacyjnym odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko kilku działaczom komunistycznym, oskarżonym o wywołanie zaburzeń dnia 6 maja na Dominikanerstrasse. Po przesłuchaniu świadków sąd wobec braku dowodów winy obniżył znacznie wymierzoną przez sąd pierwszej instancji karę, skazując posła komunistycznego Plenikockiego na 200 guldenów, zamiast jak poprzednio na 8 miesięcy więzienia, oskarżonego Strileckiego na tydzień aresztu, a Stolcewa na 50 guldenów grzywny.

Dr. Chostowski wybrany prezesem Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań, 20 listopada. (*Sz*). **Wobec nieprzyjęcia prezesury Wielkopolskiej Izby Rolniczej przez Alfreda hr. Bnińskiego,** odbyło się w dniu wczorajszym ponowne **zebranie radców** w celu dokonania **wyboru nowego prezesa.**

Na ogólną liczbę 81 radców **przybyło 74,** a wśród nich pp. prezydent Ziemstwa Kredytowego **Zychliński, hr. Mielżyński,** szambelan **Potworowski,** prezes W. T. K. R. **Plociński,** Mieczysław **Chłapowski,** profesorowie uniwersytetu poznańskiego **Pietruszczyński, Niklewski, Schramm, Mocarski i inni.**

Zebranie zagaił wojewoda poznański **hr. Raczyński,** prosząc na ławników pp. prez. **Żychlińskiego i Grajewskiego. Kandydatur wysunięto dwie** i to p. **dra Janusza Chosłowskiego** i p. **dra Józefa Trzcińskiego.**

W tajnem głosowaniu **wybrano większością głosów** prezesem Wielkopolskiej Izby Rolniczej. **Janusza Chosłowskiego.** W wybraniu uczestniczył z ramienia ministerstwa rolnictwa p. dyr. dep. Miklaszewski.

—0—

Gdańsk chce ograniczyć ilość obcych robotników

(Telefonem od naszego korespondenta)

Gdańsk, 20 listopada (*F*). **Senat gdański** opracowuje **projekt ustawy,** zmierzającej **do ograniczenia liczby pracowników zagranicznych w Gdańsku.** Projekt uzależnia zatrudnianie takich pracowników od **uprzedniej zgody urzędu pracy.** Działalność urzędu pracy **kontrolowana ma być przez specjalną komisję, złożoną z pracowników,** przedstawicieli **urzędów pracy** i przedstawicieli **pracodawców.** Ważność pozwoleń zatrudniania robotników **wygasa z upływem roku kalendarzowego** i po tym terminie muszą być wdrożone **nowe starania o pozwolenie.** Na okres przejściowy nakłada projekt ustawy na wszystkich pracodawców **obowiązek składania zgłoszeń w ciągu miesiąca od chwili wejścia w życie ustawy zatrudnionych przez nich robotników** u komisarza demobilizacyjnego i uzyskania ich zgody na dalsze zatrudnienie.

Uznając zasadniczo prawo senatu do obrony interesów robotników gdańskich, musimy jednak stwierdzić, że nowe przepisy o zatrudnieniu robotników obcych **nie mogą stać w sprzeczności z postanowieniami konferencji paryskiej, przyznającej obywatelom polskim na terenie W. M. Gdańska zupełne równouprawnienie z obywatelami gdańskimi.** Rzeczą rządu polskiego będzie troska o to, **ażeby nowa ustawa w niczem nie naruszała praw Polski,** a również i to, ażeby w komisjach kontrolujących Polskie Zjednoczenie Zawodowe i Polski Związek Przemysłowców i Robotników w Gdańsku uzyskały odpowiadającą liczbę ich członków reprezentację.

—0—

Co odsłoniła rozprawa prasowa „Słowa Pomorskiego“?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Toruń, 20 listopada. (*Ł*). Dnia 18 b. m. przed sądem karnym w Toruniu zakończyła się sprawa przeciwko **mec. Borycie** i redaktorowi odpowiedzialnemu „Słowa Pomorskiego“ **Madejskiemu o występki prasowe,** a to przeciwko pierwszemu, jako autorowi artykułu, zamieszczonego w marcu w „Słowie Pomorskiem“ p. t. „Rozwiązanie Rady miejskiej“, w którym autor twierdził, że **powodem rozwiązania Rady miejskiej w Toruniu była uchwała tejże Rady, odmawiająca wnioskowi nadania jednej z ulic miasta im. Marsz. Piłsudskiego,** oraz **że państwo polskie jest państwem walącem się w gruzy,** które nie obroni nazwa ulicy.

Rozprawa obfitowała w cały szereg **rewelacyj, dotyczących gospodarki rozwiązanej Rady miejskiej w Toruniu.** Zeznania świadka naczelnika wydziału woj. pomorskiego **Zapały,** który z polecenia wojewody pomorskiego przeprowadzał lustrację działalności tejże rady i postawił wniosek na jej rozwiązanie, wyjawiły, że **Rada miejska była w znacznej części swego składu personalnego materjalnie zainteresowana w gospodarce miejskiej.** Zeznania te wywołały **wielkie wrażenie.** Naczelnik Zapała, zwolniony z przysięgi tajemnicy służbowej, przytoczył cały szereg wykrytych **faktów, które niezbyt pochlebne rzucają światło na gospodarkę miasta.** M. in. podał świadek, że magistrat rozpisał **przetarg na roboty malarskie** w hali wystawowej. Wpłynęło wiele ofert, z których najwyższa wynosiła 8.793 zł., **najniższa zaś radnego Szulewskiego 3.737 zł. Robotę otrzymał radny Szulewski, którego jednak rachunek końcowy wynosił 7!999 zł. i został wypłacony.** Fachowy inżynier budownictwa orzekł, że **oferta Szulewskiego była nierealna, a mimo to przyjęta.**

Tego rodzaju przetargów była kilka. M. in. rozpisano przetarg na budowę domów robotniczych. Zgłoszono szereg ofert, z których najwyższa wynosiła 28.680 zł., a najniższa **radnego Wyrzykowskiego wynosiła 11.680 zł. i ta została przyjęta.** Oferta była **nierealna.** a nadto prace prowadzone przez Wyrzykowskiego były pod względem technicznym **niedbałe, wobec czego magistrat prace te odebrał,** jednocześnie jednak odkupił od niego materjały żelazne do tejże budowy za sumę 22.842 zł. Wyrzykowski był członkiem komisji budowlanej, do której należało rozpatrywanie ofert.

Ujawniony został również cały szereg **faktów nieściągania zaległych podatków, oraz udzielania kredytu radnym miejskim w miejskiej Kasie oszczędności od 10 do 250 tys. zł. i to przy pominięciu zwykłych formalności.** Rada miejska — jak wynikało z zeznań — tolerowała tę gospodarkę przy niedość sumiennem wzięciu pod uwagę interesów miasta i **urzędowała w sposób wadliwy i niedbały.**

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy, w której przewodniczył sędzia dr Piasecki, a oskarżał prok. Bieńkowski, **przyjął za niezgodny z prawdą artykuł mec. Boryty i wydał wyrok, skazujący go na 100 zł. grzywny, a zaś red. Madejskiego na 20 zł. grzywny.**

Obrona i prokurator wnieśli odwołanie.

—0—

Katastrofa kolejowa w Końskich

Kielce, 20 listopada. (*w*). Dziś o godz. 2 po północy wydarzyła się na stacji kolejowej w Końskich **katastrofa kolejowa. Pociąg towarowy wjechał na drugi pociąg towarowy,** wskutek czego **parowóz i dwa wagony uległy rozbiciu. Kondukt or Stanisław Bilski poniósł śmierć na miejscu,** zaś **maszynista Stanisław Tarłowski i pomocnik jego Stefan Leśniewski odnieśli rany.** Przewieziono ich do szpitala w Skarżysku.

Winę **katastrofy,** jak ustalono, **ponosi maszynista Tarłowski,** który mimo zamkniętego semaforu **wjechał na stację o 17 minut zawcześnie.**

Na pocztówce.

Kochany Kuryerku!

Jak nam w swoim czasie doniosłeś, zakupił magistrat w Warszawie wozy tramwajowe *w Gdańsku* — tymczasem widzieliśmy na wystawie w Poznaniu prześliczny model tramwaju wyrobu krajowego.

Spytaj się zatem tą drogą magistrat w Warszawię, czy nie było lepiej zamówić wozy tramwajowe w kraju — tem samem zmniejszyć ilość bezrobotnych, zostawić pieniądz w kraju i nie bogacić obcych, wrogo nam usposobionych.

W szkołach powszechnych w Katowicach używane są elementarze Karola Buzeka i Jerzego Kubuza, *drukowane w Bytomiu.* Czy w kraju drukarń niema?

Czytelnik.

Składki nadesłane do Administr:

Dla „Wdowy z 7 giem dzieci": Marja Szeligowa, Łotownia zamiast kwiatów na trumnę śp Męża składa zł. 10'—.

Na „Obiady dla biednych uczniów na ręce S. Samueli": Dyr. Stefan Reicher, Kraków zł. 10'—; Inż. Weinkowicz, Kraków zł. 5'—, A. Czyż zł. 5'—; Personal Polskiego Tow. Handlowego, Kraków zł. 20'—.

Dla „Matki z 4-giem dzieci": I. Sypniewski, Bielsko zł. 5'—.

Na „Bursę ks. Kuznowicza": Towarzystwo Społeczno-Kulturalne im. Piłsudskiego w Auchel zł. 10'41; Jakób Diechtiew zł. 1'—; Torski Eugenjusz zł. 1'—; Sławiński, Poznań zł. 2'—.

Dla „Matki z 4-giem dzieci": N. N. Lwów zł. 5'—.

Dla „Chorej wdowy": St. Czapiński, Warszawa zł. 3'50.

Zarząd Tow. Akcyjnego „PEPEGE"

Polski Przemysł Gumowy, Tow. Akc. w Grudziądzu zawiadamia akcjonarjuszów, że dnia 4 grudnia rb. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu firmy w Grudziądzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu, przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok obrachunkowy 1928/29; 2) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za rok 1928/29 oraz podział czystego zysku, jakoteż udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Wybór nowej Rady Nadzorczej; 4) Powzięcie uchwały w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego o zł. 5,000.000'— czyli do zł. 15,000.000'—, oraz określenie warunków nowej emisji; 5) Wolne wnioski.

Akcje dają prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone Zarządowi w oryginale, wzgl. odnośne kwity depozytowe, lub zastawne Państwowych Instytucji Kredytowych, lub Instytucji Kredytowych Prywatnych, działających na mocy zatwierdzonego przez Rząd statutu, przynajmniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia. 7388k **Zarząd.**

stosowany przez PP. Doktorów „Balsam Thiocolan'Age, przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu, ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

Sprzedają apteki. — Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki. 5888k

A. GĄSECKIEGO W WARSZAWIE, UL. LESZNO 41.

Przetarg.

Pomocnicza składnica Uzbrojenia nr. 7 w Poznaniu, ul. Artyleryjska nr. 2, sprzeda w drodze przetargu publicznego

materjały różne

jak to: odpadki filcowe, płócienne, jedwabne, papierowe, sól przeciwbłyskową, tlenki ołowiu i t. p.

Oferty składać do Pomocniczej Składnicy Uzbrojenia nr. 7 w Poznaniu.

Termin otwarcia ofert w dniu 3 grudnia b. r. godz. 10-ta w Kancelarji Pomocniczej Składnicy Uzbrojenia nr. 7. Materjały obejrzeć można w magazynach amunicyjnych na Głównej.

Szczegóły podane są w Polsce Zbrojnej dn. 19 listopada 1929 r. 7360k

Przedstawicielstwo

Większa zagraniczna firma branży konstrukcji żelaznej, budowy cieplarń, domków drewnianych jak i fabrykacji kotłów, która posiada w Poznaniu filję **poszukuje** celem odwiedzania klienteli, jak właścicieli ziemskich, fabryk, ogrodników, instalatorów itd. **młodszego, zdolnego i pilnego, dobrze prezentującego się** przedstawiciela, wiek ca 30 lat. Rejon podróży wolne miasto Gdańsk i korytarz. — Wyczerpujące oferty z fotografją i życiorysem uprasza się do „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 47, 66. 7377k

10 Gramów Groszy 10

ŚNIEŻKA

CZEKOLADA JASNA MLECZNA 7226k

A. PIĄSECKI s. a. KRAKÓW

Towarzystwo Szkoły Średniej w Limanowej ogłasza

Konkurs na posady:

1) Dyrektora gimnazjum

2) Profesora do łaciny i polskiego.

Oferty z dokumentami kierować należy do Towarzystwa do dnia 28-go listopada br.

916g Za Zarząd: **St. Galziński.**

Widzi przyszłość każdego człowieka

Kto nie może osobiście odwiedzić astrologa-chiromantę Wacława Pyffello, niech nadeśle imię, datę urodzenia swoją lub osoby zainteresowanej i 75 groszy w znaczkach pocztowych. Otrzyma bezpłatnie pocztą wypisaną analizę-horoskop swego życia. Osobiście przyjmuje od godz. 10-ej do 8-ej wiecz.

Adresować: Warszawa, Bednarska 17. W. Pyffello, Mistrz nauk tajemnych.

916Tk

Poszukuje się Anny Pilztmacher

zaginionej w roku 1927. Ktoby wiedział o miejscu jej pobytu, zechce zawiadomić pod adresem: **Mr. Mendel Pilztmacher, 26, Leduc Laine Montreal Que Canada.** 920g

Rutynowana i biegła polsko-niemiecka

STENOTYPISTKA

potrzebna od 1. 12. 1929.

Posada jest stała i dobrze płatna.

NITSCHKE i Ska — FABRYKA MASZYN

Poznań, ul. Kolejowa 1—3. 7346k

Bibljoteka teatrów amatorskich

180 tomików, komedji, fars, sketschów, monologów, sztuk patrjot. i ludowych 1 do 3 akt.

BIBLJOTECZKA TEATR. DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

60 sztuczek najwybitniejszych autorów — (komedyjki, sztuczki obyczaj lud. patrjot. i t. p.).

K. MAYA, POWIEŚCI PODRÓŻNICZE

wydanie przedwoj. ilustr. (całość 20 tomów).

BIBLJOTEKA NAJWYBITNIEJSZYCH POWIEŚCI SENZAC. I KRYMINALNYCH

(M. Leblanc. G. Leroux, Dekobra, Ewers, Renard i inni).

TANIE WYDAWNICTWA POWIEŚCIOWE

najwybitniejszych autorów polskich i obcych.

OGROMNY WYBÓR TANICH KSIĄŻEK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Katalogi gratis i franco.

SPÓŁKA NAKŁADOWA „ODRODZENIE"

Lwów, Piłsudskiego 16. 6914k

8 jasnych wielkich ubikacji biurowych

na I piętrze naszego domu przy ul. Poprzecznej 6, róg ul. Dyrekcyjnej 8, jest od 1-go stycznia 1930 r. niepodzielnie

do wynajęcia.

Bliższych wiadomości udziela: **L. Altmann, hurtownia żelaza Katowice, Rynek 11.** 918g

„JAHRA" MENTHOSALAN

Skuteczne nacieranie przy bólach reumatycznych, gośćcowych, ischias, łamaniu w stawach, nerwobólach, migrenie i t.p.

Do nabycia w aptekach

Wystrzegać się naśladownictw

7393k

BEZ GWARANCJI.

Lista ciągnień

Wielkiej Loterji Fantowej P. W. K.

Serja C. Publiczne ciągnienie 28 października 1929

Główna wygrana wartości 75.000 Nr. 191904

Wygrana wartości 20.000 Nr. 105040

„ „ 10.000 107607

„ „ 5.000 41416

„ „ 2.000 133368

Wygrane wartości po 1.000 zł. Nr.: 75577 i *182171

Wygrane wartości po 500 zł. Nr.: 5849, 79274, 186693 i 249227

Wygrane wartości po 100 zł.

1963, 2194, 2224, 2842, 4191, 5321, 5842, 6615, 7547, 8238, 8937, 9009, 9729, 9951, 10167, 10874, 11479, 13162, 13518, 13620, 15442, 16445, 18887, 20760, *22344, 23893, 25141, 25851, 26764, 26890, 27072, 28072, 28732, 29225, 29615, 29715, 30442, *31584, 32026, 33908, 34249, 34887, 35067, 36287, 37300, 39087, 39398, 47081, 47428, 49832, 50505, 50854, 51208, 51474, 51570, 52575, 54360, 54958, 55076, 55394, 60184, 62259, 63078, 67097, 69382, 70693, 71043, 74380, 75519, 78932, 79217, 80352, 80892, 80978, 81626, 81821, 82187, 82344, 83599, 83653, 84744, 85975, 89349, 89406, 90694, 91517, 91790, 93240, 94089, 94615, 95831, 98659, 98766, 99291, 99881, 100647, 102288, 102342, 102796, 105384, 106489, 106921, 107953, 107960, 108954, 109001, 110095, 110804, 111193, 111294, 115400, 117673, 117936, 117976, 118074, 118795, 119060, 119712, 120486, 121752, 122166, 123187, 123613, 124011, 124674, 125116, 125719, 125943, 126405, 127698, 128804, 132225, 132268, 135861, 136027, 136690, 137610, 138951, 139169, 140682, 141319, 141435, 142810, 143239, 144604, 146357, 147482, 149593, 150105, 152162, 152684, 153921, 154126, 155130, 155335, 157063, 157897, 158732, 158774, 159044, 160543, 162481, 162540, 163208, 163756, 165066, 166926, 167513, 167900, 168263, 169667, 171481, 171486, 171615, 171812, 172015, 172292, 172687, 173240, 176273, 177482, 177709, 179066, 179572, 180704, 180792, 181194, 181776, 182434, 183058, *183733, 185793, 187435, 188492, 190193, 191330, 191639, 192527, 192771, 194086, 195896, 197374, 199400, 201760, 202247, 203086, 203125, 203127, 203305, 203723, 203769, 205943, 209212, 209670, 209981, 210055, 210808, 210922, 210952, 212426, 214806, 216230, 216841, 218457, 220283, 221144, 221284, 223589, 223958, 227161, 227191, 229787, 229837, 230460, 232438, 236121, 238916, 240587, 240652, 242440, 243389, 243663, 244599, 244812, 245041, 246301, 247994, 248503, 249493, 249556.

Wygrane wartości po 50 zł.

261	304	3.496	3.771	4.476	4.693	5.714
7.211	10.359	13.482	14.332	14.397	16.040	17.109
17.317	17.710	20.615	20.780	21.411	21.887	21.932
20.020	*24.034	26.351	26.705	28.889	29.728	29.808
33.964	34.029	34.217	34.580	39.914	40.632	42.880
44.380	48.904	48.949	54.300	55.095	59.291	59.549
60.060	62.068	64.472	64.571	67.717	68.295	70.047
71.024	71.902	74.705	76.030	76.226	76.757	80.151
83.613	85.906	*86.335	86.496	87.325	88.793	90.403
91.381	91.654	91.794	93.417	94.079	94.439	95.172
102.538	103.255	103.557	104.362	104.525	104.969	105.577
108.619	109.017	110.081	112.484	112.845	112.850	113.237
113.301	115.299	118.001	119.297	120.294	121.977	122.040
123.688	124.868	125.280	126.215	128.679	130.208	130.489
133.264	135.154	135.338	139.884	146.727	147.395	150.387
151.541	154.187	155.074	155.139	156.893	157.545	161.954
163.065	164.436	165.469	167.331	169.974	170.810	171.348
171.823	172.182	172.835	172.916	172.985	175.041	175.252
177.222	178.050	180.773	180.796	182.272	182.561	183.014
184.611	184.624	184.712	187.160	187.254	187.432	187.695
187.710	189.479	190.711	191.567	193.062	193.405	193.691
194.154	194.406	195.225	196.523	196.605	197.381	198.708
199.393	200.354	200.945	200.950	201.069	201.229	203.793
204.384	205.296	206.061	206.870	207.222	208.517	208.740
208.741	209.283	212.043	212.341	213.113	214.835	215.166
218.849	222.123	222.340	224.305	226.311	226.451	226.897
227.921	228.319	229.440	230.888	232.481	233.475	235.664
235.982	236.265	238.158	239.320	241.483	242.212	242.451
243.498	243.754	244.437	244.561			

Wygrane wartości po 25 zł.

464, 644, 2143, 2433, 2728, 3119, 3215, 3435, 4421, 5195, 6097, 6977, 6991, 7497, 8309, 10336, 10428, 12914, 12994, 14747, 17025, 20319, 21153, 21282, 21779, 22437, 22820, 24670, 24750, 26574, 26774, 27418, 29654, 31405, 32334, 32844, *35674, 38215, 39917, 45090, 45557, 48287, 50289, 50756, 51633, 52174, 52610, 55190, *56919, 59504, 61575, 64000, 65657, 66108, 67600, 70187, 71610, 73239, 73868, 75633, 75944, 76498, 76759, 78076, 78092, 79343, 81631, 81877, 8

38798, 88934, 89505, 90007, 90635, 91007, 91235, 93454, 93975, 97243, 97386, 97744, 98138, 98729, 106783, 107549, 108573, 109849, 110126, 112745, 113293, 113779, 114856, 118152, 118273, 118925, 121083, 121968, 121983, 122049, 122804, 123008, 124444, 125117, 127971, 129400, 133854, 136282, 136505, 136891, 137100, 137208, 139850, 141085, 141293, 144614, 148107, 148605, 150083, 150333, 150479, 153443, 154141, 155032, *156539, 160854, 163071, 165265, 165871, 167301, 169043, 169674, 170347, 171519, 172264, 172677, 173008, 175817, 176636, 179384, 179630, 179797, 180591, 181596, 184096, 185144, 185279, 186949, 187535, 189250, 189322, 191606, *192987, 197351, 197367, 197458, 198582, 198667, 199979, 201417, 203398, 206922, 207872, 209461, 209624, 209966, 211150, 211885, 213598, 215380, 216001, 217078, 219900, 221266, 221554, 222103, 223383, 223983, 224513, 226396, 226567, 227414, 228873, 234292, 234583, 234677, 237704, 237739, 238624, 238633, 238929, 239130, 240393, 241060, 244850, 245208, 245851.

Grupowe wygrane wartości po 10 zł.

601 — 700	6.701 — 6.800	7.101 — 7 200
7.801 — 7.900	8.401 — 8.500	9.301 — 9.400
15.301 — 15.400	18.001 — 18.100	20.501 — 20.600
22.201 — 22.300	22.301 — 22.400	24.001 — 24.100
24.901 — 25.000	27.301 — 27.400	31.001 — 31.100
31.501 — 31.600	35.601 — 35.700	38.701 — 38.800
40.501 — 40.600	47.901 — 48.000	53.101 — 53.200
55.201 — 55.300	56.701 — 56.800	56.901 — 57.000
57.101 — 57.200	69.101 — 69.200	71.301 — 71.400
72.801 — 72.900	75.401 — 75.500	76.601 — 76.700
82.601 — 82.700	85.301 — 85.400	86.301 — 86.400
94.301 — 94.400	108.801 — 108.900	112.301 — 112.400
114.401 — 114.500	116.401 — 116.500	117.001 — 117.100
130.901 — 131.000	136.301 — 136.400	142.401 — 142.500
146.101 — 146.200	156.501 — 156.600	159.601 — 159.700
160.001 — 160.100	163.501 — 163.600	163.801 — 163.900
175.701 — 175.800	176.001 — 176.100	178.201 — 178.300
179.801 — 179.900	181.401 — 181.500	182.101 — 182.200
183.701 — 183.800	186.801 — 186.900	192.901 — 193.000
197.601 — 197.700	199.701 — 199.800	211.601 — 211.700
212.701 — 212.800	213.201 — 213.300	214 301 — 214.400
214 501 — 214.600	216 401 — 216.500	218.901 — 219.000
221.801 — 221.900	226.701 — 226.800	229 501 — 229.600
229.601 — 229.700	240.801 — 240.900	241.901 — 242.000
242.701 — 242.800	247.301 — 247.400	

Na serji C. skończyła się loterja P. W. K.

Posiadaczy losów serji D. uprasza się o ich zwrot celem zwrotu za nie gotówki, gdyż serja ta nie będzie pod adresem „Fortuna", Poznań, Al. Marcinkowskiego 19, już wylosowana. 7373k

Wielki Browar Małopolski poszukuje

ZASTĘPCY KIEROWNIKA BEDNARNI

z długoletnią praktyką w większych Browarach i znajomością mechanicznej wytwórni beczek. — Szczegółowe oferty z życiorysem pod „Pierwszorzędna siła" do Administracji Kurjera. 7363k

MAGAZYN

około 7×30 m. szopa — widne suteryny — piwnice, ewentualnie plac, w obrębie starego Krakowa na wyroby żelazne

poszukiwany do wynajęcia

Zgłoszenia z podaniem czynszu pod „D. J." Administracja II. Kurjera. 7364k

E PŁATNIE!

Re... Szyller-Szkolnik, (autor prac naukowych, określa charakter, zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz, kim jesteś, kim być możesz. **Warszawa, Psycho grafolog Szyller - Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6.** Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wieczór. 6902k

URZĄDZENIA APTECZNE

Drogueryjne oraz wszelkie sklepowe wykonuje szybko i najtaniej pracownia art. stolarska **Jan Oborski i Ska, Kraków, ul. Mazowiecka 131, I. p.** 911g

Karty do gry s. Piatnika

Pikiet — Whist — Pokier — Bridge — Rummy — Pasjans — Tarok i inne — po cenach zniżonych.

Specjalność: 32 kart Zł. 2.—, — 53 kart Zł. 2.50.

Wysyłka pocztowa gra 2 talje po 32 kart Zł. 4.75

„ „ 2 „ „ 53 „ „ 5.75

za zaliczką pocztową 60 gr. więcej.

Dla P. T. Towarzystw, Klubów, Odsprzedawców rabat.

Do nabycia w firmie:

Wacław Janeczek, Kraków, Rynek L. 20

Skład papieru Galanterji Przyborów szkolnych i biurowych. 7339k

Stu procent rocznie

nie przyniesie Panu lokata Pańskich pieniędzy u mnie — tylko 25%. Nic Pan przytem nie ryzykuje, ani też nie pracuje! Jeśli taki dochód od Pańskiego kapitału wystarcza Panu, proszę się zgłosić pisemnie do dnia 15/12 1929 pod „Procent" do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 7280k

Sąd grodzki w Jordanowie

dnia 2 października 1929.

E 694/28.

EDYKT LICYTACYJNY

Na wniosek Dra Czesława Nieduszyńskiego, adwokata w Bydgoszczy, odbędzie się dnia 19-go grudnia 1929 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 9 licytacja następujących realności:

1) **Realności lwh. 131 Słonne** składającej się z pgr. lk- 2/2 rola, 2/3 rola, 4 pastwisko. Wartość szacunkowa z przynależnościami 169.236 zł. 61 gr. Najniższa oferta 84.618 zł. 31 gr.

2) **Realności lwh. 369 Słonne** składającej się z pgr- lkat. 3 pastwisko. Wartość szacunkowa z przynależnościami 2242 zł. 50 gr. Najniższa oferta 1495 zł.

3) **Realności lwh. 620 Rabka** składającej się z parceli budowlanej lk. 603. Wartość szacunkowa z przynależnościami 32.282 zł. Najniższa oferta 16.141 zł.

4) **Realności lwh. 283 Słonne** składającej się z parceli gr. lk. 1/3 pastwisko. Wartość szacunkowa z przynależnościami 814 zł. Najniższa oferta 542 zł. 67 gr. 7389k

Do realności tych należą następujące przynależności: ad 1) niedokończona budowla 2 piętrowa, szopa, płot i drzewa: ad 2) rosnące drzewa: ad 3) willa Glatmanówka, oszacowana ad 1) na 105.584 zł. 11 gr. ad 2) 150 zł. ad 3) 25.000 zł.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Przewodniczący Tymczasowego Zarządu powiatowego w Nadwórnej, Województwo Stanisławowskie, ogłasza

KONKURS

na stanowisko

Sekretarza Rady powiatowej

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie prawnicze z dłuższą praktyką samorządową.

Do posady przywiązane są pobory według umowy, zależnie od kwalifikacji, do VI. stopnia płac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Podanie z odpisami świadectw szkolnych i złożonych egzaminów oraz dotychczasowej pracy wraz z życiorysem składać należy do dnia 1 grudnia 1929 r. na ręce Pana Starosty powiatowego w Nadwórnej. 7394k

Przewodniczący Tymczasowego Zarządu powiatowego.

Starosta Powiatowy (—) **Sokół.**

Wdzięk i czar młodzieńczo

świeżej i delikatnej cery uzyskasz i zachowasz przez codzienne pielęgnowanie skóry kremem Mouson. Łagodne mydło Creme Mouson oczyszcza w sposób delikatny wrażliwy naskórek, podczas gdy krem Mouson usuwa wszelkie nierówności i połysk. Krem Mouson nadaje skórze miękkość aksamitu i wytworną małowość.

CRÈME MOUSON

6066k

L. czyn: 1 N 4/29.

UCHWAŁA

Postępowanie zapobiegawcze o odroczenie wypłat, udzielone kupcowi **Janowi Grudziakowi z Borku, właścicielowi firmy „Tartak Parowy i przedsiębiorstwo budowlane w Borku"** na czas do 27 października 1929 r. uchwałą tutejszego Sądu z dnia 27 lipca 1929 r. umarza się.

Koźmin, dnia 2 listopada 1929 r. 7390k

Sąd Grodzki.

Dobrze zaprowadzony sklep nasion

w mieście wojewódzkiem

sprzedam

lub przyjmę wspólnika. Do całkowitego przejęcia potrzeba 80 tys. zł. — Zgłoszenia: Ilustr. Kurjer Codz. Poznań, pod „Nasiona". 210P

Do będącej w ruchu Fabryki Karoserji samochodowych poszukuje się

samodzielnego technicznego kierownika

obznajomionego z organizacją, kalkulacją i poszczególnemi działami warsztatowemi.

Oferty pod „Karoserja" do Administr. Kurjera Codziennego, Kraków. 919g

KTO

jeszcze zupełnie nie posiada u siebie radjoodbiornika lub życzyłby sobie zmienić względnie uzupełnić swój na najnowsze typy, powinien natychmiast zażądać naszego ostatniego ilustrowanego cennika, który wysyłamy odwrotnie i bezpłatnie. Ostatnie nowości w radiotechnice. Ceny fabryczne. Kredyt długoterminowy. Obsługa natychmiastowa fachowa i sumienna

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE „UNIWERSAL"
Lwów, Kołłątaja 3. 7112k

Różne

MEREZKI, hafty, endel. najtaniej najszybciej, naj starannie „Polars", Sławkowska 13 6953k

LUSTRA belgijskie RAMY do obrazów najtaniej poleca Koruhauser. Kraków Starowiślna 21. — 7456k

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę samochodową Nr. dorożki 217 wojewódzki Kr. 95625 wydaną na nazwisko Józefa Lubachowa. 2810g

UNIEWAŻNIAM zgubione zwolnienia wojskowe wydane przez P. K. U. — Grudziądz na nazwisko Noworyta Andrzej. — 2808g

CHIROMANTKA wróży z ręki kart, fotografji i pisma ,Dębniki, ul. Barska 33 I piętro. 2788g

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo choroby — wydane przez Kasę Chorych Zdołbunów. Stefan Świribski. 7784k

UNIEWAŻNIA się skradziony weksel in blanco na 1.000 zł. wystawiony przez Włodzimierza Somola żyrowany przez Eugenję Somola. 7783k

MUSZĘ odwiedzić Brata Twego w dniu 22 bm. (po godzinie przypadku). — „Wyśn. P—y". 2830g

PANIA inteligentną i miłą zapozna w celu towarzyskim 29 letni kawaler na stanowisku z wykształceniem akademickiem. Dyskrecja zapewnio na. Zgłoszenia Kurjer pod „Nr. 439". 2838g

POSZUKUJĘ kupca lub spólnika do rentującej się kawiarni hotelu i restauracji z małym kapitałem zaraz. Hotel City, Kołomyja. 2834g

KRYNICA. Pensjonat Br. Chłapowskiej i T. Sarczyńskiej, willa „Stella" przyjmuje zamówienia. — Wigilja. Drzewko. Sporty 7546k

JÓZEFA Ratajska ma list do odebrania Tarnów. 2886g

LALA ma list do odebrania na Poste restante Poznań. Po ogłoszeniu w Kurjerze że list odebrany napiszę więcej. 2885g

POZNAM starszego gentlemana celem uczęszczania teatrów. Adr. Kurjera „Arystokratka 49". — 2877g

PRAGNĘ poznać panią bardzo kulturalną niezależną mieszkającą we Lwowie. Cel towarzyski. — Zgł. pod „Salus" do II. Kurjera Codz. Lwów. — 365L

„DZIŚ IV" dziękuję za wiadomość — „jest" — czekam, całuję. 2852g

KRYNICA

Do wynajęcia kawiarnia z cukiernią oraz 2 sklepy we willi Trzech Róż. Zgłoszenia Vogel, Kraków, Karmelicka 35. Tel. 4836 7396k

Ktoby znał adres

ZUNI KLIM

urodz. 1915 roku (sprawa spadkowa) proszę łaskawie zawiadomić W. S. skrzynka pocztowa Nr. 37 w Biłgoraju. Lubelskie. 921g

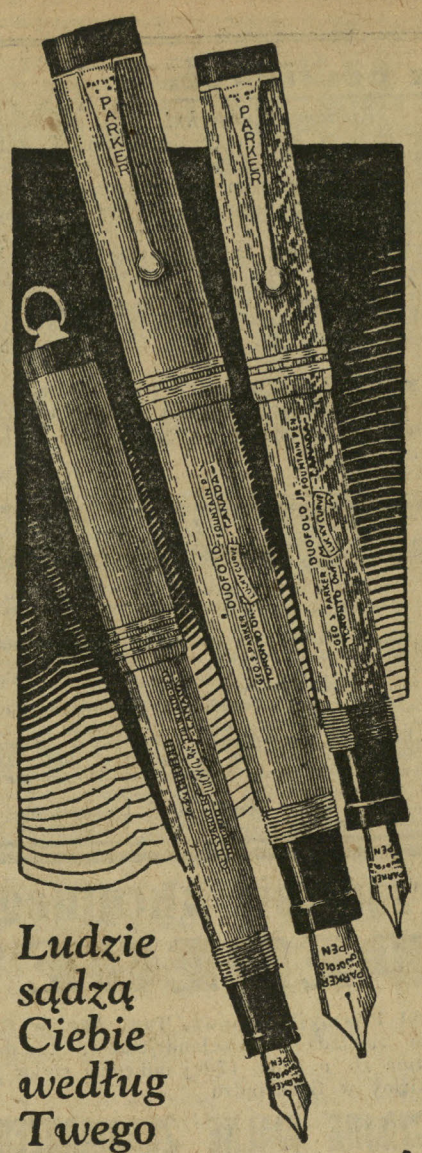

Ludzie sądzą Ciebie według Twego charakteru pisma!

Dlatego też powinieneś pisać takiem tylko piórem, które ułatwi przedstawienie Twej osoby w jak najlepszem świetle. To też, kupując pióro wieczne, pamiętaj, że:

17,000,000 osób nabyło dotąd pióra Parker Duofold ze względu na jego drogocenną, stalówkę złotą, która przy pisaniu sunie po papierze gładko, równo i upiększa każdy charakter pisma.

Najbliższy sprzedawca wyrobów Parkera naocznie Wam udowodni, że dane powyższe nie są ani na jotę przesadzone.

Senior zł. 80.— ***Junior*** zł. 60.—
Special zł. 70.— ***Lady*** zł. 55.—

Parker Duofold

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych sklepach materjałów piśmiennych.

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i na w. m. Gdańsk oraz sprzedaż hurtowa:
A. J. OSTROWSKI, Łódź, Piotrkowska, 55, tel. 3-54 Oddział w Warszawie, Bielańska, 18, tel. 119-82.

First International

7210k

Współczesny autobus musi posiadać potężny silnik

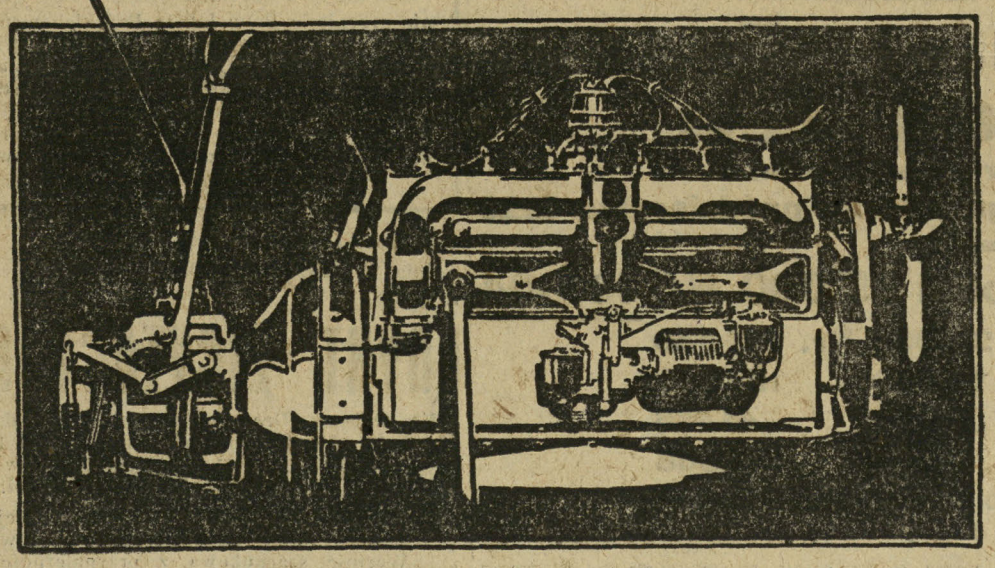

Publiczność coraz więcej wymaga szybkiej i wygodnej komunikacji. Tylko potężny silnik zapewnia dużym, komfortowym autobusom odpowiednio szybką, równą i bezpieczną jazdę. Olbrzymie, 24 osobowe autobusy GMC, idealnie zastosowane do naszych dróg, posiadają słynne 6 cyl. silniki BUICKA, o sile 73 KM i błyskawicznej akceleracji.

Dogodne warunki spłat według planu GMAC.

Wyrób General Motors.

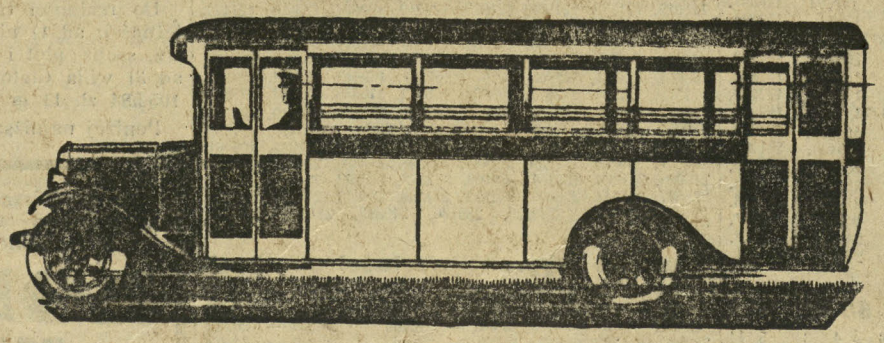

Upoważnione zastępstwa na całym terenie Polski i W. Miasta Gdańska

AUTOBUSY G. M. C.

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

7352k

Na podwoziach powyższej marki o udźwigu od 2½—6 ton wykonuje zastępstwo:

JAN KOWALSKI i Ska KRAKÓW, Plac Groble L. 21, TELEFON 12-53

karoserje ciężarowe wszelkich typów, jak również autobusy o 16—28 miejsc siedzących

L. dz. IX - 8534€/29.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zwraca uwagę na rozpisany

Przetarg Publiczny na dostawę podrozjezdnic i mostownic

na rok 1930/31, który się odbędzie dnia 2 grudnia 1929.

Bliższe szczegóły podane są w „Monitorze Polskim" z dnia 16 XI. 1929 Nr. 264. 7376k

WYDZIERŻAWIENIE PAŁACU LEŚNEGO

Nadleśnictwo Państwowe Runowo, pow. Wyrzysk stacja kolei Więcbork i Runowo - Kr.

WYDZIERŻAWI PAŁAC LETNI

położony w lesie na wzgórzu w otoczeniu lasu iglastego w warunkach bardzo zdrowotnych oraz w otoczeniu jezior, nowocześnie wybudowany (centralne ogrzewanie, wodociąg, kanalizacja, światło elektryczne, telefon (mieszczący 14-cie dużych ubikacyj, ubikacje kąpielowe.

Pałac ten nadaje się na urządzenie sanatorjum, bo może być jeszcze ewentualnie rozbudowanym, mianowicie na piętrze.

Oddalenie szosą od stacji kolejowej Więcbork 2½ km, od stacji Runowo - Kraińskie 4½ km.

Reflektanci w razie chęci obejrzenia objektu winni zgłosić się w **Państwowem Nadleśnictwie Runowo** (telefon Więcbork 62), a oferty składać w Nadleśnictwie Państwowem Runowo, w terminie do dnia 31 stycznia 1930 roku.

7375k **Nadleśniczy Państwowy.**

Zawiadamiamy

że oddaliśmy wyłączne zastępstwo opon **„INDIA"** na całą Polskę i w. m. Gdańsk firmie

„INDIA" Gumy Samochodowe

Ska z ogr. odpow.

w Krakowie, ul. Sławkowska 1.

India Tire & Rubber Company

AKRON, Ohio U. S. A.

7378k

Kupno

FORTEPIAN lub pianino kupię. Gotówka Galiński Przemyśl Grodzka 6. 355L

KUPIĘ „Fotoplasticum" kompletnie urządzony bez instalacji elektrycznej. — Dobrowolski Powiśle 12. III. 2522g

JAMNIKA CZARNEGO ANGIELSKIEJ CZYSTEJ RASY MALUTKIEJ, — starszego nawet reproduktora kupię, lub wypożyczę za odpowiednim rewanżem. Sprzedam dwie suczki żółte 7 miesięczne tejże rasy, śliczne po wielokrotnie premjowanych rodzicach! Łask. zgłoszenia Chodowice koło Stryja Hodowla. 2831g

POMPĘ ssącą używaną w dobrym stanie kupię. Oferty pod „Pompa" do Adm. Kurjera. 2840g

KUPIĘ używane łóżka, szafy, szafki nocne, stoły, stołki. Wiadomość z grzeczności: Biuro techniczne **ul. Florjańska L. 53** — 2902g

Sprzedaż

SYPIALNIA biała w dobrym stanie, korzystnie do sprzedania. Oglądać można codziennie. Lubicz 9 II. p. na prawo, między 2 a 3-cią popołudniu. — 2858g

REALNOŚĆ nową w Krakowie, przynoszącą miesięcznie 1.450 złotych, pełny komfort, wolne mieszkanie, cena 130.000 złotych ,wpłata 60.000, reszta spłaty, sprzeda Skowroński, Kraków, Rynek 39. 2880g

MŁYN motorowy przy stacji i mieście powiatowem w ruchu do sprzedania. — Zarząd młyna w Tarnobrzegu. 2890g

MAJĄTEK w Wielkopolsce, siedziba wielkopańska, 560 mórg magd., pszenno-buraczanej ziemi, o najwyższej kulturze, prima budynki gospodarcze, pałac 14 pokoi na suterenach, centralne ogrzewanie, wodociągi, kanalizacja, inwentarz żywy i martwy I klasy, wielka obora mleczna, wielkie zapasy żniwowe i paszy, szosa w miejscu, jest przy wpłacie 200 tys. zł. gotówką, na sprzedaż Zgłoszenia: „Rolnik", — Ostrów Wielkopolska. 2896g

RADIO czterolampkowe najnowszy model okazyjnie do sprzedania o 7 wieczorem Długa 64 parter prawo. 2602g

SZLIFIERNIA szkła i luster Woroniecklego Plac Szczepański 7 w podwórzu poleca lustra i szyby szlifowane dla PT. Inżynierów meblarzy i stolarzy ceny niskie daję również ne weksle. 7563k

ABAŻURY artystyczne — Wytwórnia lamp elektrycznych „Fox", Sławkowska 30 — Tel. 2048. 7607k

TANI salonik, szafa na broń i wózek dla dziecka biureczko amerykańskie maszyna do szycia. Hala licytacyjna, ul. Bracka 6. 2557g

OŁÓWKI do wykręcania, największy wybór, wszelkie systemy Ziembicki — Kraków, Plac Marjacki 2 Zapamiętajcie adres. — 7586k

NARCIARSKIE spodnie fason norweski od zł. 14 ubrania od 37 — „Stadion" Kraków, Grodzka 26. — 2721g

BEZPŁATNIE!! Kto chce bajecznie tanio nabyć płótna, wyroby lniane i wełniane, bieliznę, trykotaże, pończochy, galanterję i wszystko co potrzeba dla domu, niech żąda natychmiast cennika, który odwrotnie wysyłamy bezpłatnie „NAP". Pierwszy Chrześcijański Dom Wysyłkowy Poznań Nowy Rynek 13, II. 7561k

PARCELA w Rabce pięknie położona na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość Zjednoczenie, Kraków Rynek 6. 2607g

KILIMY poleca Wytwórnia I. Gutwińskiej, absolwentki Państw. Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu artystycznego, Kraków, Karmelicka 50. — 1031g

SZACHY, domina, warcaby poleca najtaniej Ziembicki Kraków, Plac Marjacki 2. 7588k

OSOBOM pewnym wysyła obrazy oryginalne do wyboru na prowincję — Ziembicki Kraków. Plac Marjacki 2. 7587k

REALNOŚCI — SKLEPY, sprzedaje najstarsze Biuro Szachowskiego, Kraków, Zacisze 4. — Telefon 22-48. 6844k

OGNIE bengalskie, krepa, szminki hurtownie i częściowo W. Turek, Kraków, Karmelicka 8. 7799k

ODCISKI usuwa radykalnie i bez bólu Redera płyn na odciski. Apteka Redera, Kraków, Karmelicka 23. 7392k

DO SPRZEDANIA realność tuż obok stacji Słotwina Brzesko. Dom murowany parterowy o 6 ubikacjach, pięć ćwierci morga ogrodu. — Bliższa wiadomość adwokat D. Deiches, Brzesko. 2746g

PAROWY garnitur młocarniany „Clayton" 6 HP. lokomobila, 420 cal. młocarnia, używany po gruntowniej naprawie tanio na sprzedaż jak również 4 młocarnie Cegielskiego szerokomłotne niżej cen fabrycznych. Rolnik w Podhajcach. 2768g

SPRZEDAM 3 wagony jodełek (podłażników) — pierwszorzędnych jakości zaraz. Ceny przystępne. Tadeusz Wróbel, Dąbrówka Stacja, kolej Skawce poczta Stryszów pow. Wadowice . 2689g

Z POWODU wyjazdu dobrze prosperujący pokój do śniadań restauracja do sprzedania na prowincji. Wiadomość: Lwów, Kochanowskiego 6, Filipowicz. 336L

SAMOWAR miedziany na herbatę. — Urządzenie szynkarskie sprzedam. Nass Dębniki Zamkowa 4. 2816g

ANTYCZNY salonik porcelana dywany drobiazgi sprzedam. Radziwiłłowska 15 parter. 2817g

SPRZEDAM: Niemiecki Atlas Andreego, Encyklopedję handlową Orgelbranda, Księgę adresową przemysłu, handlu, finansów. Marja Grossówna, — em. nauczycielka, Zawoja ad Maków Małopolski. — 2821g

KAMIENICA z wolnem mieszkaniem dwa sklepy w śródmieściu do sprzedania. Zgłoszenia do Admin. Kurjera „Sposobność". 2792g

SPRZEDAM smoking — wiedeń. fig. śred. pr. nowy. Garncarska 3 p. l. — 2805g

PELERYNA z tomaków nowa okazyjnie do sprzedania. Gołębia 8 II. p. 2787g

JUŻ nadeszły najnowsze swetry, kamizelki, pullowery wełniane, krajowe i zagraniczne po niskich cenach poleca Wachsmann Kraków, Krakowska 7. 7780k

RYDZE kiszone 5 kg. beczułkę 15 zł. grzyby suszone same czapki 1 kg. 25 zł. wysyła A. Singer — Kosów k. Kołomyi. 1823g

SPRZEDAM okazyjnie męskie futro dobrze zachowane. Pracownia kuśnierska Jagiellońska 5. 2842g

BROŃ i amunicję zakupuje się najtaniej i najkorzystniej we fabryce broni. T. Jaruszewski Poznań Wożna 6. telefon 32-66 — Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie. 7779k

PERFUMY francuskie — na wagę w 50 zapachach poleca Perfumerja Leserkiewicz. Kraków, Rynek 17 (obok księgarni Friedleina) telefon 38-07. Uwaga na adres. 6804k

MEBLE kuchenne, przedpokojowe i pokoje dziecięce w najlepszem wykonaniu poleca nowo otwarty magazyn „Specjalność" Kraków, Sławkowska 12 w podworcu. Ceny niskie. Dogodne warunki. 7166k

MEBLE na RATY. Komplety i pojedyncze, najtaniej N. Fischman, Kraków, Bracka 13. — Dla urzędników, kolejarzy i wojskowych specjalne udogodnienia. 7605k

ANTYKWARJAT ARTYSTYCZNY F. Studzińskiego, Kraków, Straszewskiego 27, kupno — sprzedaż pierwszorzędnych dzieł sztuki, specjalność: zabytki polskie. 7186k

KILIMY artystyczne — dywany, pasiaki łowickie poleca najtaniej Wytwórnia „Kobierzec" Kraków, ulica Podwale 3, Telefon 3169. 7781k

MEBLE stylowe z gwarancją, kilimy, dywany, niedrogo na dogodnych warunkach poleca firma Franciszek Łapczyński — Kraków, ul. Straszewskiego 28. 6195k

KILIMY na raty największy wybór poleca wytwórnia „Ostoja", Lea 5, naprzeciw Parku Krakowskiego. 7183k

RĘKAWICZKI najcieplejsze, specjalne, sportowe, kilimy, pasiaki, płótna lniane najtaniej Bazar Przemysłu Ludowego Plac Marjacki 9, I. p. 2605g

JABŁKA prima gatunki 1.25 kg. Moszna go najlepszego 3.20 — wysyłamy: Feuerstein, Zaleszczyki. 2623g

RADIO dwulampowe „Nieborski Punkt" z lampami, akumulatorem anodą, słuchawkami i anteną zł. 198. Póki zapas starczy Philradio Kraków, Rynek gł. 9, Pasaż Bielaka. 7658k

NARCIARZE!!! Czapki Wiatrówki, Skafandry, Bluzy, Spodnie itp. zamawiajcie wprost w wytwórni St. Budziaszek Kraków Długa 24, które wykonuje się na miarę. Zamiejscowi żądajcie cenników bezpłatnych. 2878g

OKAZYJNIE sprzedam — sklep galanteryjno - krawiecko-modniarski z mieszkaniem, towarem i urządzeniem, bezkonkurencyjny, urocza fabryczna miejscowość. Powód zmiany rodzinne. Wiadomość: Zagoździon, P. W. P., dom M. 104, „Helena". 2621g

KILIMY oraz **PASIAKI** w wielkim wyborze poleca Artyst. Wytwórnia Kilimów „Ognisko". Rynek 45 I. p. 7286k

FIRANKI ręcznej roboty Wytwórnia WANK, Lwów plac Marjacki 5, I piętro. 7351k

KRYNICA. Sprzedaż will parcel, dzierżawy pensjonatów. Biuro Neubauera, naprzeciw dworca kolejowego. 7605g

OKAZJA krótkie futerko męskie, kołnierz bobry, w dobrym stanie tanio do nabycia. Jasna 7, oficyna parter drugi, drzwi na prawo. 2866g

OKAZYJNIE sprzedam salonik gięty brokat jedwabny Tapicer, Florjańska 16. 2868g

DAM ośmset dolarów przy kontrakcie za pomoc sprzedaży wspaniałej wielkopańskiej realności w większem mieście środkowej Małopolski. Powód sprzedaży — stosunki familijne. Zgłoszenia najlepiej osobiste do kierownika Fabryki maszyn, Tarnów, ulica Krakowska 69. 2889g

MAJĄTEK przemysłowy 116 morgów w wojew. Kieleckim za 15 tys. dolarów do sprzedania. Bliższe informacje Wolbrom 2. M. Łabudzińska. 7706k

SKLEP spożywczy przy ruchliwej ulicy do sprzedania. Wiadomość Aleja Królewska 85, Dom p. Marczyńskiej. 2901g

LALKI mebelki wspaniale wykonane polecają Bracia Hildowie Kraków — Karmelicka 13. 7775k

DO sprzedania sklep w śródmieściu nadający się na każdy interes. Wiadomość do Kurjera pod „Łabędź". 2884g

SPRZEDAM realność drewnianą, krytą dachówką o 10 ubikacjach, ogród, — przy dworcu kolejowym. Mieszkanie 3 pokoje kuchnia wolne. Zgłoszenia Bocheński Nowy Sącz Jagiellońska. 7805k

Matrymonialne

CHCESZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze zgłoś się do największego biura matrymonialnego „Postęp" Warszawa Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 7772k

KUPIEC, lat 38, kawaler, bez nałogów, charakter łagodny, zalety szczególne, nadzwyczaj pracowity, uczciwy, zdolny, energiczny, oszczędnie prowadzący interes, obejmie kierownictwo handlu kolonjalnego, restauracji, u właścicielki. Małżeństwo możliwe. Łaskawe zgłoszenia: Kurjer, Lwów, Kopernika — „Przyszłość zapewniona". 2771g

SZUKAM KOBIETY — PRZYJACIELA, lat około 35, najchętniej wdowy z 1 małem dzieckiem w Krakowie, naprawdę szlachetnej, idealistki, subtelnej, smukłej, o sympatycznym wyglądzie i usposobieniu, eleganckiej. Posag nieduży dla wspólnego dobra wymagany. Jestem kawalerem, lat 44, szczupłym wracam z pobliskiej zagranicy do kraju i posiadam skromną rentę i parę tysięcy zł gotówki. Na myśli mam Panie, które nie potrzebują tej drogi do szukania znajomości. Łaskawe listy — możliwie z fotografją pod „Ludzie dobrej woli" do Administracji. 2490g

SZATYNKA lat średnich mająca mieszkanie znudzona samotnością zawrze znajomość. Zgłoszenia Kurjer „Samotność" 2794g

ROZWÓD... elegancka niezależna, renta dożywotnia 300 zł. mieś. pozna dobrze sytuowanego doktora, adwokata, inżyniera do lat 45. Cel towarzyski. Małżeństwo niewykluczone. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń, Kraków, Sienna „Przyszość". — 2865g

ELEGANCKI kawaler, — akademik, brunet, poślubi niewiastę, która stworzy mu warunki dokończenia uniwersytetu. Zgłoszenia Kurjer Kraków sub „Rozsądek". 2818g

TOWARZYSZA życia, — Polaka, wykształconego, materjalnie niezależnego, wyżej sześćdziesiątki — szuka pięćdziesięciosześcioletnia panna z dobrego domu niezależna. Poważne zgłoszenia pod „Vae Soli" adresować „Ruch", Kraków, Szczepańska do 29 bm. 2820g

NAJSKUTECZNIEJ kojarzy małżeństwa Biuro „Przyszłość" Warszawa, Jasna 15. 7786k

PANNA katol. lat 27 ma kilka zalet i wyprawę pozna inteligentnego pana na stanowisku w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Kurjera pod „Helena 37". 2785g

PANIĄ przystojną i inteligentną zapozna 30-letni kawaler lekarz. Cel towarzyski lub matrymonialny. Zgłoszenia Kurjer pod „Nr. 1335 W" 2839g

MŁODA lecz biedna panienka pozna starszego pana na stanowisku. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sienna 12 pod „Opiekun". — 2864g

INŻYNIER trzydziestoczteroletni poślubi szlachetną, majętną domatorkę Toruń, „Par" Szeroka 46. „Rozwiedziony". — 7809k

BACZNOŚĆ! Najskuteczniej kojarzy małżeństwo „Głos Serca", Stanisławów, Słowackiego 20. podaj swe dane i wymagania, załącz złoty znaczkami, otrzymasz tysiące ofert do wyboru. 2782g

FRÄULEIN 30 Jahre alt dunkelblond sehr sympattisch mit Austattung und 200 $ wünscht die Bekantschaft eines charakter vollen, gutmütigen und sicherangestellten Herren zwischen 35—45 Jahren kennen zu lernen. Antw. unter Sonne an die Adm. des Kurjers. 2857g

NAWIĄŻĘ korespondencję z panną inteligentną, bezwzględnie uczciwą, niebrzydką, lat 20. Cel matrymonjalny. Jestem na stanowisku, mam lat 29 i wadę fizyczną. Odpowiedź możliwie z fotografją: Katowice, poste restante, Anatol Wawrynie wicz. 2900g

Lokale

POKOJE — MIESZKANIA poleca Biuro mieszkaniowe „POLONJA" — Gołębia 16. 2520g

DO wynajęcia w nowym domu Dębniki róg Pułaskiego i Skwerowej sklep mieszkania jednopokojowe i dwupokojowe z kuchnią. wiadomość kancelarja adwokacka Straszewskiego 26 między godziną 13—14. 2659g

WYNAJMĘ wprost od gospodarza 2 pokoje i kuchnię. Zgłoszenia Kurjer pod „Łazienka". 2666g

POKOJE UMEBLOWANE mieszkania poleca najstarsze biuro mieszkaniowe Szachowski Zacisze 4, telef. 2248. 7681k

2 POKOJE kuchnia w Prokocimiu zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Kraków, Niecała 14/I, naprzeciw schodów. 2744g

4 POKOJE wygody telefon śródmieście Krakowa zamienię na takież lub podobne w Warszawie. Oferty pod „Zamiana" do Kurjera Warszawa Nowogrodzka 26. 135W

Dobrodziejstwo u łoża chorego

Jakiem dobrodziejstwem jest dla chorego, gdy mu kilka kropel wody kolońskiej „4711" chłodzi pałające czoło i ręce. Rozpylona w pokoju chorego woda „4711" działa niezwykle orzeźwiająco. Jej siła ożywcza powoduje u niego przyjemny nastrój i przyczynia się do uzdrowienia.

№ 4711. Eau de Cologne

Wytwarzana całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę — firmę Z. BOCHNER i S-ka, Dziedzice. 7395k

MIESZKANIA - POKOJE poleca — największy wybór Skowroński, Rynek 39. Telefon 2895. 7642k

POKÓJ odnajmę warunek kupienie mebli z osobnem wejściem śródmieście. — Zgłoszenia do Kurjera pod „Czynsz mały". — 2729g

MIESZKANIE utrzymanie dla uczenicy albo w zajęciu inteligentnej spokojnej Szlak 9, II lewo. — 2566g

DWA pokoje kuchnia — komfort do wynajęcia. Czarnowiejska 73. 2611g

DAM półroczny czynsz z góry za 2—3—4 pokoje z pełnym komfortem może być w nowym domu. Okolica Wolskiej, Smoleńsk Krasińskiego. Zgłoszenia pod „Błonia" do Kurjera. 2826g

POKOJU z całem utrzymaniem, miejscowość obojętna szuka emerytka — nauczycielka starsza panna z dobrego domu. Podać warunki dla „Savoir — vivre" „Ruch" Kraków, Szczepańska do 29 bm. — 2822g

POKÓJ umeblowany frontowy do wynajęcia od 1 grudnia. Zgłoszenia Adm. Kurjera „Basztowa". — 2827g

POKOJU nieumeblowanego wprost od gospodarza za czynszem z góry za pół roku w okolicy Alei Słowackiego poszukuje bezdzietne małżeństwo. — Zgłoszenia do Adm Kurjera pod „Ikar". 2809g

LOKALU w śródmieściu poszukuję. 5, 4 lub 3 ubikacje obszerne, widne, suche, na parterze lub piętrze. Zgłoszenia pod „Spokojny przemysł", do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 2881g

POKÓJ frontowy blisko dworca elektryka zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Administr. Kurjera „Spokój 416". 2791g

DAM kompletne utrzymanie pranie osobie ewent. sierotkom za odstąpienie pokoju z kuchnią w Krakowie. Zgłoszenia Krowoderska 40 u Siostry Przełożonej Ochronka. 2843g

POSZUKUJĘ zaraz pokoju kawalerskiego umeblowanego bez utrzymania koło śródmieścia. Zgłoszenia z podaniem czynszu do Kurjera pod „Wiedeńczyk". 2844g

LOKAL na pracownię tapicerską śródmieściu poszukuję. Kurjer pod „Solidny 467". 2867g

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Starowiślna 53 — II p. oficyna, lewe drzwi. 2888g

POKÓJ frontowy umebl. dla 1—2 osób (katol). do wynajęcia z utrzymaniem od grudnia. Batorego 22 I. p. 2872g

POKÓJ umeblowany z pierwszorzędnem utrzymaniem poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia do Admin Lwów pod „L. K". — 356L

SZUKAM pokoju umeblowanego koło śródmieścia starszy inżynier .Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Sienna 12 pod „Osobne wejście". 2861g

DO WYNAJĘCIA pokój, kuchnia, czynsz miesięczny. Nowa Olsza 9. 2875g

Nauka i wychowanie

JEUNE française donne leçons littérature grammaire conversation Répondre Kurjer pour „Jeunette". 2674g

FRANCUSKI niemiecki początkującym ceny przystępne akademiczka. Wielopole 22, II piętro 4 drzwi 2051g

KOEDUKACYJNE POZNAŃSKIE KURSY BUDOWLANE Kraszewskiego 17, III prawo. 7712k

NAUKI języka francuskiego, literatury, sztuki historji Francji udziela absolwentka „Cours de Civilisation française" na Sorbonie. Specjalność początki dla dorosłych. — Zgłoszenia od 4 pop. Biligowa, Dietlowska 44 I p. przed południem, telefon 1471. 2246g

BUCHALTERYJNE — Współczesne wykłady Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność! Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 7782k

ANGIELSKIEGO metodą Ansona prędko i łatwo nauczyć się może każdy. Anson, School, Szewska 17. 2870g

Różne

OPRAWA OBRAZÓW i fotografij — najtaniej Rübner Rynek Główny 11 7276k

STANOWISKO samodzielne zupełnie niezależne możesz uzyskać kupując los za zł. 10 w kolekturze Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6. 7711k

SPÓLNIK-A do wytwórni cukierniczej nawet niefachowy-a poszukiwany bo nadchodzą święta 4.000 złotych. Agencja Niklas Kraków, Radziwiłłowska 17 telefon 4550. — 2748g

PODNOSZENIE oczek pończoch, Endel, Merezka, Haft. Iskrzyński, Marka 17. 2882g

SPÓLNIKA samotnego, wyznanie, wiek i zawód obojętny, szuka Pani do II składów konfekcji — damski, męski, kapeluszy i towarów galanteryjnych, prowadzi 8 lat pod osobistem kierownictwem w księstwie Pozn. Gotówka konieczna. Ewentualnie sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Krak. „2848". 2848g

ZAKOPANE. Pierwszorzędny pensjonat „Biała Róża", ul. Witkiewicza 31, centrum, poleca pokoje słoneczne, ciepłe, urządzone według nowoczesnych wymagań, z bieżącą zimną i gorącą wodą. Elektryczność, garaże — kuchnia zdrowa i wykwintna. — Zgłoszenia do 1 grudnia. Wiktorowa Zabłocka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 1. 2905g

NA I hipotekę poszukuje chrześcijanin za pierwszorzędnem zabezpieczeniem pożyczki dolarowej na 15 proc. Zgłoszenia Zjednoczenie Rynek 6. 2606g

PENSJONATÓW możliwie z całkowitem umeblowaniem na 35—50 osób, w miejscowościach letniskowych i uzdrowiskowych na miesiące letnie, w celu wydzierżawienia na rok lub dłużej poszukuje Stowarzyszenie Urzędników Państwowych — Warszawa, Chmielna 17 m. 5. 2533g

UNIEWAŻNIAM zgubione pozwolenie prawa jazdy Nr. Kr. 2450 na nazwisko Efroim Brander. — 7770k

CHOROBY serca Basedow astma Sanatorjum „Salus" dra Kupczyka Kraków, Szujskiego. — 7696k

UPRAWNIONY dentysta Witold Bahr ordynuje w Krościenku n. D. rynek dom p. Bittermana. 7766k

MALINOWSKI Edward, Biskupice — unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U Pińczów. 2622g

ARTYSTYCZNEGO wykonania pajaców, poduszek, abażurów, różnorodnych robót ręcznych wyucza i wykonuje Zdobnictwo Żyblikiewicza 5. 2584g

SZUKAM pożyczki 4—5 tysięcy dolarów na pierwszą hipotekę kamienicy czynszowej 3 piętrowej Kraków, centrum miasta Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość pod „Fides" w Administracji. 2592g

BEZPŁATNIE określenie przyszłości. Napisz imię nazwisko miesiąc urodzenia otrzymasz darmo określenie charakteru — zdolności, przeznaczenia Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa — Redakcja „Wiedza Tajemna" Skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 6964k

CO BĘDZIE w przyszłości z Ciebie. Dokładna wiadomość. Dokładny rok urodzenia Oddział dla badaczy przyszłości. Dr. Labuse Kraków Łobzów Obopólna 14 I. p. 1842g

Watermana

najpiękniejszy upominek gwiazdkowy

7589k

ROK I. Dodatek do Nru 320 „Ilustr. Kuryera Codziennego" z dnia 22 listopada 1929. Nr. 37.

KURYER TURYSTYCZNY i ZDROJOWY

TURYSTYKA — PODRÓŻE — KOMUNIKACJA — KRAJOZNAWSTWO — ZDROJOWNICTWO

Perspektywy rozwoju Krakowa,

jako największego ośrodka turystycznego w Polsce.

Kraków, 21 listopada.

W dniu wczorajszym wygłosił w sali Kollegjum Wykładów Naukowych i Syndykatu Dziennikarzy w Krakowie znany literat i publicysta **dr. Kazimierz Saysse-Tobiczyk,** propagandowy odczyt o przyszłości Krakowa, jako **największego w Polsce ośrodka ruchu obcych.** W popularnie ujętym referacie przedstawił prelegent „Sen o potędze" Wawelskiego Grodu — czem Kraków był, czem jest i czem być powinien.

Rozwój Krakowa powinien iść obecnie w kierunku przeistoczenia się miasta w wielką centralę turystyczną. W starej stolicy piastowej istnieją niemniej potężne, niż źródła energji przemysłowej a w zupełności niewyzyskane atuty wielkości — atuty, które nie są w Polsce dotąd **należycie uznawane i oceniane,** a które na świecie stanowią niejednokrotnie podstawy istnienia wielkich miljonowych miast i uczęszczanych, bogatych miejscowości. Rola czcigodnego grobowca minionej świetności nie może wystarczać stutysięcznemu miastu, które **chce żyć, a nie wegetować.**

Posiadając najcenniejsze zabytki architektury średniowiecza na Wschodzie Europy i doskonałe położenie turystyczne, Kraków z łatwością w najkrótszym czasie stać się może wielką centralą turystyczną. Już obecnie corocznie przejeżdża przezeń około **200.000 ludzi, zdążających ku największym w Polsce zdrojom i uzdrowiskom,** jak Zakopane, Krynica, Rabka i Szczawnica. By jednak Kraków uczynić miejscowością, mogącą ściągać wielkie masy turystów z kraju i zagranicy, trzeba w pierwszym rzędzie **usunąć wady i niedomagania,** stojące temu rozwojowi na przeszkodzie.

Pierwszym krokiem w tym kierunku jest **doprowadzenie zewnętrznego wyglądu miasta do wzorowego porządku** pod względem czystości i nowoczesnych urządzeń, uporządkowanie Rynku Głównego oraz budowa europejskiego dworca.

Po usunięciu tych zasadniczych niedomagań należałoby się zastanowić nad pytaniem: czego miastu brak, by stać się mogło wielkim i uczęszczanym ośrodkiem turystycznym?

Miastu brak przedewszystkiem **odpowiednich hoteli.** Istniejące bardziej nowoczesne zakłady pomieścić mogą obecnie zaledwie paręset osób, przy wzmożeniu się zatem ruchu turystycznego w pierwszym rzędzie pomyślećby należało o budowie wielkich komfortowych **hoteli,** jak też i skromniejszych **domów turystycznych** dla pomieszczenia wycieczek zbiorowych.

Drugim postulatem rozwoju miasta jest nadanie mu **żywej, aktualnej atrakcyjności.** W tym kierunku najprostszem rozwiązaniem sprawy byłoby zorganizowanie w Krakowie w okresie największego ruchu obcych tj. w sezonie przedwakacyjnym **wielkich widowisk regjonalnych, festiwalów muzycznych i teatralnych, igrzysk sportowych** i tym podobnych na wielką skalę zakrojonych atrakcyj złączonych w jeden program, jako „tydzień" a nawet „miesiąc krakowski". W związku z tem niezwykle aktualną sprawą staje się budowa wspaniałego **amfiteatru nad Wisłą** pod Wawelem.

Trzecim wreszcie warunkiem zamienienia Krakowa w wielkoświatową centralę turystyczną jest **organizacja ruchu obcych i propagandy** zarówno krajowej, jak i zagranicznej. Pracę tę, prowadzoną dotąd przez krakowski **Polski Związek Turystyczny** należałoby oprzeć na szerszej podstawie i stworzyć dla instytucji tej możność intenzywniejszej działalności. Zorganizowanie Związku Turystycznego na realniejszych podstawach jest obecnie w toku i spodziewać się należy, że stowarzyszenie to w najbliższym już czasie rozpocznie wzmożoną działalność w kierunku realizacji „Krakowa Przyszłości".

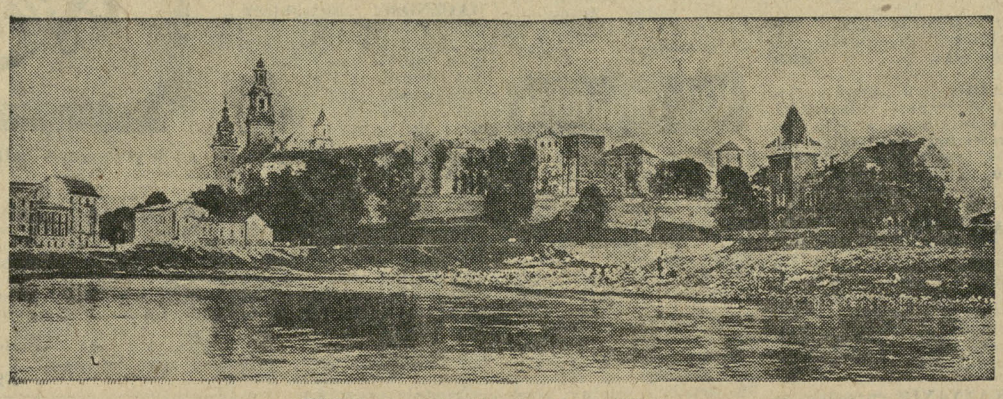

Widok na Wawel od strony Wisły.

Kraków. Fragment Rynku, kościół św. Wojciecha.

Reorganizacja „Orbisu".

Obok zagranicznych ajencyj Cook'a i Wagon-Lits wznowioną będzie w Polsce działalność wielkiego krajowego biura podróży.

Jak nam donoszą ze sfer poinformowanych między nowymi właścicielami **„Orbisu"** a Ministerstwem Komunikacji uzgodnioną została w dniach ostatnich **nowa, długoletnia umowa koncesyjna.**

Na podstawie tej odnowionej koncesji uzyskuje „Orbis" **szerokie możliwości organizacji ruchu turystycznego i propagandy zagranicznej** w oparciu o poważne kapitały krajowe.

Wiadomość powyższa przyjętą jest przez opinję publiczną **z żywem zadowoleniem,** brak bowiem wielkiego polskiego biura podróży stanowił dotąd jedną z głównych przyczyn niedomagań turystycznych wewnątrz kraju i opłakanych stosunków w zakresie naszej propagandy zagranicznej.

Reaktywowanie działalności „Orbisu" posiadającego kilkadziesiąt zorganizowanych placówek i ajencyj na całem terytorjum państwa i wyłączny układ współpracy z międzynarodową federacją biur podróży „Agot", dysponującą przeszło 900 placówkami handlowemi — może stać się bezsprzecznie **punktem zwrotnym w dotychczasowej stagnacji** na polu naszej gospodarki turystycznej i propagandowej.

Co nam uprzytomni

Międzynar. Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.

Poznań, w listopadzie.

W związku z szybkim rozwojem kolejnictwa polskiego winien też odpowiednio się wzmagać nasz rodzimy przemysł komunikacyjny.

I cóż widzimy? Ilość parowozów, zakupionych w ostatnich dziewięciu latach przez P. K. P. wynosi przeszło 1000 sztuk, a zakup wagonów — przeszło 42.000 sztuk.

Zagranica z cyfry tej dostarczyła nam przeszło 50 proc.!

Czy nie stać nas na to, abyśmy w tym dziale znacznie zmniejszyli import z poza kordonu, odpowiednio **zwiększając naszą produkcję** rodzimą w dziale przemysłu komunikacyjnego i jednocześnie wzmogli naszą potencję wywozową, co byłoby czynnikiem nader korzystnym dla zrównoważenia naszego bilansu handlowego.

A jak się przedstawia u nas dział żeglugi?

W ostatnim roku przyrost tonnażu handlowej floty polskiej wynosił 70.000 ton, rozbudowa portu w Gdyni, zwiększyła jego zdolność przeładunkową o przeszło 200 proc., zaś obrót portowy Gdańska wzrósł o 30 proc.

I znów wszelkie odnośne inwestycje **pokryła w 70 proc. produkcja zagraniczna.**

Czy i w tym dziale przemysłu komunikacyjnego nie powinniśmy zwiększyć naszej wytwórczości, zbliżając się do uniezależnienia się od produkcji zagranicznej?

Tak samo w dziale tramwajnictwa, gdy posiadamy już w Polsce odpowiednie wytwórnie krajowe, czy nie jest spowodowane opieszałością i brakiem wysiłku finansowego ze strony czynników tym działem produkcji przemysłu komunikacyjnego zainteresowanych, że nasza wytwórczość w tym dziale nie może dotychczas pokryć wewnętrznych zapotrzebowań?

A ileż jeszcze przemysł komunikacyjny obejmuje działów, posiadających w Polsce wszelkie dane ku najszybszemu i najkorzystniejszemu rozwojowi?

Toć w Polsce projektuje się budowę dróg na przeszło 200 miljonów zł. rocznie w przeciągu lat dziesięciu, kolejek podziemnych, 3 mostów na Wiśle i 1 na Dniestrze, co w swem następstwie niechybnie będzie sprzyjało m. in. rozwojowi komunikacji autobusowej, samochodowej i kolarstwa, dając piękną perspektywę rozwoju odnośnych działów naszego przemysłu komunikacyjnego.

Polska produkuje dziś 1000 wozów rocznie, podczas gdy w ubiegłym roku jedna tylko zagraniczna fabryka sprzedała w Polsce przeszło 8000 samochodów.

Procentowy wzrost ilości wozów w Polsce stawia ją obok Czech na pierwszem miejscu w świecie.

Długość linij autobusowych w Polsce liczy dziś przeszło 40.000 klm.

Z powyższego wynika, że Polska jest **kolosalnym a prawie niewyzyskanym dotychczas rynkiem zbytu** dla przemysłu samochodowego.

Czyliż nie powinny już obecnie placówki naszego przemysłu działu spalinowego zainteresować się poważnie będącym na porządku dziennym projektem elektryfikacji 8 województw, co pozwoliłoby na zelektryfikowanie części kolei polskich i wprowadziłoby na drogi polskie większą ilość trambusów? Czy też te ostatnie mają być dostarczane nam tylko z zagranicy?

Czy jest to zjawiskiem dodatniem, że wszelkie instalacje radjowe są jedynie zestawiane w Polsce, zaś przeważnie wszelkie części precyzyjne aparatów radjowych sprowadzane są z zagranicy? że telegrafy i telefony polskie pracują w 90 proc. na wyrobach zagranicznych?

To wszystko o czem mowa wyżej, uprzytomni nam **Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki** w 1930 r. w Poznaniu, na której przemysł polski w dziale techniki komunikacyjnej zda — miejmy nadzieję — z chlubnym wynikiem egzamin przed fachowcami — uczestnikami światowego Kongresu Międzynarodowego Związku Tow. Komunikacyjnych, demonstrując techniczną doskonałość wyrobów polskich w dziedzinie środków komunikacji i wykazując, że zdolność konstruktywna i wynalazcza inżynierów polskich częstokroć przewyższa obcą.

M. W. K. T. jest przeto okazją nadzwyczajną do otwarcia przemysłowi polskiemu wrót do rynków szerokiego świata, jednocześnie zbliżając Polskę do ideału samowystarczalności gospodarczej.

To też producenci polscy winni jak najgorliwiej wykorzystać tę niebywałą dotychczas okazję dla zademonstrowania na tej Wystawie w całej okazałości tężyzny wytwórczości krajowej obok wyrobu zagranicznego.

NAD BŁĘKITNYM AAREM.

Gdzie szumi szwajcarska kaskada Słowackiego.

Z *doliny Mejringen,* okolonej zalesionemi łukami Alp, gdzie grają niezliczone, srebrne wodospady, *wstępujemy w wąwóz Grimsel,* wznosząc się na coraz wyższe miejsca *drogą nad korytem szumiącego Aaru.* Jaki przedziwny szmaragd sosnowej zieleni ,jaka ilość kwitnących róż, w głębi błękit Aaru, powyżej na łąkach ruchliwe stada białych trzód, a po obydwóch stronach wąwozu olbrzymie skały, jakby przez cyklopów kute, zlekka przyprószone śniegiem, zakrwawione słońcem pogodnego dnia.

Tak, to było tutaj! *Tędy z tęsknotą za utraconą ojczyzną wiódł swego „żołnierza-tułacza" Żeromski.* W tej czarodziejskiej dolinie *zrodziły się obrazy, zaklęte rymem Słowackiego w poemat serca: „W Szwajcarji".*

„Pójdziemy razem na śniegu korony!
Pójdziemy razem nad sosnowe bory!
Pójdziemy razem, gdzie trzód jęczą dzwony"...

Wioząca nas, typowa poczta szwajcarska, żółta kareta, w cztery białe zaprzężone konie, wtacza się *między drewniane, wysokie domy wioski Guttanen.* Na narożniku niewielkiego placyku ze studnią, hotel „pod niedźwiedziem", kilkupiętrowy, z szarego drzewa sklecony, o szerokich zielonych okiennicach — *taki sam, jak opisuje go Żeromski,* taki sam, jakim był wówczas, gdy stał w nim kwaterą sztab generała Gudina, przygotowując walną bitwę u stóp lodowca Rodanu.

Poza wioską poczynają się *ogromne pastwiska, jedne z najbardziej malowniczych w Szwajcarji.* Pasterskie szalety, porozrzucane w zieleni zagajników wiśniowych, tak są niekiedy zarośnięte gąszczem róż alpejskich, że z różanej gęstwiny widać jedynie małe ich okienka. *Wąwóz Grimsel słynie z tych szaletów, sadów wiśniowych i nadmiaru róż,* o których pisał już Słowacki:

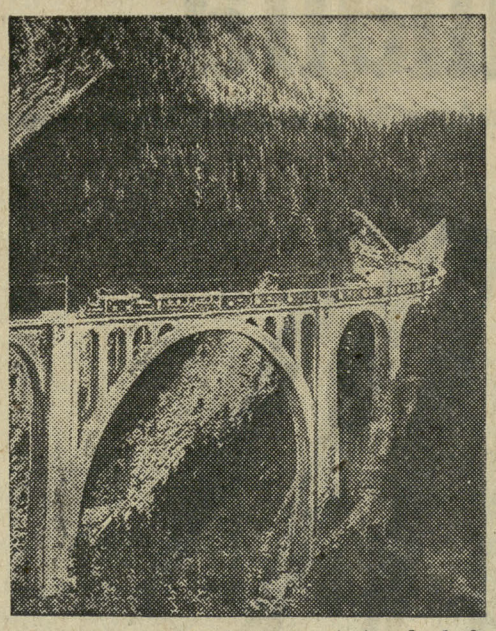

Z dalekich nizin ku królestwu jezior, kaskad i lodowców...

„Ach, najciekawsi na świecie nie zgadną,
W jakim szalecie żyłem z moją miłą!
I wiele nam róż do okien świeciło
I wiele wisien naokoło rosło,
Ile słowików na wiśniach się niosło"...

Tutaj to skały zwężają się, wąwóz przybiera kształt długiej, wąskiej szyi. a *z grzbietu przełęczy Handeg,* z hukiem olbrzymich pian, *stacza się błękitny ogrom wody, kolosalna kaskada Aaru.*

„W górach szwajcarskich jest jedna kaskada,
Gdzie Aar wody błękitnemi spada".

W skalnej jamie, u stóp wodospadu wełnią się z hukiem białe piany, wzdymają, jak potworne, apokaliptyczne garby — nad niemi pochylone zbocza skał, a ponad wąskim gościńcem, przypartym tuż do kaskady, uderza *prześliczny łuk Erlenbacha,* strumienia o brylantowej barwie, wytryskującego z niedalekich szczelin lodowcowych.

Wąwóz skręca gwałtownie, ukazując okolicę, coraz dziksżą. Wznosimy się na najwyższą przełęcz. We względnieniu ściankamiennych leży czarne jezioro. *Zwą je „jeziorem umarłych".* Legenda szwajcarska mówi, że *dno jego zasłane jest szkieletami poległych żołnierzy.* Dokoła — żadnego znaku życia, żadnej zieleni, nawet mchu, kamienne wkrąg przepaści, iglice zawrotnych skał, poprzerzynane wodami czarnych strumieni, to znów białe całuny śniegowe gdzieś pod niebem samem, to gzemsy białych lodów, jakieś krawędzie oślizgłe i oślepiające, zawieszone na takich wyżynach, że aż się w oczach mieni, gdy spoglądasz ku nim. A jednak *wszakże tędy szła niegdyś „wielka armja" w poszumie zwycięskich orłów,* gotując przeciwnikowi cios śmiertelny. Mimowoli przypomina się opis tego nieprawdopodobnego — zdawaćby się mogło — „przejścia", skreślony piórem Żeromskiego w opowieści „O żołnierzu-tułaczu".

„Zwarta masa ludzi" — opowiada Żeromski — „podawała się naprzód. W pewnem miejscu pozwolono niecopatrznie żołnierzom spojrzeć poza siebie. Ujrzawszy tę spadzistość gwałtowną, śliską, a u podnóża jej czarną szybę wody, żołnierze poczęli siadać na śniegu, rozpaczliwie czepiać się za mundury towarzyszów, odwracać się plecami i zamykać oczy. Tu i ówdzie słychać było krzyk bezmyślny, a w pewnym szeregu żołnierz, blady, jak trup, płakał głośno, trzęsąc się na całem ciele i sięgając rękoma do przepaści.

Minąwszy „jezioro umarłych", droga serpentyną opada ku kotlinie, by na zakręcie skał odsłonić gigantyczny lodowiec. *Z ośnieżonej jamy lodowcowego podnóża wybucha dymiącemi kłębami Rodan.* Seledynowy, miejscami jasno-zielony lód odbija kontrastem od szarych skał, otaczających spiętrzone bryły i gmachy kryształów. Powietrze nasiska na ich płyty, a te pękają i z hukiem, podobnym do grzmotu, staczają się w przepaść. Kryształowe filary i sklepienia, kolosalne, przeźroczyste ściany grają w słońcu światłem szmaragdów i szafirów, załamującem promienie w zielonem i niebieskiem szkle lodu. *Opodal lodowa grota.* Z pował, zwisających na kształt długich, turkusowych stalaktytów, spadają niebieskie krople. *Całą grotę przesyca światło, przedziwnie szafirowe.* Oto odnośny ustęp ze strof „W Szwajcarji":

„Raz mnie mój anioł zaprowadził złoty
Przez jasne łąki do lodowej groty.
Tam nas obielił dzień alabastrowy — —
I mróz na czole mej jasnej królowej
Perłami okrył wszystkie polne róże
I ze sklepienia łzy padały duże"...

Gdyśmy późnym wieczorem usiedli *na terasie hotelu „Belweder",* tkwiącego murami przy górnej części lodowca, z nad powichrzonych iglic i urwisk wytoczył się księżyc. Rzucając w szklanne głębiny nowy, nieoczekiwany czar, olbrzymie przestrzenie lodowe posypał jakby błyszczącym pyłem srebrnym i gwiazdami diamentowych okruchów.

Jan Pietrzycki.

Jeszcze o niedomaganiach komunikacyjnych.

Dwa miesiące temu odmawiano podróżnym, jadącym z Poznania do Krakowa, w mocno przepełnionym pociągu pośpiesznym, miejsca w wagonie krynickim, twierdząc, że jest on przeznaczony tylko dla kuracjuszy. Rozporządzenie było ostre, przykre, ale logiczne, trzeba mu się było poddać.

Ale dlaczego te same władze, bo przecież jednolita jest chyba logika kolejowa w Polsce — pozwalają, by w wagonach krynickich, idących z Warszawy, jechali wszyscy, tylko nie chorzy, którzy stoją po 6—10 godz. w kurytarzu, zanim podróżni z różnych punktów opuszczą pociąg?

Ale dlaczego do wagonów idących z Warszawy do Berlina, Ostendy, Paryża wsiadają obywatele z Łodzi, Kalisza lub Poznania? Wszak do Poznania jest kilkanaście pociągów na dobę, a do Paryża jeden, jedyny!

Czy to osobie, dążącej do Poznania, nie można powiedzieć, że w braku miejsca w pociągu paryskim może korzystać z następnego za godzinę lub dwie? Ale proponować tego komuś, dążącemu do Paryża, niepodobna! Tymczasem konduktorzy — warszawscy — porządku ani selekcji przeprowadzić nie umieją.

I jeszcze jedno zarządzenie pozornie słuszne: nie wolno zajmować miejsca w klasie wyższej, niż to określa zakupiony bilet. A co robić, gdy miejsca niema? Czekać 24 godziny na miejsce, jeśli się jedzie daleko, podczas gdy podróżny na metę bliższą siedzi w „naszym" przedziale na „naszej" parcelce! Kto traci na tem, gdy podróżny II kl. przeszedł na parę godzin do przedziału I kl.? — Mała „nowelka" do regulaminu ruchu i trochę troskliwości konduktorów, a sprawa załatwi się względnie pomyślnie.

Bo żadnem uproszczeniem sytuacji nie jest przychodzenie na stację na kilka godzin przed odejściem pociągu i zdobywanie miejsc przebojem, jak to się jeszcze praktykuje i teraz, na podobieństwo czasom wojennym.

Trochę dobrej woli, trochę rozumu gospodarczego a — powtarzam — w tak dobrej jak nasza kolejowa administracji — zapanuje doskonałość!

I. B. B.

Włączenie Istebny
w Beskidzką sieć turystyczną

Piękna i oryginalna wieś śląska **Istebna**, rozwijająca się w szybkiem tempie w wielkie uzdrowisko, leżała dotychczas poza obrębem sieci turystycznej, gdyż beskidzki szlak główny, dążący ze **Stożka na Baranią**, poprzez szczyty górskie omijał ją zupełnie.

Na zbliżający się sezon zimowy to „pokrzywdzenie" Istebny zostało naprawione przez Cieszyński Oddział Tow. Tatrzańskiego i jego Koło Bielskie w ten sposób, iż od schroniska na Stożku wyznakowano kolorem biało-zielonym ścieżkę, która przez **Wielki Dupny** 946 m. spada w sam środek wsi Istebny, a stąd wzdłuż biegu górnej Olzy prowadzi do źródeł tej rzeki na Gańczorce 902 m., gdzie łączy się ze szlakami idącemi na **Baranią Górę** 1214 m. i na **Wielką Raczę** 1236 m. za Zwardoniem. W ten sposób turyści i letnicy istebiańscy zyskują „połączenie" z grupami gór śląskich i żywieckich i ich schroniskami.

W samej Istebny punktem oparcia dla turystów jest willa „Bucznik" art.-malarza p. Konarzewskiego, w której mieści się Stacja turystyczna, i koło której ścieżka wymieniona przechodzi.

K. S.

Chcesz mieć willę na lato w najpiękniejszym zakątku Polski

kup natychmiast działkę w pierwszem w kraju — nowocześnie organizowanem letnisku

Czorsztyn-Nadzamcze w Pieninach.

Działki terenowe po 5 zł. za m². Budowa will 25 do 35 tysięcy zł. Gotowe plany arch. Dietza. — Wspaniała szosa automobilowa Własna elektrownia i cegielnia. — Informacje: Zarząd Letniska, Czorsztyn w Małopolsce

TRUSKAWIEC

ZDROJE SOLANKOWE SIARCZANO-ALKALICZNE

W JESIENNYM SEZONIE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!!

Zjazd biur podróży Warszawy.

(Mt). **Zarząd Związku polskich Towarzystw Turystycznych postanowił na swem ostatniem posiedzeniu zwołać w końcu listopada, lub w początkach grudnia br. w Warszawie zjazd czynnych w Polsce biur podróży.** Celem zjazdu będzie sprawozdanie z ostatniego sezonu letniego i podzielenie się doświadczeniem, w celu uniknięcia w przyszłości błędów, jakie tu i ówdzie dają się zauważyć, dalej naradzenie się nad koordynacją działalności biur podróży w Polsce, omówienie organizacji zwiedzania Polski na zasadzie czeków podróży w roku 1930, wreszcie ewentualne założenie Związku biur podróży w Polsce.

Zima na Jasnym Brzegu.

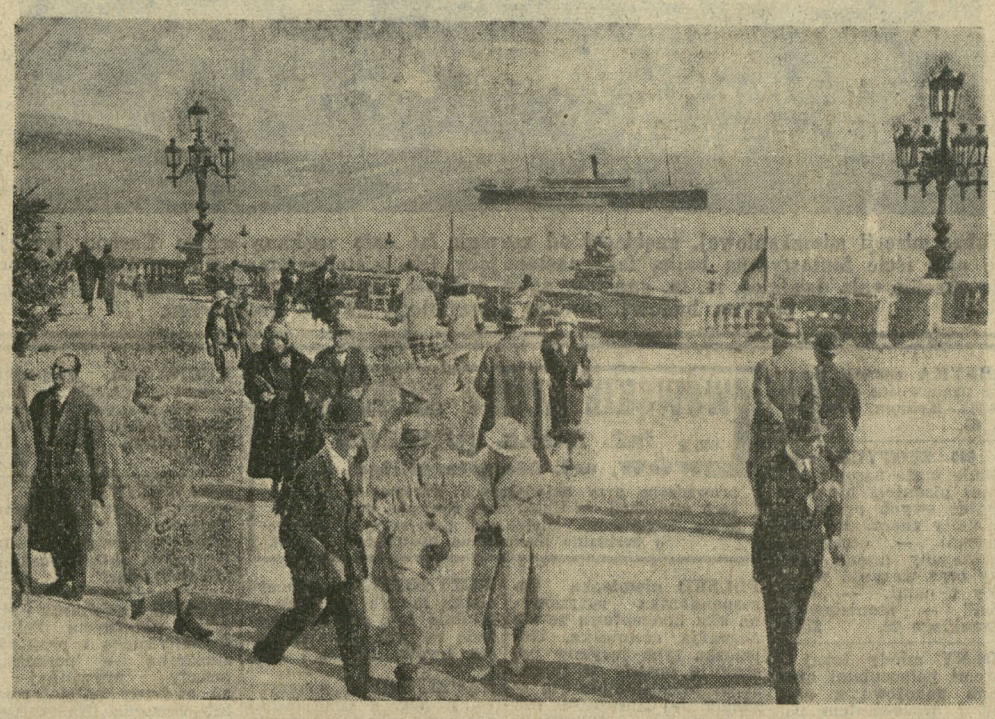

Widok na morze z terasy kasyna w Monte Carlo.

O Rivierze francuskiej słusznie można powiedzieć, że każdy kto umie szukać, znajdzie na niej wszystko czego mu trzeba. Zależnie od stanu kieszeni umieścić się tu może tanio lub drogo. Nie należy tu oczywiście szukać sportów zimowych, ani tropikalnej zimy.

Do tanich miejscowości (nawet w sezonie zimowo-wiosennym) zaliczyć należy Juan les Pins, starą Mentonę i szereg mniejszych miejscowości. Znacznie drożej wynosi pobyt w Cannes, Nizzy i Monte Carlo, jakkolwiek i w tych wykwintnych miejscowościach z łatwością znaleść można pensjonat w cenie około 30 zł. dziennie.

Wystawa Sztuki i Przemysłu w Sztokholmie.

Organizacja wielkiej imprezy międzynarodowej w stolicy Szwecji od maja do października 1930 r.

Stokholm w listopadzie.

W Sztokholmie rozpoczęto na wielką skalę zakrojone przygotowania, celem odpowiedniego podjęcia olbrzymiej masy turystów, których zjazd oczekiwany jest w okresie międzynarodowej wystawy sztuki i przemysłu od maja do października 1930 roku.

Specjalna organizacja przygotowuje pomieszczenia dla gości, którzy poza hotelami i rozlicznymi pensjonatami umieszczani będą w prywatnych mieszkaniach stolicy. Organizacja ta stara się przedewszystkiem o to, aby zapobiec zwyżce cen i wyzyskiwaniu turystów w czasie ich pobytu w Sztokholmie. Ceny pokí hotelowych będą tylko nieznacznie podwyższone, natomiast ceny utrzymania pozostaną niezmienione — śniadanie 1.75 do 2.50 koron, table d'hote od 3 koron wzwyż. Goście natomiast, którzy nie wymagają specjalnego komfortu, rozmieszczeni będą przez specjalne biuro mieszkaniowe w pokojach po domach prywatnych.

Studenci, uczniowie, oraz wycieczki zbiorowe otrzymują dogodne pomieszczenie w szkołach i t. p. instytucjach w cenie 2 korony za nocleg.

Na czas wystawy zorganizowane będą całe szeregi przewodników władających wszystkimi europejskimi językami do użytku grup wycieczkowych, jak też poszczególnych turystów. Biuro mieszkaniowe umieszczone będzie przy centralnej stacji w Sztokholmie, tak, że obcy z łatwością będą mogli uzyskać informacje mieszkaniowe. Dzięki tym urządzeniom organizacja wystawy spodziewa się, iż żaden z turystów przyjeżdżających na sztokholmską wystawę nie będzie miał najmniejszych nawet trudności w wyszukaniu odpowiedniego dla siebie mieszkania.

Rozszerzenie schroniska P. T. T. na Turbaczu.

Wiadomą jest rzeczą w świecie turystyczno-narciarskim, iż grupa **Gorców** między **Nowym Targiem a Rabką** należy do najmilszych terenów wycieczkowych. Zwłaszcza zjazdy narciarskie **z Turbacza** 1.311 m. w stronę Podhala mają ustalone wzięcie jako jedne z najlepszych w Polsce. To też Gorce zaroiły się tak licznemi tłumami narciarzy i rozlicznych kursów narciarskich, iż postawione w r. 1925 schronisko na Turbaczu, już okazało się za ciasnem i niedogodnem dla kursów mieszanych, gdyż jedną ogrzewaną sypialnię trzeba było dzielić zasłonami na przedział dla mężczyzn i kobiet.

Ta niedogodność i ciasnota zostały na nadchodzący sezon zimowy usunięte dzięki energji sekretarza Nowotarskiego Oddziału Tow. Tatrzańskiego, p. J. Czaji, i dzięki pomocy pieniężnej Oddziału łódzkiego.

W parterze została mianowicie dobudowana i urządzona wewnętrznie nowa izba z piecami, która służyć będzie za oddzielną sypialnię dla narciarek. O ile ubogie jeszcze urządzenie wewnętrzne schroniska zostanie uzupełnione, w ciepłe koce i lepszą pościel wyposażone, można będzie uznać, iż jest ono do swych zadań dostosowane.

Ośnieżenie Gorców jest naogół silne i już obecnie są one w górnych regjonach lekką warstwą śniegu okryte.

K. S.

Z kraju i ze świata.

(Sz). **NIEUDAŁY KONKURS.** Rozstrzygnięcie konkursu na afisz „Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu" nastąpiło 15 bm. Żaden z nadesłanych projektów w ilości 89 nie został nagrodzony, nie rozwiązywał bowiem warunków konkursu i nie odpowiadał w całej pełni stawianym przez dyrekcję wymaganiom. Wyróżniony i przyjęty został z pewnemi zastrzeżeniami projekt pod godłem „Lornetka". Po otwarciu koperty okazało się, że autorem projektu jest Janusz Alchimowicz z Warszawy. Główna nagroda w tym konkursie wynosi 2.000 zł.

WARTOŚĆ GÓRY MONT BLANC. Jaką wartość może posiadać dla Francji góra Mont Blanc, będąca, jak wiadomo, najwyższym szczytem w Europie, sięgając wysokości 4.810 m. nad powierzchnię morza?

Nad pytaniem tem zastanowił się ekonomista francuski, p. Auscher i obliczył skrupulatnie, że w jednym tylko 1913 r. Mont Blanc przyniosła, dzięki pieniądzom, wydanym przez 400.000 turystów, którzy przybyli, aby ją zobaczyć lub spędzali miesiącet letnie w jej okolicach, 52 miljony franków złotem, co, według dzisiejszego kursu wynosi 250 miljonów franków.

Jeżeli jedna tylko góra Mont Blanc przynosi tak wielkie zyski, to można mieć pojęcie, jak olbrzymie dochody czerpie Francja wogóle z ruchu turystycznego.

Z wydawnictw.

Literaturze naszej turystycznej przybyła nowa książka: **„Turystyka polska w Beskidzie Śląskim"**, napisał ją: **Dr. Jan Galicz**, (dyrektor seminarjum w Cieszynie). Nazwisko autora wiąże się i z **monografją historyczną o Bemie**: jedyną książką popularną o generale-wodzu, napisaną w pełni *con amore*, a z entuzjazmem pióra i świetnego, jasnego stylisty! Książeczka o turystyce daje tyle emocji, owiana poezją ukochania Beskidu, że naprawdę czyta się ją jednym tchem, a myślą, która chętnie stwarza sobie poprzez słowa i fantazję, ten przecudowny świat gór, jaki jest w Beskidzie śląskim, poprostu nam skrzydła przypina i każe lecieć, a „przenigdy nie zniżać lotu"... Dr. Galicz przytacza, że w niemieckim języku mamy olbrzymią literaturę o tych Beskidach... Niemcy poprostu chcieliby na stustronnych książkach kraj ten swoim uczynić, a oni znają piękno, umieją je cenić i umieją też wycisnąć z niego **korzyści moralne i materjalne!** Coprawda byli ongi włodarzami tej ziemi, a przecież.. arcyksiążę Fryderyk (wieszatel!) nie pozwolił *zwiedzać polskim turystom... polskich Beskidów*, nie mówiąc, że... ani jednego napisu polskiego nie wolno było umieścić na wskazówkach, czy drogach... Ten hakatyzm, jakżeż dzisiaj musi rumienić niemieckie twarze, pracujących ludzi... w niemieckim „Vereinie" wcale spokojnie... pod niebem Wolnej Polski! — — —

M. A. J.

NIEFORTUNNY POMYSŁ.

Ze sfer podhalańskich wysunięto pomysł, aby jedną z najpiękniejszych grup górskich w Polsce, mianowicie **Gorce**, poprzecinać wzdłuż i wszerz gościńcami, wiążącemi Nowy Targ ze Mszaną Dolną i Niedźwiedź z Ochotnicą. Gościńce te miałyby iść nie po podnóżach gór przez osiedla ludzkie, ale przez sam szczyt Turbacza 1311 m. i przez główny wał górski, przeciętnie 1.200 m. wysoki. Dla zrealizowania tego planu poczęto czynić zabiegi w Krakowskiej Dyrekcji i w Ministerstwie robót publicznych. O ile w pierwszej instytucji uznano ten pomysł za nierealny, o tyle w sferach Ministerstwa przyjęto go przychylnie, a nawet w ub. roku wysłano delegata dla zbadania terenu i warunków budowy tych dróg.

Dziwną jest rzeczą, iż plan ten wyszedł właśnie ze sfer Podhala, które powinny bronić piękna i pierwotności swej dzielnicy, a nie przykładać ręki do jej niszczenia.

Bogactwem bowiem Podhala jest jego piękno.

Podrutowanie Gorców gościńcami byłoby na nie **wyrokiem śmierci.** Któż bowiem wątpi, iż w ślad za zbudowaniem gościńców w tych górach poszłoby rychłe i doszczętne „wygolenie" ich lasów, miejscami jeszcze wspaniałych, iż zniknąłby zupełnie ich pierwotny urok, ich zwierzostan, pasterstwo halne, resztki posępnej dzikości, wogóle ich siła atrakcyjna, która poczęła promieniować na całą Polskę?

Pomysł taki w czasach, gdy hasła poszanowania i ochrony pierwotnej przyrody stają się coraz szersze, silniejsze i popularniejsze, gdy w samych Gorcach z prywatnej inicjatywy powstaje rezerwat przyrodniczy, należy uznać za bardzo nieaktualny i bardzo niefortunny. Przypomina on wielce dawno pogrzebany pomysł budowy kolei na szczyt Świnicy.

W kraju wyłącznie górzystym możnaby poświęcić jakąś grupę gór dla takich czy owakich celów, ale nie w nizinnej Polsce, gdzie tych gór w stosunku do obszaru kraju jest znikomo mało. Do nas raczej trzebaby góry importować.

Widok z Turbacza na Halę Długą i Kudłów.

Ale weźmy pod uwagę silniejszy od uczuciowego i estetycznego — czynnik gospodarczy.

I ten całą siłą przemawia przeciw projektowi, a to ze względu na wysokie koszta budowy, jej ewentualną nieproduktywność, a wreszcie jej zupełną zbędność.

Pokonanie wielkiego wzniesienia tej drogi, bo do 1.300 m. nad poziom morski, a 900 m. nad poziom Mszany Dolnej, wymagałoby kilkunastu kilometrów serpentyn, co nie dałoby zapowiedzianego skrótu linji Kraków-Zakopane, a koszta budowy wraz z kosztowną konserwacją wyśrubowałoby do sum zawrotnie wysokich. Byłaby to więc droga luksusowa, która w wielu wsiach podgorczańskich jeździ łożyskami potoków (Obidowa, Lubomierz i in.) — i zgoła nieproduktywna, gdyż z powodu zawalenia śniegami, które na tej wysokości przez pół roku leżą zwartą, nieprzebitą masą, komunikacja byłaby dostępną tylko w porze letniej. Nie jest też projektowana droga żadną koniecznością gospodarczą dla połączenia Podhala z Limanowszczyzną i Sądeczyzną, jak to projektodawcy twierdzą.

Powiaty te bowiem mają słabą łączność gospodarczą, a ich wzajemne potrzeby komunikacyjne i handlowe zaspakaja w dostatecznej mierze linja kolejowa i dwa, względnie nawet trzy, już istniejące i dobrze utrzymane gościńce.

Droga przez Turbacz jest wreszcie zbędną wobec tego, iż stoki Gorców przecina już zdawna gościniec z Chabówki przez Obidową do Zakopanego, znany nietylko z pięknego widoku na Tatry, ale także i z tego, że w zimie częstokroć nie jest możliwy do przebycia, chociaż nie wspina się nawet na wysokość 900 m.

Wiadomo też, jakie trudności terenowe i śniegowe musi pokonywać kolej zakopiańska, chociaż jej linja przemyka się przez przełęcz Sieniawską, o 200 m. niżej od Obidowskiego gościńca położoną.

Jedyne słuszne twierdzenie projektodawców jest to, że droga przez Turbacz byłaby bardzo piękną...

Tak, ale i to prawda, że piękniejsze są Gorce, któreby ona na zagładę skazała, jak i to prawda, że piękniejszy jest wzgląd na dobro i potrzeby ludności, której słuszne postulaty przed luksusami uwzględnić należy, jak i to prawda, że letnikom należy u podnóża gór dać dogodne warunki pobytu, a wnętrze gór zostawić w pierwotnej postaci.

Dla zbliżenia Nowego Targu i Mszany Dolnej wystarczy zbudowanie nowej drogi przez wsi Obidową i Porębę Wielką, a „droga Orkana" przez Turbacz — bo tak zamierzają ją Podhalanie może wbrew woli piewcy Gorców nazwać — niech zostanie tem, czem jest — fantazją ekonomiczną.

Kazimierz Sosnowski.

Krakowskie prawo jazdy jest ważnem na całą Polskę.
KURSY SAMOCHODOWE
ST. SZYBOWICZA
Kraków. Arjańska L. 1. Tel. 3477.
Wysyła na żądanie prospekt i pisemne wyjaśnienia.
7342 k

Wolne posady

1.500—3.000 ZŁOTYCH miesięcznie zarobią zdolni zastępcy i subzastępcy przy sprzedaży ratalnej obligacyj — najnowszym systemem na rachunek poważnego Banku. **NAJWYŻSZA** prowizja, zdolnym pensja, patent, kolej, djety. — **UWAGA!** Ułatwiona sprzedaż — najniższe ceny. Skrupulatne obliczenia prowizyjne. Początkujących pouczamy. Oferty Lwów, skrytka pocztowa 296. 7631k

STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej wyucza listownie Instytut Stenograficzny — Warszawa — Krucza 26. 7682k

PANIENKA z językiem francuskim i fortepianem poszukiwana do chłopczyka ze szkół normalnych. Zajęcie całodzienne. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia z referencjami — Lwów, Julja Nowak, Piekarska 24. 346L

ZDOLNI ZASTĘPCY

do sprzedaży obligacyj na raty poszukiwani Płacimy więcej, niż dwie pełne raty i wolny przejazd kolejami

P. K. P.

Natychmiastowe zgłoszenia pod „Karta Kolejowa" do II. Kurjera Codz. — Lwów, Kopernika 9. 318L

BRAK szoferów. Zostań nim! Szkoła Samochodowa Tuszyńskiego, Warszawa, Złota 25. 7721k

STANOWISKO samodzielne zupełnie niezależne możesz uzyskać kupując los za zł. 10 w kolekturze Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 8. 7576k

NOTARJUSZ w Oświęcimiu poszukuje na współpracownika kandydata notarjalnego uzdatnionego do substytucji. 2709g

ZDOLNA ekspedjentka z praktyką w masarni potrzebna do firmy Walerjan Brachel, Kraków, — ul. Florjańska 51 (dawn. J. Bialik). 2800g

POSZUKUJEMY zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie zł. 4.000 i więcej nie ponosząc żadnego ryzyka, gdyż wszelkie przez nas na raty sprzedane premjówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu i tresorze. Niskie ceny sprzedaży i najlepsze prowizje! Piszcie natychmiast do: Dom Bankowy Jakób Ulam, Wydział Losów — Lwów 3 Maja L. 12. Pouczamy również początkujących. — 7565k

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza — Warszawa, Żórawia 42a Kursy wyuczają listownie buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu — prawa, kaligrafji — pisania na maszynach towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 7185k

ZASTĘPCY i subzastępcy losów!

Zarobicie miesięcznie 4.000 zł. i więcej, jeżeli otrzymacie zastępstwo Domu Bankowego który koncesjonowany jest przez Ministerstwo Skarbu. Tylko taka instytucja daje Wam i klientom najwyższe gwarancje. Baczcie zatem od kogo bierzecie zastępstwo, gdyż w przeciwnym razie jesteście własnymi nieprzyjaciółmi. 7010k

Największa prowizja

Patent, stała gaża i P. K. P. Oferty pod „Dom Bankowy" do Biura ogłoszeń „Par" Lwów, Akademicka 14.

POKOJOWA z dobremi poleceniami potrzebna od 1 grudnia A. Dembiński, Kraków, Szczepańska 3. 2794g

KTO udzieli pożyczki 1.000 złotych otrzyma posadę biurową. Zgłoszenia Kurjer pod „Tysiąc". — 2797g

ZECER - maszynista, — nakładaczka, uczeń i uczenice zostaną przyjęci do drukarni. Zgłoszenia pod „Lawenda" 2796g

PANNĘ przyjmie biuro wysyłkowe. Pierwszeństwo piszące na maszynie. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Ekspedycja". 2813g

POSŁUGACZKI rzutnej i obrotnej lubiącej czystość poszukuje poważna fabryka za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Posługaczka" do Adm. Kurjera. 2811g

POSZUKIWANA jest Francuzka młoda sympatycznej powierzchowności do konwersacji. Mile widziana znajomość angielskiego. Pośpiech. — Zgłoszenia u portjera w Hotelu Saskim. 2803g

PANNA uzdolniona w ekspedycji masarskiej potrzebna J. Skarlicki — Kraków, Lubicz 26. 2684g

1.200 złotych miesięcznie mogą zarobić odsprzedawcy na targach, jarmarkach, wystawach oraz domokrążni w sprzedaży poszukiwanych nowości. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Praktyczne Nowości". 2824g

PRAKTYKANTKA biura wa biegła w pisaniu na maszynie potrzebna. Niemiecki język niezbędny. Zgłoszenia do Adm. Kurjera „Julhoff" 2795g

INTROLIGATORA uzdolnionego do robót hurtownych i prywatnych oraz chłopca do praktyki przyjmie Zakład introligatorski ulica Rajska 10. — 2793g

PEWNY ZAROBEK w kwocie zł. 5.000 miesięcznie! Udzielamy zastępstwa sprzedaży obligacji państwowych na raty oraz towarzystwa asekuracyjnego wszystkich działów. Oferty: Powszechny Bank Gospodarczy, Stanisławów Szydłowskiego Gmach Sokoła. 7029k

WYSOKĄ pensję i prowizję otrzymają zdolne osoby za agentów domokrążnych. Częstochowa Sobieskiego 48 Ziętkiewicz 2829g

ZARZĄD dóbr Zbydniów p. w miejscu przyjmie zaraz pisarza folwarcznego z ukończoną szkołą rolniczą, utrzymanie i 50 zł. — odpisów świadectw się nie zwraca. 2625g

DROGERZYSTY poszukuję w Krakowie zaraz. — Uczciwość referencja pierwszym warunkiem. Zgłoszenia imienne pisemne z podaniem warunków pod „Legitymacja Nr. 1/27. — Kurjer. 2836g

POSADĘ najlatwiej otrzymasz, ukończywszy najlepsze kursy samochodowe Inż. Kleber, Sosnowiec, Warszawska 22, Inż. Kleber i Studencki, Królewska Huta, Katowicka 19. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Wpłaty ratami. Zapisy codziennie. 7664k

POWAŻNA INSTYTUCJA BANKOWA poszukuje — zdolnych zastępców do nowo utworzonego działu losowego. Niebywała okazja. Bezkonkurencyjna prowizja. Stałe wynagrodzenie, miesięczne bilety podróży. Pod „Początkujących pouczamy" do Adm. 7364k

PRAKTYKANTÓW stelmarskich, blacharskich, ślusarskich i lakierniczych przyjmie Krakowska fabryka karoserji, — Mazowiecka 35. 2887g

OSOBY do wszystkiego umiejącej dobrze gotować do większego domu z pomocą uczciwej, zwinnej, czystej, poszukuję, — pensja 60 zł. od 1-szego grudnia, odpisy świadectw wymagane. — Zgłoszenia Ludwik Siara, Chrzanów. 2903g

PANI z mniejszą gotówką na popłatną stałą posadę zostanie przyjęta. — Zgłoszenia Kurjer Zachodni Dąbrowa Górnicza pod „Stanowisko" 2904g

Ach, ta Ameryka!

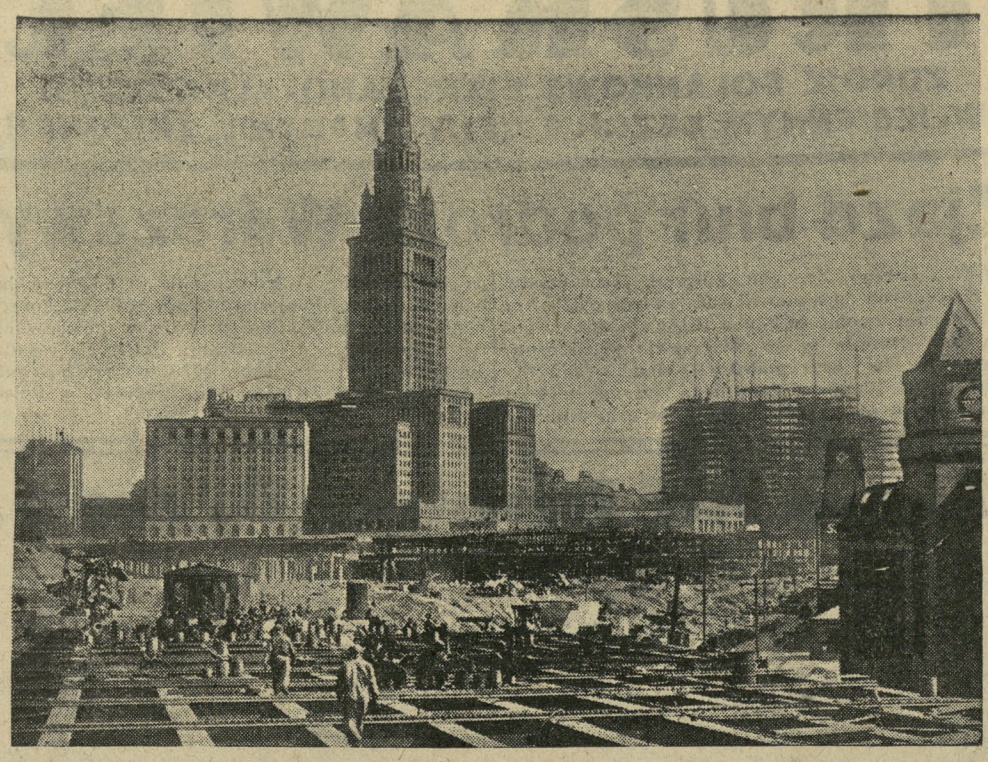

Wobec mizerji mieszkaniowej, gnębiącej od szeregu lat całą znękaną wojną Europę, wydaje się nam iście fantastyczną bajką fakt następujący. Oto w stolicy stanu Ohio w Cleveland, burzą obecnie całą dzielnicę, m. in. zupełnie nowe budynki, ponieważ miejsce to nadaje się najlepiej na budowę nowego olbrzymiego dworca kolejowego.

FABRYKA esencji poszukuje pracownice do mycia flaszek Kochen, Dietlowska 65. 2786g

DO 600 ZŁOTYCH miesięcznie może zarobić każdy (a) pisaniem nie przerywając swych prac. Załącz złoty znaczkami pocztowemi — otrzymasz powiększony numer okazowy oraz warunki współpracy z nami. — „Głos Serca" — Stanisławów, Słowackiego 29. 2783g

ZDOLNY młody lokaj z dobremi poleceniami oraz zdolna pokojowa z praniem i prasowaniem potrzebni. Basztowa 18, I. p. od 3—4-tej po poł. — 7804k

AGENCI do sprzedaży narzędzi rolniczych poszukiwani. Zgłoszenia: Zakłady rolnicze, Lwów, skrytka pocztowa 174. 361L

ZDOLNĄ ondulatorkę i manikurzystkę w jednej osobie przyjmie od zaraz Wiktor Pieskiel, Andrychów. 2894g

FRYZJERSKIEGO praktykanta (kę) na dokończeniu, zdolnego, katolika poszukuję zaraz. Fuchs, fryzjer, Czarny Dunajec. 2895g

ADJUNKTA gospodarczego tylko ze szkołą rolniczą przyjmę od 1 stycznia 1930 r. Inż. Pawłowski — Smarzowa, p. Siedliska, Bogusz. 2897g

POSZUKUJĘ uzdolnionego fachowca, obznajomionego przy obsłudze w ruchu z maszynami parowemi i elektrycznemi, samotnego. Zgłoszenia pisemne Rymonowski, Mielec — Elektrownia. 2847g

Posad poszukują

WDOWA inteligentna — lat 34 poszukuje posady gospodyni zna wszechstronnie gospodarstwo kuchni też szycie. Zgłoszenia Kurjer pod „Szlachotna". 2802g

UCZCIWA i pracowita panna, z 2-roczną praktyką w sklepie i restauracji, poszukuje posady od 1 grudnia. Wymagania skromne. Adresować proszę: Orwidówna — poste restante, Libiąż Mały. 2854g

HANDLOWIEC, lat 25, dział kolonjalno-naczyniowy, dobre referencje, poszukuje posady pomocnika, ewentualnie magazyniera. Zgłoszenia: „Organistówka", Dębica. 2851g

TECHNIK-dentysta poszukuje posady. Zgłoszenia: „Samodzielny" Ilustrowany Kurjer. 2849g

MŁODZIENIEC o średniem wykształceniu lat 21 — prosi o jakąkolwiek pracę. Zgłoszenia do Kurjera pod „Mietek". 2801g

KUCHARKA i gospodyni pensjonatowa inteligentna w średnim wieku poszukuje posady do pensjonatu w Krynicy lub Zakopanem na sezon zimowy od 1-go grudnia pod adresem Marja Karezowa Kraków, Andrzeja Potockiego L. 7, I-sze piętro. 2619g

POLSKO niemiecka korespondentka rutynowana siła konceptowa ze stenografją niemiecką, tłumaczka tych języków poszukuje posady w poważnem przedsiębiorstwie w zachodniej Małopolsce lub na Śląsku. Zgłoszenia „Długoletnia praktyka" do Adm. Lwów, Kopernika 9. 358L

KIEROWNICZEGO stanowiska buchaltera i korespondenta polsko - niemieckiego — poszukuje prokurent bankowy bardzo zdolny i pracowity organizator, który chciałby zmienić posadę. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Adm. Kurjera — Lwów, pod „Prokurent". 359L

OFICER rez. energiczny rozległe stosunki podróżujący, obejmie stanowisko agenta ubezpieczeniowego wszystkich oddziałów na Wojew. Nowogródzkie lub inne przedstawicielstwo. Stołpce poczt. skrz. 67 pod „Ubezpieczenie". 7802k

POMOCNIK handlowy z działu korzenno - kolonialno - delikatesów z językiem niemieckim poszukuje posady zaraz miejscowość obojętna. Skoczów Zabawa 222 Śląsk. 2626g

OGRODNIK, pasiecznik, żonaty, bezdzietny, w średnim wieku, samodzielny, z dobremi świadectwami, poszukuje posady na ordynarję od Nowego Roku lub od 1 lutego. Franciszek Bieniasz. w. Sztaszkówka, p. Ciężkowice. 2853g

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki osiądzie w mieście lub przyjmie posadę na wsi. Administracja Lwów, „Polka". 360L

KAPELMISTRZ emerytowany por. z długoletnią praktyką obejmie posadę na dobrych warunkach od 1 stycznia 1930. Zgłoszenia z podaniem warunków Kołomyja ul. Czarneckiego K. Szymkowski. 363L

ZAPŁACĘ dwumiesięczną pensję za wskazanie jakiejkolwiek posady. — Biuro ogłoszeń Sienna 12 „Biurowa". 2860g

FRYZJERSKI, zdolny pomocnik męski, strzyżenie pań, poszukuje posady — miejscowość obojętna, z podaniem warunków. Józef Bodner, Wojkówka, Łączki Jagiellońskie obok Krosna. 2892g

DENTYSTA - TECHNIK samodzielnie pracujący w złocie i kauczuku we wszystkich systemach siła pierwszorzędna poszukuje posady od 1 grudnia lub później. Zgłoszenia i oferty do Adm. pod „Pracowity 4488". 2832g

MAGISTER FARMACJI rutynowany poszukuje posady lub zastępstwa. — Wiadomość Mr. Rath Józef Jarosław. 2650g

OSOBA inteligentna, młoda, przystojna, umiejąca dobrze gotować, szuka posady gospodyni do samotnego pana lub wdowca z dziećmi. Oferty do Kurjera dla „Stefanji". — Warszawa Nowogrodzka 26. 132W

WOWSKIE KURSY SZOFERSKIE
6605k **Inż. Aleks. JUHREGO**
WÓW, ul. Kopernika L. 54
prowadzone przy największych warsztatach i garażach samochod. w Małopolsce. Najlepiej uczą na szoferów fachowców. Mieszkania przyjezdnym. Piszcie o bezpłatne ilustrowane prospekty. 7186k

Żądajcie ilustrowanych prospektów najlepszej i największej w Polsce
SZKOŁY SZOFERSKIEJ
Józefowicza pod zarząd. Mosturkiewicza
Kraków. ul. Floriańska 28. — Tel. 1419
7367k

Humor i satyra.

NA POLOWANIU.

— *Chłopczyku! Nie widziałeś tu zajęcy?*
— *A i owszem.*
— *A w którem miejscu?*
— *Ano, tutaj i tam pod gajem.*
— *Jak dawno?*
— *Dwa lata temu.*

BONA Poznanianka z lepszej rodziny pragnie zmienić posadę do Małopolski, ewentualnie z konwersacją niemiecką, od 1 stycznia 30 r. lub później. Zgłoszenia proszę do Kurjera pod „Nr. 2643". 2643g

MŁODZIENIEC inteligentny lat 24 o średniem wykształceniu poszukuje jakiejkolwiek pracy. Listy Kurjer Codz. pod „Marjan". 2789g

KONCYPJENT adwokacki z 3-miesięczną praktyką prowincjonalną przyjmie posadę w Krakowie lub na prowincji od dnia 1 grudnia b. r. Oferty pod „J. W." do Adm. Kurjera. 2616g

SZOFER - MECHANIK trzeźwy, sumienny, uczciwy, w sile wieku, doświadczony na samochodach prywatnych europ. ameryk. i pługach motorowych — przeprowadzający remont samodzielnie, z pierwszorzędnemi świadectwami i referencjami osób poważnych. Poszukuje posady od 1 grudnia. Łaskawe zgłoszenia do Adm. II. Kurjera Codz. pod „Ford son". 2845g

MŁODY pomocnik handlowy, trzeźwy, uczciwy z działu kolonialno - bufetowego zmieni posadę od 1. XII. może złożyć kaucję miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje W. Kaptur kiewicz. Kraków Filarecka 13. 2846g

KUCHARZ uzdolniony — świadectwa długoletnie poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kucharz Szkoła Handlowa Jasło. 2833g

RZĄDCA 31 lat z kilkuletnią praktyką w postępowych gospodarstwach (Poznańskie) energiczny i zamiłowany rolnik kawaler poszukuje posady od 1. I 1930. Zgłoszenia z podaniem warunków i obszaru w ha proszę kierować Poznań, Ogrodowa 6 — Piońkowski. 7736k

OGRODNIK obznajomiony we wszystkich gałęziach ogrodnictwa poszukuje posady od stycznia. Leon Kisielkiewicz Modrycz, Drohobycz. 2488g

EKSPEDJENTKA poszukuje posady do masarni mleczarni lub sklepu korzennego. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sienna 12 pod „Młoda" 2862g

MASZYNISTA parowych stabil, lokomobil, lokomotyw, elektryki, specjalista maszynowy monter, oraz tartacznych, drzewnych, chemicznych, pierwszorzędny, energiczny, obejmie posadę. Biuro ogłoszeń Kraków, Sienna 12 „Skromnych wymagań". 2863g

OFICER wojsk technicznych emeryt lat 41 absolwent praw język niemiecki w słowie piśmie znający biurowość rachunkowość pisze na maszynie szuka odpowiedniej posady w instytucji prywatnej. Zgłoszenia pod „Wojskowy 41" Kurjer Codz. Kielce. 11Ki

FOTOGRAF operator retuszer negatywny portretowy poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia Oddział Kurjera Codz. — Nowy Sącz pod „Fotograf". 7807k

ABSOLWENT gimnazjalny z praktyką biurowo - administracyjną poszukuje posady jako praktykant w biurze lub przedsiębiorstwie przemysłowem za skromnem wynagrodzeniem Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Absolwent — Maturzysta". 2879g

ZDOLNY elektromonter szuka posady. Zgłoszenia do Oddziału Kurjera Codziennego Nowy Sącz pod „Elektromonter". 7806k

POMOCY w sklepie pielęgnacji starszej pani poszukuje inteligentna starsza panna. Kurjer pod „Inteligentna 252". — 2637g

DOBRA kucharka z długiemi świadectwami i z doskonałą rekomendacją przyjmie zaraz posadę w domu katolickim. Zgłoszenia listowne Julja Mazgaj ul. Biskupia 7. — 2883g

KUCHMISTRZ kasynowy restauracyjny i prywatny z długoletnia praktyka zna się na hodowli drobiu i świń poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Węglarski Dębica. — 7803k

MŁODA inteligentna sierota poszukuje zajęcia jedynie u osób samotnych ewentualnie jako bufetowa. Zgłoszenia do Kurjera pod „Wierność do zgonu". 2819g

FRYZJERKA manicurzystka przyjmie posadę w Zakopanem Kurjer Kraków „Fryzjerka". 2869g

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca dobrze gotować szyć poszukuję posady od 1 grudnia. Zgłoszenia do Kurjera pod „B." 2825g

ROLNIK zarządca, Ślązak l. 34 z wyk. szk. roln. i długoletn. prakt. dosk. hodowca i w upraw. rol. poszuk. posady prędzej l. później na ord. Łask. zgłosz. do Adm. I. K. pod „Uczciwość 34". — 2790g

MAGISTER praw obejmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia pod „Prawo" do Adm. Kurjera. 2815g

PIANISTA rutynowany obejmie posadę. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Pianista". 2814g

500 ZŁ. da natychmiast — energiczny zdolny ze znajomością języka niemieckiego w słowie za wyrobienie posady w sądzie banku, poczcie, portjera lub podobne. (Może być za kaucją). Zgłoszenia Administracja Kurjera pod „Rzetelny". 2812g

EKSPEDJENTKA z działu galanteryjnego poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Dobre referencje". 2807g

PANNA INTELIGENTNA poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki. — Miejscowość obojętna. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Uczciwa 150". 2806g

CHEMICZKA poszukuje praktyki. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Chemiczka". 2804g

EKSPEDJENTKA trafiki znająca język polski i niemiecki poszukuje odpowiedniej posady na bardzo skromnych warunkach. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Nowakówna Cieszyn Poste restante. 2835g

OGRODNIK - rolnik kawaler, lat 40 Poznańczyk z wszechstronną znajomością swego zawodu. Praktyka krajowa i zagraniczna. Poszukuje posady od 1 stycznia 1930 Łaskawe zgłoszenia uprasza się Kurjer Codzienny w Warszawie pod „Dobry fachowiec". 134W

MUZYK rutyn. klarnecista, essaksofonista i barytonista wolny zaraz Zgłoszenia Kurjer Codz. Poznań pod „Nr. 20821" — 209P

Sprzedaż

GRZYBY suszone prawdziwe borowiki prima 20 złotych kilo plus porto wysyła Karpiński Kluszczany Wileńskie. 2138g

MEBLE, materję meblową, Dywany, Kilimy, Firanki na dogodnych spłatach poleca Aprowizacja Miast, Kraków, Florjańska 28. Prosimy oglądać wystawy. 7680k

PŁACHTY nieprzemakalne, ceraty, chodniki, dywany dostarcza hurtownia Paltiel Müntz, Kraków, Bożego Ciała 19, filja Rynek 5. 7469k

HANDEL galanteryjno-papierowy w Krakowie — śródmieście — do odstąpienia na dogodnych warunkach. — Budkiewicz, Czysta 10. 2873g

NA sprzedaż obrazy, kasy małe, inne urządzenia biurowe, oraz kakao. — Zgłoszenia Kraków — Florjańska 55, I. p. 2696g

KAMIENICA trzypiętrowa nowa, cały komfort, 50 ubikacyj, dochód 36. tys. cena 30 tys. dolarów gotówką 15 tys. sprzeda Biuro Szachowskiego — Kraków, Zacisze 4. 2871g

SPRZEDAM futra podróżne szopy i barany dublony w dobrym stanie. Jarosław Cerkiewna 31. 2899g

PARCELA budowlana 213 sążni w Dębnikach do sprzedania. Wiadomość Adwokat Friedmann — Rynek 11. 2876g

SKLEP rzeźniczo masarski we Lwowie centralnie położony, świetnie prosperujący z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Informuje z grzeczności Dr. Margulies we Lwowie. — Sykstuska 6. 357L

SKUTECZNA pomoc dla zwierząt domowych. — Książka ta jest niezbędna dla każdego rolnika lub hodowcy zwierząt. Za pobraniem pocztowem 3.50 zł. i porta wysyła Drukarnia Mieszczańska — Poznań, Murna. 7369k

Ceny ogłoszeń w dniach powszednich:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego . . . . . zł. 3.— (str. IV-łamowa)
„ „ w kronice . . . . . zł. 2.50 (str. IV-łamowa)
„ „ w nadesłanem . . . . . zł. 1.60 (str. IV-łamowa)
„ „ w ogłosz. zw. po tekście . . . . . zł. 0.50 (str. VIII-łamowa)
„ „ zwyczajne między drobnemi . . . . . zł. 0.75 (str. VIII-łamowa)
Drobne za słowo . . . . . zł. 0.25 (str. VIII-łamowa)
„ „ treści matrymonialnej . . . . . zł. 0.30 (str. VIII-łamowa)
„ „ dla poszukujących pracy . . . . . zł. 0.10 (str. VIII-łamowa)
Każde ogłoszenie drobne w dzień powszedni, najmniej . . . . . zł. 2.50
Nekrologi do 60 mm. 50% taniej. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę. Wyrazy wykonane tłustym drukiem liczy się podwójnie.

Ceny ogłoszeń w niedziele i dnie świąteczne:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego . . . . . zł. 3.75
„ „ w kronice . . . . . zł. 3.20
„ „ w nadesłanem . . . . . zł. 2.—
„ „ w ogłosz. zw. po tekście . . . . . zł. 0.65
„ „ zwyczajne między drobnemi . . . . . zł. 1.—
Drobne za słowo . . . . . zł. 0.32
„ „ treści matrymonialnej . . . . . zł. 0.40
„ „ dla poszukujących pracy . . . . . zł. 0.12
Każde ogłoszenie drobne w niedzielę i dnie świąteczne, najmniej . . . . . zł. 3.20

Redaktor naczelny i wydawca: **Marjan Dąbrowski.** — Redaktor odpowiedzialny: **Jan Stankiewicz.** — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz." — Zarządca Feliks Kamyński.